

FUNDACJA GEN. J. PIŁSUDSKIEGO  
Armii Krajowej  
ul. ...  
48 56 75 22 186  
wecka.pl  
70502736

Nr 1-40 02 1050 7000 0000 5002 0244

keski; poprzedni  
nr M-11/620  
2. AD. 103.  
AK

dotychczasowa opr. B/34 "Sprawa  
Białego Grota" z kiel. GPARK  
(zob. cz. III/15) 27.01.2011 KJ



++  
zosta: Bolesława Zaleska  
87-100 Toruń

syn: Lech Zaleski  
71-402 Szarocin

wzrost:  
gamime  
Toruń

Włodawek  
ZWZ-AK  
Nieszawa

++  
Zaleski Jacek  
ps. "Jur", "Katecz"

M:11/620 Pom.

Bolesława

SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI

Zaleski Tadeusz

J:K-11/620 Pom.

Obw. Nierzawa LWE-A 2

- I./1. Relacja k. 42 s. 1-48
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację k. 4 s. 1-4
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) k. 43
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 — s. 1-52
- III./5. Inne Sprawa „Białego Grotu” k. 11 s. 1-11
- IV. Korespondencja
- 1.) z Fundacją ..... k. 3 s. 1-8
- 2.) z E. Zawachy ..... k. 15 s. 1-15
- .....
- V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 34
- VI. Fotografie zbiór i ikonografii



# Y/M. Pelaja - Zaleski Tadewss:

1. Pelaja J. Zaleskiego - „W śmiebie ojczyzny”, mpis kopia bez daty k. 18 s. 1-18
2. Jak wyżej, druga wersja z Arch. E. Zawackiej, mpis k. 11 s. 19-30
3. Pelaja z 26.04. 1970; dot. Adams Antwieba, Bieganowski, Syhrans Stankiewicz, rkp. oryg. k. 1 s. 31
4. Pelaja do listu z 28.08. 1979; prasa konspiracyjna, odsważenia dla W S Z, rkp. oryg. k. 4 s. 32-37
5. Sprawozdanie kmolta Okr. Niewewa J. Zaleskiego - Terenowy Inspektorat z W S - 04 Z, rkp. oryg. k. 2 s. 38-40
6. Pelaja z 15.08. 1982, rkp. oryg. - Henryk Gronkowski k. 2 s. 41-43
7. Pelaja, Kto zdradził? (sprawa PAB) rkp. z 15.02. 1979, oryg. + kserokop. k. 2 s. 43-46
8. Notatka E. Zawackiej z rozmowy z J. Zaleskim, listopad 1978; dot. ujawnienia Insp. Torwi, rkp. oryg. k. 2 s. 47-48



W SŁUŻBIE OJCZYZNY

Urodziłem się i wychowałem w środowisku o tradycjach patriotycznych, <sup>i NARODOWYCH</sup> Wielu moich przodków, nie wyłączając kobiet, brało czynny udział w życiu konspiracyjnym w czasie trwania zaborów. Mój pradziad Mikołaj Makary Leliwa Zalewski, aby pośpieszyć ojczyźnie w potrzebie, zrzucił zakonny habit i bił się w Powstaniu listopadowym. Dlatego całe moje życie, tak ściśle splecione z walką mojego narodu o wolność, zawsze rozumiałem jako naturalną kontynuację tradycji rodzinnych spełnianie woli moich przodków jako zwykły i zarazem święty obowiązek. Nie przypisuję sobie jakich szczególnych zasług w walce o wolność ojczyzny. Jeżeli jednak utrwaląłem na piśmie szereg wydarzeń z mojego życia, czynię to z myślą o tych, którzy przyjdą. Pragnę aby wiedzieli jak było, a pragnąc tego spełniają jeszcze jeden obowiązek tym razem być może wobec historii.

-----

Jako 16 - letni chłopak w czerwcu 1917 roku wstąpiłem do (POW) Polskiej Organizacji Wojskowej, Należałem do okręgu kolskiego IIIa, 6-go obwodu "B" Baonu Piechoty Ziemi Kaliskiej. Występowałem pod pseudonimem "Twaro". Komendantem Okręgu kolskiego był chorąży Adam Borewicz ps. "Pepi", legionista, późniejszy pułkownik autor książki "Powstanie warszawskie". 11 listopada 1918 roku w Kole brałem udział w rozbijaniu Niemców.

W drugiej połowie listopada Batalion Ziemi Kaliskiej wyjechał do Jabłonnej, w lutym zostałem odkomenderowany do 8 pułku artylerii lekkiej w Rembertowie. W 1919 - 1920 r. w pułku artyleryjskim przeszedłem front Litewsko - Białoruski z pobytami nad Dźwiną i Berezyną.

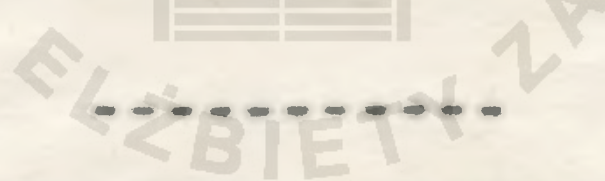


3/1/2

W czasie odwrotu z nad Dźwiny 18.VII 1920r. w szarży pod Grodnem zostałem ranny. W lutym 1921 r. <sup>ucle</sup>zmobilizowany, ale już w marcu 1922r. powołany do odbycia dziewięciomiesięcznej służby i kursu w 4 Dywizji zjonie Artylerii Konnej. (Sławny w bojach) i odbyłem <sup>du</sup>dwukrotnie ćwiczenia i manewry w I-ej Brygadzie kawalerii - w I- Dywizjonie art. konnej. Za wzorową służbę zostałem wyróżniony dyplomem przez Dowódcę Brygady Gen. Byrg. Wróblewskiego w Warszawie dnia 10 kwietnia 1929 r. Po manewrach otrzymałem stopień p.Por. W 1931r. ukończyłem Instytut Sztuki Stosowanej - Wydział Architektury Wnętrz.

W sierpniu 1939 r. zostałem mobilizowany. Przydzielono mnie jako strzelca wyborowego do Kompanii "S" przy DOK VIII.

W kampanii wrześniowej walczyłem na polach bitewnych nad Bzurą dowodząc plutonem. Po klęsce armii "Pomorze" i "Poznań" walczyłem jeszcze w obronie Warszawy i tam w okolicy Cytadeli zostałem ranny 25 września 1939 r. Następnie wzięto mnie do niewoli i umieszczono w obozie jenieckim w Działdowie. W listopadzie 1939 r. uciekłem z obozu i pod przybranym nazwiskiem legitymując się fałszywą metryką dotarłem do Aleksandrowa Kuj. w którym oczekiwała na mnie rodzina.



Już od pierwszych miesięcy okupacji sprzeciw i opór wobec hitlerowców przyjął formę zorganizowaną. Powstał Związek Walki Zbrojnej. W skład Inspektoratu wrocławskiego wchodziły obwody: wrocławski, nieszawski, lipnowski. Organizatorem tego inspektoratu był Józef Olszewski vel Andrzej Zdanowicz, także późniejszy organizator Inspektoratu Wybrzeże, (aresztowany przez gestapo w Gdyni, w październiku 1942 roku odebrał sobie życie).

V AM Kryptonim Inspektoratu wrocławskiego brzmiał "Ogrody". Na początek roku 1940 Józef Olszewski ps. Andrzej po spotkaniu ze mną w Aleksandrowie Kuj. przydzielił mi funkcję szefa wywiadu i oficera do zleceń specjalnych na obwód "Jerzy", tak brzmi kryptonim Światła



V  
AH nieszawskiego. Punkt kontaktowy ustaliliśmy u "Wierzby" Zygmunta Białkowskiego prowadzącego drogerię w Aleksandrowie - Kuj, Styczeń 1940 r. pierwszy chrzest bojowy. Na granicy ówczesnej w Kutnie podczas przesiadania z pociągu bydgoskiego na pociąg warszawski celnicy hitlerowscy przeprowadzali rewizje u pasażerów. Ja przechodziłem rewizję szczególnie dokładną, rozbierano mnie jak rekruta przed komisją poborową, sprawdzano zaszewki w ubraniu, bieliźnie, krawacie, sprawdzano buty, czesano włosy, stosowano przysiady, które też nie dały oczekiwanego efektu. Niektóre części garderoby przeglądano wielokrotnie, chwila przerwy - obserwacja ciała i oczu delikwenta. Po ostatnim zapytaniu gestapowca co przewożę kazano mi się ubierać powoli. Wyprawa ta udała się - buty, a raczej cienkie podeszwy nie zawiodły. Na ul. Kopernika nr 24 w Warszawie szyfr był złożony w skrzynce przerzutu poczty podziemnej. Po powrocie z Warszawy zdałem raport "Andrzejowi". Materiały dostarczane Andrzejowi miały charakter różnorodny. Informowały o rozmieszczaniu jednostek wojskowych okupanta, ich uzbrojeniu o policji, żandarmerii i gestapo. Podległy mi wywiad zbierał także materiały o organizowanych urzędach i ich personalnych obsadach. Były to więc informacje różnorodne, często tylko fragmentaryczne, zawsze jednak bardzo cenne. W kwietniu 1940r jeden z pierwszych meldunków dotyczył aresztowania "Witka" - Kazimierza Widłaszewskiego mojego współpracownika. Inne skrupulatnie podawały pierwsze ofiary terroru aresztowanych i rozstrzelanych nauczycieli, księży ilość wysiedlonych rodzin. Jeszcze inne zawierały dokładnie dane o miejscach egzekucji już wówczas ukrywanych przez okupanta. Od wiosny 1941r. kiedy Niemcy przygotowywali się do inwazji na ZSRR, przez podległy mi obwód przejeżdżały ogromne ilości pociągów wiozące na wschód sprzęt wojskowy. O tych transportach także zbierano wszelkie możliwe informacje. Szczególnie dużo czasu i uwagi poświęcił wywiad budowanemu w Serocz-



kach lotnisku, szkołom żandarmerii i policji w Aleksandrowie - Kuj,  
 - tutaj chodziło o ustalenie ilości przeszkolonych, którzy brali  
 udział w bitwach z partyzantami w Borach Tucholskich pacyfikacji ca-  
 łych obszaru kraju, a potem w stłumienia powstania warszawskiego.  
 Z dużą dokładnością ustalono stany obwodowe tych jednostek, ich  
 rodzaj uzbrojenia i stan personalny. Poznano także nazwiska wszy-  
 stkich ważniejszych dowódców. W Ciechocinku w sanatoriach zamienio-  
 nych na szpitale dla rannych żołnierzy wermachtu, wywiad miał stałe  
 "wejścia". Stąd dokładnie wiedziano gdzie i jakie jednostki walczą,  
 ich stany liczbowe, uzbrojenie itp.

Zacząły się pierwsze aresztowania członków ZWZ, a potem AK w obwodzie  
 Jerzy. Są pierwsze ofiary zamęczone przez gestapo (Aurelia Michalska,  
 Kazimierz Widkaszewski, Duszyński, Jakubowicz). W lecie i jesienią  
 1943 roku doszło do ujęcia przez gestapo człowych działaczy AK obwo-  
 du nieszawskiego (mjr Zygmunt Krysiak ścięty na gilotynie w Poznaniu,  
 kpt. Bolesław Jaroński, por. Szmytkowski, ppr. Sariecimski, ks Grae  
 Aresztowania zdziwniały także podziemie ~~nieszawskiego~~ Inspekto-  
 ratu włocławskiego, nieszawskiego. M.in. aresztowano mjr Floriana  
 Sokołowskiego - komendanta Inspektoratu). Te wydarzenia spowodowały  
 okresowe rozbiście działalności podziemia i zerwania kontaktów obwo-  
 du nieszawskiego z Inspektoratem włocławskim.



W latach 1939 - 45 w wyniku aresztowań pojedynczych i grupowych  
 słożyli swe życie ojczyźnie w ofierze: w 1943 r z placówki nieszaw-  
 skiej 32 osoby - spalone w Radogoszczy, z placówki Dobre areszto-  
 wano 38 osób (kilka ocalało).

ay Włocławku

✓ Krzemiński Piotr Jerzy komendant placówki nieszawskiej zamordowany  
 w Gestapo we Włocławku 1942 roku.  
 p.por. Gorgolewski zamordowany w 1945 r. komendant Regionu Piotrków



- \*TORUNIA\*
- ✓ Przytulski "Mały" zginął w akcji 20.IV 1943 r.
  - ✚ Grabarczyk Stanisław zamordowany w Mathausen 25,09 1944r.
  - ✓ Gruze Józef " w Dachau 1941r.
  - ✓ Kamiński Kazimierz " " 1940r.
  - ✓ Kopeć Józef " w Gussen 16.12 1941r.
  - ✓ Królikowski Włodzimierz " " 02.10 1940r.
  - ✓ Pawłowski Lucjan " w Oraninburgu 04,05 1940r.
  - ✓ Rączka Józef " w Gros Rosen 07,10 1944r.
  - ✓ Samborski Józef " w Gussen 18,09 1941r.
  - ✓ Święcicki Leon " w Dachau 1940r.
  - ✓ Woźniak Stanisław " w Gussen 30,09 1941r.
  - ✓ Kułakowski Lucjan " w Dachau
  - ✓ Augustyniak Józef zginął 26,10 1941r.
  - ✓ Gaszerski Zygmunt " 1941r.
  - ✓ Gembicki Marian " 1940r.
  - ✓ Mgr Szczygłowski Wojciech Adam z Włocławka zamordowany w Radogoszczy 1945r.
  - ✓ Dr Englert z Włocławka zamordowany w Radogoszczy 1945r.

Lista ofiar jest nie pełna

Aresztowani nauczyciele pow. nieszawskiego "Niezapominajka"

- ✓ Rybicki Stanisław "kwiaty"
- ✓ Gruza Franciszek
- ✓ Bruzda Władysław
- ✓ Lisiak Czesław
- ✓ Kołodziejczyk Edward
- ✓ Przybylski Stanisław
- ✓ Przybylski Zdzisław
- ✓ Albrecht Lucjan
- ✓ Albrecht Zygmunt



- v Kozak Franciszek
- Bartosik Zygmunt
- Kuligowski Władysław
- Wonorski Roman
- Kruszyński
- Downar Włodzimierz
- Zbikowski Stanisław
- ✓ Grabarczyk Stanisław zamordowany w Matchasen w 1941r.
- ✓ Oruza/e Józef " w Dachau w 1941r
- v Karpiński Karol zginął
- ✓ Pilewski Bolesław " w 1939r.
- ✓ Szarafinowicz Władysław " zamordowany w 1944r.
- ✓ Święcicki Leon " "w Dachau 1940r.
- Świątkiewicz Leon "
- ✓ Woźniak Stanisław " w Gussen 1941r.
- ✓ Wroński Stefan " w Dachau 1940r.
- ✓ Ks Wieczorek Jan prefekt " w Dachau 1944r.
- ✓ Ks Wysocki Antoni prefekt " w Gestapo 1939r.
- Zborowski Marian zginął 1939r.



Z Dekanatu nieszawskiego zginęło 15 księży i 5 ks. zakonnych.

W dniu 30 października lub 1 listopada 1939r. rozstrzelano w Piotrkowie Kuj. pow. nieszawski jedenastu księży katolickich m.in.

- ks. Korowrocki z Makoszynek Piotrkowa Kuj.
- ks. Pietkiewicz z Makoszyna
- ks. Babotek z Broniszewa
- ks. Mikołajczyk z Sadlna
- ks. Wolski
- ks. Nowakowski i wielu innych

W lutym 1943r. nawiązałem kontakt z Inspektoratem AK w Toruniu. Spotkałem się z kpt. Sylwanem Stankiewiczem (ps. Mogiła) Butler i przedstawiłem sytuację podziemia na terenie obwodu nieszawskiego. Było tam większe grono osób. Po dyskusji inspektor, a późniejszy komendant Podokręgu Południowo-Wschodniego inż. Bronisław Pietkiewicz (ps. Wiktor, Krzysztof, Zbik), mianował mnie komendantem Rejonu Aleksandrowskiego. Jako pierwszą rzecz ustaliliśmy kryptonimy tego rejonu, dostał on kryptonim "Asalia". Przy końcu spotkania kpt. "Mogiła" wręczył mi tekst przysięgi żołnierzy podziemia, który brzmiał "Przysięgam narodowi polskiemu być posłusznym organizacji wojskowej, brać bezkompromisowy udział w walce z okupantem hitlerowskim w szeregach organizacji wojskowej, dochować tajemnicy i walczyć, aż do zwycięstwa. Tak mi dopomóż Bóg".

Rejon Aleksandrowa z przyległymi doń wioskami, podzielone na dzielnice, dzielnice na bloki (blok miał obejmować kilka domów). Funkcje kierownicze przydzielałem najczęściej byłym wojskowym, którzy składali przysięgę (były wypadki uroczystego jej złożenia w Bazylice św. Jana w Toruniu).

Tak się przedstawiał podział funkcji: wyłącznie ze szkoleniem pododdziałów i drużyn sanitarnych AK.

Komendanci dzielnic i oficerowie wydzielonych rejonów:

- ✓ p. por "Brzoza" Eligiusz Baranowski - dzielnica Śródmieście
- ✓ p. por "Burza" Dybowski " połdn. wschodnia  
(późniejszy komdt. rejonu Aleksandrowskiego)
- ✓ pchor: Jan Bakalarczyk " półn. wschodnia

Komendanci bloków

- ✓ sierż. Swierczyna Laskowski
- ✓ " Bartczak
- kpr. Tarnecki



- ✓ kapr. Z. Białkowski pracownik kwatermistrzostwa,
- ✓ " , sierż. A. Solarski
- ✓ pchr. sierż. Bolewicki wywiad

Dowódcy plutonów:

- ✓ p.por. "Beczka" Franciszek Jarliński - oficer szkoleniowy
- ✓ plut. Franciszek Szufarski dowódca plutonu,
- ✓ plut. Orzechowski " "
- ✓ podchor.plut. Jan Kowalczyński " "
- ✓ podchor.p.por. Lewandowski " " + wywiad
- ✓ p.por. Czesław Politowski kwatermistrz
- ✓ por. dr Adam Marlicz szef służby sanitarnej,
- ✓ por, ppłk. dr Franciszek Narożny szef szkolenia sanitarnego

p.por. "Grom" - szef wywiadu. *Skontaktowałem się z Bolt, ab*  
 Moje bezpośrednie kontakty z dowództwem w Toruniu odbywały się  
 dwa razy w miesiącu. Ponadto (kontaktowałem się przez kurierów  
 "Tążynę" (B.Zalewska), bądź przez ~~\_\_\_\_\_~~  
 "Kuźnę" (Kuźmińskiego).

Administracyjny podział kraju jakiego dokonał okupant utrudniał swo-  
 bodę poruszania się. Wymagane przepustki dla kurierów zdobywali  
 urzędnicy niemieckich urzędów w Aleksandrowie jak A. Burzyńska i  
 J. Bolt.

W marcu 1944 r. po złożeniu raportu z dwunastomiesięcznej pracy  
 w Rejonie "Azalia" zostałem podany do awansu na stopień porucznika  
 i równocześnie mianowany komendantem obwodu nieszawskiego o krypto-  
 nimie "Niezapominajka,", "Kwiaty". Obwodem tym kierowałem do 22  
 stycznia 1945 roku.

W roku 1944 w obwodzie "Niezapominajka", "Kwiaty" powstały nowe  
 placówki.



Wymienię teraz ważniejsze, zapamiętane akcje w obwodzie nieszawskim  
Obwód Nieszawa - "Kwiaty"

- w listopadzie 1940 roku dokonano zamachu na powiatowego komendanta Gestapo Leo Pafine w Aleksandrowie - Kuj. (nie udany).
- ✓ W akcji brali udział: Jan Kurzawa, Zbigniew Stankiewicz, Eligiusz Baranowski, Franciszek Jarliński i Tadeusz Zalewski.
- w lipcu 1943 roku pod wsią Święte pow.nieszawski został zlikwidowany żandarm. W <sup>ak</sup>acji brali udział: Władysław Siewierski, Eligiusz Baranowski i Tadeusz Zalewski. Za wykrycie sprawców zamachu Niemcy wyznaczili nagrodę 10.000 marek.
- 20 kwietnia 1943 r. został zlikwidowany na moście w Toruniu samochód z dwoma oficerami - kpt. Bischof, d-ca kompanii zmotoryzowanej żandarmerii i por. Weling, d-ca kompanii Szkoły policyjnej (obydwie jednostki stacjonowały w Aleksandrowie-Kuj.) i dwoma podoficerami jadącymi z Aleksandrowa przez Toruń do borów tucholskich. Akcję przygotowywał i dowodził "Jur", "Małecz" - T. Zalewski. Udział brali: "Aloś" - adept Szkoły policyjnej i ps. "Mały" Przytułski. Oficerowie, którzy zginęli byli delegowani w bory tucholskie, gdyż odbywały się tam bitwy z partyzantami.
- w styczniu 1945 r. byli zlikwidowani w Aleksandrowie -Kuj. zastępca komendanta Gestapo Dalman, rzecznik setek wyroków śmierci Polaków, jeńców polskich i <sup>d/</sup>razieckich. W tym samym czasie zlikwidowani zostali konfidenty Gestapo z Nieszawy - Piprowie - syn i matka oraz sołtys Tober ze Służewa.
- 18 stycznia 1945 r. zlikwidowany został posterunek Gestapo w Aleksandrowie - Kuj. zamykający bramy placu sportowego. Na placu tym zgromadzono Polaków. Według sprawdzonych wiadomości ludność ta miała być wymordowana przez hitlerowców w chwili odwrotu Niemców z Aleksandrowa. Po likwidacji posterunku ludność polska chętnie opuściła plac sportowy. W akcji brali udział Eligiusz Baranowski, Zbigniew Stankiewicz, Tadeusz Zalewski, Bolesława Zalewska "Tażyna", która miała pierwsze kontakty z gestapowcem



Dalmanem w październiku 1939r. i ujawniła jego ciężkie zbrodnie, rejestrując je przez parę lat. Z ramienia zajmowanego stanowiska wspomniane akcje opracowałem i zrealizowałem.

Były też wykonywane sabotaże gospodarcze:

- w 1943 i 44 roku wykolejenie trzech pociągów na trasie: Dobrze - Nieszawa,
- 1944r. wykolejenie pociągu ze sprzętem Wehrmachtu obok tartaku we Włocławku,
- 1943 r marzec - pracowałem w firmie niemieckiej w Ciechocinku tam sabotowałem sprzęt produkowany dla potrzeb Wehrmachtu,
- w lipcu 1943 r. byłem zatrudniony w przedsiębiorstwie Wanger we Włocławku, sabotowałem oleje smarownicze do maszyn, w wyniku czego miały przestoje parotygodniowe,
- indywidualnych sabotaży dokonywali członkowie podziemia dużo, gdyż każdego wiązała przysięga - walka z wrogiem na każdym odcinku. Zorganizowany wywiad osiągnął swój cel. Aresztowani w 1940 roku w Aleksandrowie - Kuj, Zbigniew Paczkowski i Zbigniew Jankowski zostali uwolnieni z więzienia aleksandrowskiego. W akcji udział brała "Serwus" S. Kemnitz, która jako współpracowniczka również uratowała z obozu zagłady Stthof Kazimierza Rysia, Wacława Kudlińskiego, Antoniego Kozłowskiego. Wymienieni aresztowani byli z Aleksandrowia-Kuj, w 1940r.
- w 1940 roku akcja włamania do magazynów NSV w Aleksandrowie - Kuj, gdzie zdobyta odzież przeznaczona została do sierocińca tego miasta. Włamania dokonała B. Zalewska "Tężyna", a ubezpieczał "Jurk" T. Zalewski.

-----

W moim obwodzie działała Wojskowa Służba Kobiet. Najaktywniejszymi działaczkami były:

mgr "Maria", "Izabela" Paciorek-Basińska - komendantka Obwodu "Niezapominajka", "Kwiaty",



T/11/M

- ✓ Maria Kisielewska - drużynowa łącznicza,
- ✓ Maria Dybowska - " " tajne nauczanie,
- ✓ Kruszyzna Dybowska - " " tajne nauczanie
- " Izabella" - " " " "
- ✓ Seweryna Kammits "Serwus" ~~wywiad~~ wywiad
- ✓ Bolesława Zalewska "Tążyńska" - wywiad i kurier i organizator tajnego nauczania,
- ✓ Zofia Kobus - Instyruktor wyzkolenia sanitarnego,
- ✓ Jadwiga Lorniewska - pracownik apteki

Opiszę teraz działalność sekcji opieki społecznej

Na początku 1943 roku Okręgowy Delegat Rządu Franciszek Rechowiak ps. "Zaklicki" nawiązał kontakt ze mną poprzez kpt. Sylwana Stankiewicza z Torunia. Wkrótce poznałem w Toruniu Rechowiaka, który po porozumieniu wręczył mi 10.000 marek na potrzeby opieki społecznej. Wydziałem bardzo aktywnie pracowałem do 22 stycznia 1945 r. Ciężar pracy opieki społecznej podzieliłem na kobiety "wojskowej służby kobiet" /WSK/. Były one predysponowane najlepiej do ich charakteru. Konieczność częstego i jasnego kontaktowania się z tymi osobami samymi ludźmi, łatwiej uchodziły uwadze okupanta jeśli robiły to kobiety, a nie mężczyźni. W Aleksandrowie Kuj. mieściła się Powiatowa Opieka Społeczna na obwód nieszawki. Kierowniczką grupy była Krystyna Basińska ps. "Izabella", "Krystyna", skarbniczką Bolesława Zalewska ps. "Tążyńska". Postanowiono udzielać rodzinom poległych więźniów oraz aresztowanych pomoc, tzw. osobom spalonym, a także tym rodzinom, dla których pomoc była niezbędna. Po pewnym czasie objęto także opieką dwa sierocińce i dom starców w Walentynowie obecna gm. Zakrzewo. Zaczęto pomagać więźniom obozów i jeńcom wojennym. Pieniądze dowozili najczęściej "Skrzat" - J. Sliwoski i kpt. S. Stankiewicz z Torunia. Zapomogi miesięczne wypłacane rodzinom wynosiły od 100 - 200 marek.



3/1/12

Udzielano zapomóg specjalnych np. w wypadku zgonu. Na terenie obwodu nieaszawskiego w latach 1943 - 1944 korzystało z pomocy opieki społecznej 148 polskich rodzin. Ogółem objęto opieką ponad 500 osób. Wśród dokumentów zachowała się tylko jedna lista nazwisk 52 rodziny zamieszkałe w Aleksandrowie - Knj. Zapomogi pieniężne były pierwszą formą pomocy jakiej zaczęto udzielać w początkach 1943 roku. Wkrótce pojawiły się inne trudniejsze w realizacji zadania, narażające bardziej na niebezpieczeństwo tych wszystkich którzy pomocy udzielali. Pociągnęło to za sobą konieczność dokonania pracy konspiracyjnej. Wielce znaczącą była pomoc w postaci leków. Niemcy z każdym miesiącem w miarę ponoszonych porażek na frontach, a potem klęsk, ograniczali ich dostarczanie do aptek. Mimo tych trudności opieka społeczna zdobywała lekarstwa. Często pracownicy aptek byli współpracownikami wydziału opieki. Otrzymywali oni pieniądze na pokrycie wartości bezpłatnie wydawanych leków. Odpowiedzialną osobą za ten odcinek pracy była Jadwiga Ulew-  
ska-Leśniewska. Osobny rozdział w udzielaniu pomocy to żywność. Przydzielano systemem kartkowym, zapewniało to minimum do życia. Zdobywanie żywności drogą nielegalną jak wiadomo było niebezpieczne i poprostu niemożliwe z powodu jej ogólnego braku. Sztuka zdobywania większej ilości mąki i cukru udawała się tylko Eligiuszowi Baranowskiemu ps. "Brzoza". Po pewnym czasie opieka społeczna znalazła inną drogę. W Stadsferwaltung /Zarząd Miejski/ w Aleksandr-  
wie- Knj. pracowała Anna Burzyńska i Józef Bolt, a w Landratsamte  
/Starostwo/ Maria Wisnur, Maria Pankrac, Paczkowska i Stawska. Osoby w/w organizowały bardzo skomplikowane akcje - systematycznego wykradania kartek żywnościowych z sejfu i fałszowania całej dokumentacji. Zdarzyło się, że tą drogą zdobyto kartki na odzież.

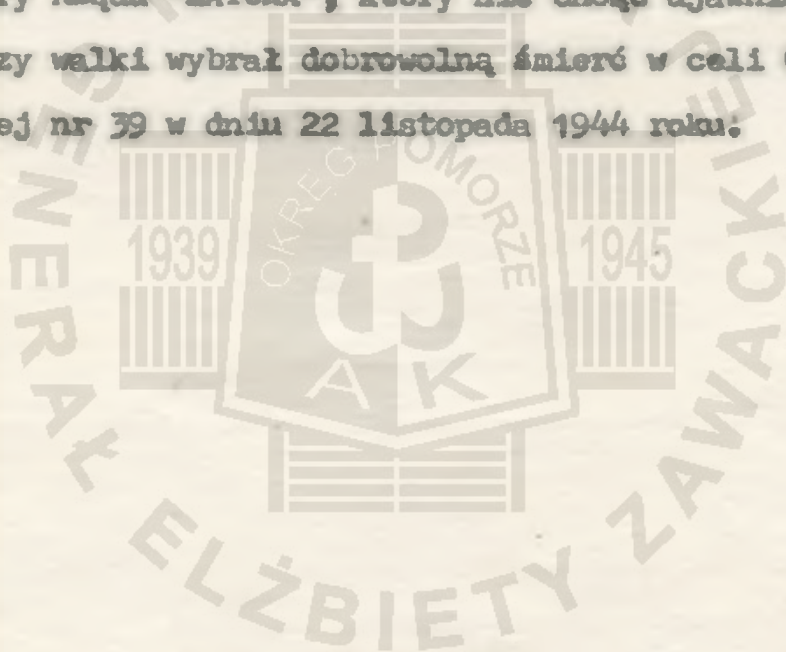


Otrzymały je dzieci polskie. Były to sieroty, które pozostały pod opieką sakonniczy siostry Elwiry w <sup>w Aleksandrowie Kuj.</sup> sierocińcu. Tym sieroćm udzielała wszechstronnej pomocy do końca wojny B. Zalewska ps. "Tążyna". Wydział Opieki Społecznej poprzez swoich ludzi pozwolił przetrwać w czasie wojny starcom zajmującym dom w Walentynowie obecna gm. Zakrzewo. Domsa starców opiekowały się siostry sakonne., a przełożoną była Maria Wering. Niezależnie od dotacji administracji niemieckiej, opieka społeczna na pow. nieszawski doręczała siostrze Marii Wering od 1600 - 2000 marek miesięcznie na potrzeby polskich starców. Wspomniano wyżej, że udzielono także pomocy jeńcom i więźniom obozów koncentracyjnych. Związane to było przede wszystkim z wysyłaniem dużej ilości paczek z żywnością to <sup>wymiarowo</sup> ~~z~~ podejrzania najróżniejszego rodzaju konfidentów niemieckich.

Opieka społeczna miała wśród pracowników urzędów pocztowych Polaków sympatyzujących z działalnością podziemia, którzy aby zmniejszyć podejrzania Niemców, opracowali specjalny system wysyłania paczek np. rozłożono paczki po całym powiecie i wysyłano je do poszczególnych adresatów prawie za każdym razem z innego urzędu pocztowego. W jednym jednak wypadku do dzisiejszego dnia nie udało mi się ustalić <sup>komu na/</sup> ~~którego~~ polecenie wojewody Franciszka Rochowiaka dowozikiem co miesiąc wysoką zapomogę pieniężną od 300 do 400 marek. Jadąc do Nieszawy udawałem się nad Wisłę do domu pewnego rybaka. Na strychu ktoś mieszkał, pieniądze odbierała młoda kobieta. Kiedyś P. Rochowiak wręczał mi zapomogę comiesięczną z funduszu specjalnego, oświadczając, że otrzymuje te pieniądze osoba niezwykle postawiona w polskim podziemiu. Każdy dzień nasilającego się terroru okupanta przynosił nowe ofiary. Pozostały bez środków do życia kobiety, których mężowie nie powrócili z wojny lub zostali aresztowani.



Starcy <sup>20</sup> swój żywot spędzali w strachu i głodzie. Okręgowa delegatura Rządu powołała więc Wydział Opieki Społecznej. Uczestniczyli w nim m.in. kpt. Sylwan Stankiewicz, red. Mieczysław Bagiński, Piotr Jaźwiecki, kpt. inż. Bronisław Pietkiewicz, późniejszy komendant podokręgu Południowo-Wschodniego AK działacz Okr. Delegatury Rządu - konspiracyjnego organu administracyjnego. Zebranie odbyło się w mieszkaniu Ludwika Polniaszka przy ul. Krasińskiego nr 128 wiosną 1941 r.. Przewodniczył temu zebraniu Franciszek Rochowiak ps. "ZAKLICKI" odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami inicjator przedstwiionych powyżej poczynań Okręgowej Delegatury Rządu "ZATOKA", który nie chcąc ujawnić nazwiska współtowarzyszy walki wybrał dobrowolną śmierć w celi Gestapo przy ul. Bydgoskiej nr 39 w dniu 22 listopada 1944 roku.





**KOMENDANCI DOWODCY**

kpt. "Jur", "Małecz"				" NIEZAPOMINAJKA" "KWIATY"
por. kpt.	Tadeusz Zalewski	Komendant Obwođu		Mieszawa - Cieclocinek
p.por. "Grzmot"	Henryk Szepepański	Rejonu		Aleksandrów-Kuj.
p.por. "Grzeńkowiak"	Mieczysław Dybowski	"		Radziejów- <sup>P</sup> iotrków-Strasze- wo
	Gorgolewski	"		
p.por. Brzpa"	Eligiusz Branowski	Dzielnicy		Aleksandrów Śródm.
p.por. "Sosna"	Mieczysław Wleczorek	"		połudn. wschód
kpr.pchor.	Jan Bakalarczyk	"		połudn.
sierż. "Swierczyna"	Laskowski	Bloku		
sierż.	Bartozak	"		
plut.	Tarnecki	"		
kpr. "Wierzba"	Zygmunt Białkowski	"		zbrojnika
sierż. "Maciej"	Antoni Solarzski	"		oficer szkoleniowy
por. "Beczka"	Franciszek Jarliński	"		Aleksandrów-Kuj.
plut. "Zagłoba"	Franciszek Szufarski	dowódca plutonu		"
plut.	Orzechowski	"		"
plut.pchr.	Jan Kowlaczyński	"		"
plut. "Oliwa"	Orzażewski	"		"
p.por. "Kruk"	Sikorowski	komendant		Osięciny, Bądkowo, Wleś Koscielni
sierż.pchr.	Grzybowski	"	placówki	Ołtoczyn
plut.pchor. "Kotlarz"	Kotliński	"	"	Nieszawa, Koneck, Lubanie
plut. "Smok"	Władysław Siewierski	"	"	Święte, Służewo,
kpr.pchor. "Kosa"	Kościelecki	"	"	Cieclocinek, Raciążek
por.	Szmytkowski	oficer łącznikowy		Dobre, Osięciny, Bądkowo
p.por. "Czech"	Czesław Politowski	kwatermistrz		

1/1/15



1/1/16

p.por. "Grom"

por.

p.płk.

p.por.

Zbigniew Stankiewicz

dr Adam

Merlicz

dr Franciszek Narożny

dr Tamara

Brodziejew

dr Jan

Kozłowski

mjr

Jagodźński

szef wywiadu

szef służby sanitarniej

szef wyszkolenia sanitarnego

lekarz rejonu Aleksandrów-Kuj.

" rejonu Niszawa

kierownik apteki polowej





Obwód "NIEZAPOMINAJKA", "KWIAŁY"

stan żołnierzy na dzień 30.12 1944 roku

- 
- 5 - plutonów pełnych,
  - 7 - " niepełnych
  - 5 - drużyn sanitarnych - kobiety, żołnierze pracowali w opiece społecznej i w tajnym nauczaniu, liczba ich przekraczała 50 osób.

Uzbrojenie

- 35 karabinów z 1939 r.
- 7 pistoletów maszynowych,
- 18 pistoletów
- 60 granatów
- 3.500 szt. amunicji
- 2 odbiorniki radiowe

Materiały sanitarne

- 3 komplety instrumentów chirurgicznych,
- 8 szt. noszy sanitarnych,
- 5 kg jodyny w stanie stałym,
- 1000 szt. plastrów
- 4000 " bandaży
- 50 kg waty,
- 150 " ligniny
- 1400 szt. zastrzyków
- 60 " strzykawek
- 400 " igieł
- 20 " apteczek polowych
- 2 bele płótna białego
- 1 kg farby czerwonej



600 przepasek białoczerwonych ze znakiem AK,  
sygnalizacja lotnicza, prostokąty płótna białego 2 szt. 500 x 100 cm  
2 " 250 x 100 cm  
4 latarnie z kominkami.





Tadeusz Żelewski "Małgos" "JMr"  
ur. 9.12.1901 r. we Włocławsku  
zam. Toruń ul. Broniewskiego 54 m.4

ARCHIWUM  
Książki Żelewski

Siostra Bolesława Żelewska  
Sowa Bolesława Żelewska  
11/19

W SŁUŻBIE OJCZYZNY

Urodziłem się i wychowałem w środowisku o tradycjach patriotycznych. Wiele moich przodków, nie wyjąwszy kobiet brało czynny udział w życiu konspiracyjnym w czasie trwania sejmików. Mój pradziadek <sup>MAKAROV</sup> Mikołaj <sup>LELIWA ŻELEWSKI</sup> aby pospieszyć ojczyźnie w potrzebie, stracił sekularny habit i bił się w Powstaniu listopadowym. Dlatego całe moje życie, tak ściśle splecione z walką mojego narodu o wolność, zawsze rozumiałem jako naturalną kontynuację tradycji rodzinnych spełnianie woli moich przodków jako zwykły i zarazem święty obowiązek. Nie przypisuję sobie jakich szczególnych zasług w walce o wolność ojczyzny. Jeśli jednak utrwalałem na piśmie szereg wydarzeń z mojego życia, czynię to z myślą o tych, którzy przyjdą. Pragnę aby wiedzieli jak było, a pragnę tego spełniać jeszcze jeden obowiązek tym razem być może wobec historii.

-----

Jako 16 - letni chłopak w czerwcu 1917 roku wstąpiłem do POW. Naletziałem do Okręgu Kolskiego IIIA, 6-go obwodu "B" Baonem Piechoty Ziemi Kaliskiej. Występowałem pod pseudonimem "Twardy". Komendantem Okręgu Kolskiego był chorąży Adam Borewicz ps. "Papi", legionista późniejszy pułkownik autor książki Powstanie warszawskie. 11 listopada 1918 roku w Kole brałem udział w rekrutacji niemości. W drugiej połowie listopada Batalion Ziemi Kaliskiej wyjechał do Jędrzyny. W lutym 1919 roku zostałem odkomenderowany do 8 pułku artylerii lekkiej w Rembertowie. W pułku artyleryjskim przeszedłem front Litewsko-Białoruski z sielowniczym pobytom nad Dźwiną i Berezyną. Tam w czasie odwrotu z nad Dźwiny w szarży pod Grodnem zostałem ranny. W lutym 1921 demobilizowany, ale już w marcu 1922r powołany do odbycia dziesięciomiesięcznej służby w 4 Dywizjonie Artylerii Konnej.

-----

W sierpniu 1939 roku zostałem zmobilizowany. Przydzielono mnie jako strzelca wyborowego do Kompanii "S" przy BOK VIII.



W kampanii wrześniowej walczyłem na polach bitewnych nad Bzurą dowodząc plutonem. Po klęsce armii "Pomorze" i "Poznań" walczyłem jeszcze w obronie Warszawy i tam w okolicy Cytadeli zostałem ranny 25 września 1939r. Następnie trafiło mnie do niewoli i umieszczono w obozie jenieckim w Działdowie. W listopadzie 1939 roku uciekłem z obozu i pod przybranym nazwiskiem legitymując się fałszywą metryką dotarłem do Aleksandrowa Kuj. w którym oszukiwała mnie rodzina.

-----

Już od pierwszych miesięcy okupacji sprzeciw i opór wobec hitlerowców przyjął formę zorganizowaną. Powstała Związek Walki Zbrojnej. W skład Inspektoratu Włocławskiego wchodziły obwody: włocławski, nieśzański i lipnowski. Organizatorem tego inspektoratu był Józef Olszewski vel Andrzej Zdanowicz, także późniejszy organizator Inspektoratu Wybrzeże /aresztowany przez gestapo w Gdyni w październiku 1942 r. odbaranił sobie życie/. Kryptonim Inspektoratu włocławskiego brzmiał "Ogrody". Na początku roku 1940 Józef Olszewski /ps. Andrzej/ po spotkaniu ze mną w Aleksandrowie Kujawskim przydzielił mi funkcję szefa wywiadu na obwód "Jerzy", tak brzmiał kryptonim powiatu nieśzańskiego. Punkt kontaktowy ustaliliśmy u "Wierszy" Zygmunta Białkowskiego prowadzącego drogerię w Aleksandrowie-Kuj. Materiały dostarczone "Andrzejowi" miały charakter różnorodny. Informowały o reorganizacji jednostek wojskowych okupanta, ich uzbrojeniu, o policji, żandarmerii i gestapo. Podległy mi wywiad zbierał także materiały o organizowanych urzędach, i ich personalnych obsadach. Były to więc informacje różnorodne, często tylko fragmentaryczne, zawsze jednak bardzo cenne. Jeden z pierwszych meldunków dotyczący aresztowania "Witka" - Kazimierza Widłaszewskiego mojego współpracownika. Inne skrupulatnie podawały pierwsze ofiary terroru aresztowanych i rozstrzelanych naziści, kłóły ilość wysiedlonych rodzin. Jeszcze inne zawierały dokładne dane o miejscach egzekucji już wówczas ukrywanych przez okupanta. Od wiosny 1941 roku, kiedy Niemcy przygotowywali się do inwazji na ZSRR, przez podległy mi obwód przejeżdżały ogromne ilości pociągów wiozące na wschód sprzęt wojskowy. O tych transportach także zbierano wszelkie możliwe informacje. Szczególnie duże czuły i uwagi poświęcił wywiad budowaniem w Seroczkach lotnisku, szkole żandarmerii i policji w Aleksandrowie-Kuj.



- tutaj chodziło o ustalenie ilości przeszkolonych, którzy brali udział w bitwach z partyzantami w Borach Tucholskich, w pacyfikacji całych obszarów kraju, a potem w stłumieniu Powstania warszawskiego. Z dużą dokładnością ustalono stany osobowe tych jednostek ich rodzaj uzbrojenia i stan personalny, poznano także nazwiska wszystkich ważniejszych dowódców. W Ciochocinku w sanatoriach zamienionych na szpitale dla rannych żołnierzy Wehrmachtu, wywiad miał stałe "wejścia". Stąd dokładnie wiadziiano gdzie i jakie jednostki walczą, ich stany liczebne, uzbrojenie itp.

Zacząły się pierwsze aresztowania członków ZWZ, a potem AK w obwodzie JMWK. Są pierwsze ofiary zamęczone przez gestapo w obozach /Aurelia Michalska, Kazimierz Widzawski, Duszyński, Jakubowicz/. W lecie i jesieni 1943 roku doszło do ujęcia przez gestapo oszołomych działaczy AK obwodu nieśwawskiego /mjr Zygmunt Krysiak, <sup>kapł</sup> aptekarz Bolesław Jarociński, por. Szmytkowski, ppr. Bariecinaki, ks. Gress/. Aresztowania szaleściły także podzielenie Inspektoratu wrocławskiego /M.in. aresztowano mjr. Floriana Sokołowskiego - komandanta Inspektoratu/. Te wydarzenia spowodowały ogromne rozbiście działalności podziemia i serwania kontaktów Obwodu <sup>WIE</sup> warszawskiego z Inspektoratem wrocławskim.

W lutym 1943 r. nawiązałem kontakt z Inspektoratem AK w Toruniu.

[om] Spotkałem się z kpt. Sylwanem Stankiewiczem /ps. Mogiła, Butler/ i przedstawiłem sytuację podziemia na terenie obwodu warszawskiego. Było wówczas tam grono osób. Po dyskusji inspektor, a później kmdt. Podokręgu Południowo-Wschodniego inż. Bronisław Pietkiewicz /ps. Wiktor, Krzysztof, Zbik/, mianował mnie komendantem Rejonu Aleksandrowskiego. Jako rzecz pierwszą ustaliliśmy kryptonimy Rejonu, którego komendantem zostałem, dostał on kryptonim "Azalia". Przy końcu spotkania kpt. "Mogiła" uroczył mi tekst przysięgi żołnierzy podziemia, którzy brali: "Przysięgam narodowi polskiemu być posłusznym organizacji wojskowej, brać bezkompromisowy udział w walce z okupantem hitlerowskim wszeregach organizacji wojskowej, dochować tajemnicy i walczyć, aż do zwycięstwa. Tak mi dopomóż Bóg".

Rejon Aleksandrowski z przyległymi doń wioskami, podzielono na dzielnice, dzielnica na bloki /blok miał obejmować kilka domów/ /funkcje kierownicze przydzieląłem najczęściej byłym wojskowym, którzy składali przysięgę /były wypadki uroczystego jej złożenia w bazylice św. Jana w Toruniu/.

Tak się przedstawiał podział funkcji:



Komendanci : dzielnie i ofiarnie wydzielonych rejonów:

p.pr. "Brosca" Eligiusz Baranowski - dzielnie środkowicie  
 p.pr. ~~XXXXXX~~ Dybowski - " " połdn. wschodnia  
 /późniejszy kmrt. Rejonu aleksandrowskiego/  
 podchor. Jan Bakalarczyk - dzielnie północno-wschodnia

"Buzia"

Komendanci bloków

sierż. Swierozyna Leskowski,  
 " Bartosak,  
 kpr. Tarnowski,  
 kupr. Z. Białkowski + pracownik kwatermistrzostwa,  
 kpr kmrt sierż. A Solarski  
 pohr. sierż. Bolewiski + wywiad,

Dowódcy plutonów

p.pr ps "Boska" Franciszek Jarliński - oficer szkoleniowy,  
 plut. Franciszek Szufarski dowódca plutonu,  
 plut. Orzechowski " " "  
 podchor.plut. Jan Kowalowski " " "  
 pohr. ppr. Jan Lewandowski " " + wywiad,  
 ppr. Czesław Poltowki kwatermistrz,  
 por. dr Adam Marlicz szef służby sanitarniej,  
 por. pzk. dr Franciszek Karpány szef wyszkolenia sanitarnego  
 p.por. "Brom" - szef wywiadu.

Moje bezpośrednie kontakty z dowództwem w Toruniu miały miejsce  
 dwa razy w tygodniu. Ponadto /kontaktowałem się przez kurierów-  
 bądź przez swojego kuriera "Tęty" /B. Żalowską/, bądź przez  
 kuriera "Wiktora" /B. Pieltkiewicza/ "Buzia" /Kurmińskiego.  
 Administracyjny podział kraju jakimś dokonał okupant utrudniał  
 swobodę poruszania się. Wynagano przepustki zdobywali dla kurie-  
 rów posyłani dla konspirecji urzędnicy niemieckich urzędów  
 /w Aleksandrowie A. Baray'ska i J. Bolt/.

W marcu 1944 roku, po złożeniu raportu z działalności w danej  
 pracy w Rejonie "Asolla" zostałem podany do awansu na stopień  
 porucznika i równocześnie mianowany komendantem obozu niemiec-  
 kiego o kryptonimie "Wiesapominajka", <sup>kwiaty</sup> Obwodem tym kierowałem  
 do 22 stycznia 1945 roku.

W roku 1944 powstały w obozie "Wiesapominajka" nowe placówki.



Wymienia teraz ważniejsze zapamiętane akcje w Obwodzie  
nieaszewskim:

Obwód Nieaszewa

- W listopadzie 1940 roku dokonano zamachu na powiatowego komendanta Gestapo Leo Pafine w Aleksandrowie-Kuj /nie udany/. W akcji brali udział: Jan Karczmarz, Zbigniew Stankiewicz, Eligiusz Baranowski, Franciszek Jarliński i Tadeusz Zaleski.
  - W lipcu 1943 roku pod wieżą Święte pow. nieaszewski został zlikwidowany szwadron, w akcji brali udział Władysław Siewierski i Eligiusz Baranowski i Tadeusz Zaleski. Za wykrycie sprawców zamachu Niemcy wyznaczali nagrodę 10.000 marek.
  - 20 kwietnia 1943 r. został zlikwidowany na moście w Toraniu samochód z dwoma oficerami - kpt. Bischof d-ca kompanii smotrynowskiej szwadronu i por. Welling d-ca kompanii Szkoły Policji noj. Obydwoje jednostki stacjonowały w Aleksandrowie-Kuj. / i dwoma podoficerami jadącymi z Aleksandrowa przez Toruń do Barów Tucholskich. Akcje przygotował i dowodził "Jur", "Marek" T. Zaleski - udział brali "Alec" adept Szkoły Policyjnej i ps. "Maki" Prątyński, oficerowie ci byli delegowani w Baro Tucholskie, gdyż tam trwały bitwy z partyzantami.
  - W styczniu 1945 roku byli zlikwidowani w Aleksandrowie-Kuj. następca komendanta gestapo Daimon, rzeźnik setek wyroków śmierci na Polakach, jeńcach polskich i radzieckich. W tym samym czasie zostali zlikwidowani konfidenci gestapo Piprowie syn i matka z Nieaszewa oraz soltyz Tobez ze Siuzowa.
  - 18 stycznia 1945 roku zlikwidowany został posterunek gestapo w Aleksandrowie-Kuj. znajdujący brzoż placu sportowego. Na placu tym gromadzono Polaków. Według wiadomości sprawdzonych ludność ta miała być wymordowana przez hitlerowców w chwili odwrotu Niemców z Aleksandrowa.  
Po likwidacji posterunku ludność polska szybko opuściła plac sportowy. W akcji brali udział Eligiusz Baranowski, Zbigniew Stankiewicz, Tadeusz Zaleski, Bolesława Zaleska "Tętna", która miała pierwsze kontakty z gestapowcem Daimonem w październiku 1939r. i ujawniła jego ciężkie skrobnie, rejestrując je parę lat. Z ramienia tajemniczego stanowiska wspomniane akcje opracowała i zrealizowała.
- Były też wykonywane sabotaże gospodarstw:
- w 1943 i 44 roku wykołajenie trzaski pociągów z otwartą na trasie



**Debre- Niessam**

- 1944 r. wykołajenie pochłaga ze sprzętem sarmatu obok tartaku we Włocławku.
- 1943r marzec - pracowałem w firmie niemieckiej w Ciechocinku tam sabutowałem sprzęt produkcyjny dla potrzeb sarmatu.
- w lipcu 1943 roku byłem zatrudniony w przedsiębiorstwie Wanger we Włocławku, sabutowałem oleje smarownicze do maszyn, w wyniku czego miały przestoje parotygodniowe.
- Indywidualnych sabotaży dokonywali członkowie członkowie podziemia ducho, gdyż każdego wiązała przysięga, ~~wyprawka~~ w urąganie na każdym odcinku.
- zorganizowany wywiad osiągnął swój cel. Aresztowani w 1940 roku w Aleksandrowie-Kuj. Zbigniew Paszkowski i Zbigniew Jankowski zostali uwolnieni z więzienia aleksandrowskiego. W akcji udział brała "Serwaś" S. Kaminits, która jako współpracowniczka również uratowała z obosm sągłady Sttthof Kazimierza Rysia, Wacława Madlińskiego, Antoniego Kozłowskiego. Wymienieni aresztowani byli w Aleksandrowie-Kuj. w 1940r.
- 1940 roku akcja skamania do magazynu NSV w Aleksandrowie-Kuj. gdzie zdobyta odzież dla sierot i osób bezdomnych została dokonana była przez "Tężyń" B. Zalewską. Akcję ubezpieczał "Jur" T. Zalewski.

W moim obsłudze działała wojskowa służba kobiet. Najaktywniejszymi działaczkami były:

mgr "Maria", "Isabella" Paciorek-Zabińska komendantka Obsłody "niezapominajka", "Misiaty"

Maria Kleielewska - drużynowa i łączniczka,

Maria Dybowska - " " "

Kryszyna Dybowska - " " "

"Zabela" - " " "

Seweryna Kaminits "Serwaś" Mantrwywid

Bolesława Zalewska "Tężyń" - wywiad i kurier

Zofia Kobus - instruktor wyszkolenia sanitarnego,

Jadwiga Ledniewska - pracownik apteki,.

Opisem teras działalność sekcji opieki społecznej:

Na początku 1943 roku Okręgowy Delegat Rządu Francisek Recho wiał po "Zaklicki" nawiązał kontakt ze mną poprzez kpt. Sylwana Stankiewicza z Torunia. Wkrótce poznałem w Toruniu Rechowiaka,



ZOBNIERZY

który po porozumieniu wręczył mi 10.000 marek na potrzeby opieki społecznej. Wydział ten bardzo wydawnie pracował do 22 stycznia 1945 roku. Ciężar pracy opieki społecznej podzieliłem na kobiety najlepiej do ich charakteru. Konieczność esątego i jawnego kontaktowania się z tymi samymi ludźmi, dlatego uchodziły uważać okupanta jeśli robili to kobiety, a nie mężczyźni. W Aleksandrowie-Kuj. mieściła się Powiatowa Opieka Społeczna na obszód nieszawski. Kierowniczką grupy była Krystyna Basińska ps. "Isabella", "Krystyna skarbniczką Bolesława Żelewska ps. "Tęczyca". Postanowiono udzielać pomocy rodzinom poległych więźniów aresztowanych, osobom tzw. spolonym, a także tym rodzinom dla których pomoc była niezbędna. Po pewnym czasie objęto także opieką dwa sierocińce i dom starców w Walentynowie k/Aleksandrowie-Kuj. zaczęto pomagać więźniom obcym i jeńcom wojennym. Pieniądze dowozili najczęściej "Skraat" J. Sliwowski i kpt. S. Stankiewicz z Torunia. Zapomogi miesięczne wypłacane rodzinom wynosiły od 100-200 marek. Udzielono zapomóg specjalnych np. w wypadku zgonu. Na terenie obszodu nieszawskiego w latach 1943-1944 korzystało z pomocy Opieki Społecznej 148 polskich rodzin. Ogółem objęto opieką ponad 500 osób. Wśród dokumentów zachowała się tylko jedna lista nazwisk 52 rodzin zamieszkałych w Aleksandrowie-Kuj. Zapomogi pieniężne były pierwszą formą pomocy jakiej zaczęto udzielać w początkach 1943 roku. Wkrótce pojawiły się inne trudniejsze w realizacji narażające jeszcze bardziej na niebezpieczeństwo tych wszystkich, którzy pomocy udzielali. Pociągnęło to za sobą konieczność dokonania pracy konspiracyjnej. Wielce znaczącą była pomoc w postaci lekarstw. Niemcy w każdym mieście w miarę potrzebnych na frontach parafek, a potem blask, ograniczali ich dostawę do aptek. Mimo tych trudności opieka społeczna zdobywała lekarstwa. Często pracownicy aptek byli współpracownikami wydziału opieki. Utrzymywali oni pieniądze na pokrycie wartości bezpłatnie wydawanych lekarstw. Odpowiedzialną za ten odcinek pracy była Jadwiga Ulewska-Leśniewska. Osobny rozdział w udzielaniu pomocy - to żywność. Praydziałano systemem kartkowym nie zapewniał naszt minimum do życia. Zdobywanie jej inną drogą, a więc nielegalną było niebezpieczne i niemożliwe najczęściej po prostu z powodu jej powszechnego braku. Sztuka zdobywania dużej ilości cukru i maki udawała się tylko Eligiuszowi Barnowskiemu ps. "Brosza". opieka społeczna znalazła inną drogę. W Stadsferwaltung /Zarząd Miejski/ w Aleksandrowie-Kuj. pracowała Anna Burzyńska i Józef Bolt, a w Londratsamcie /stare-



two/ Maria Wisnur, Maria Pankrac, Paczkowska i Stanska. Osoby te zorganizowały bardzo misternie akcje - systematycznego wykradania kartek żywnościowych z wstępu sejfu i fałszowania całej pedantycznie prowadzonej niemieckiej dokumentacji. Zdobyte w ten sposób kartki na odsic. Otrzymywały ją dzieci polskie. Były to sieroty, które pozostały pod opieką sakonnej siostry Elwiry. Tym sierotom udzielała wszechstronnej pomocy do końca wojny B. Zaleska ps. "Tajyna". Wydział Opieki Społecznej przez poproszenie swoich ludzi pozwolił przetrwać wój starożytnym zajmującym dom w Walestynowie k/Aleksandra-Kuj. Damskie starożytności opiekowały się siostry sakonne, a praktyczną była Maria Wering. Własnie od dotacji administracji niemieckiej, opieka społeczna na pow. niemieckim dostawała siostrze Marii Wering od 1500-2000 marek miesięcznie na potrzeby polskich starożytności. Wspomniano wyżej, że udzielono także pomocy jeńcom i więźniom obozów koncentracyjnych. Związane to było przede wszystkim z wysyłaniem dużej ilości paczek z żywnością. Zaczęło to wznosić podejrzenia najróżniejszego rodzaju konfidentów niemieckich.

Opieka społeczna miała wśród pracowników urzędów pocztowych, polaków sympatyzujących z działalnością podziemia, którzy aby zmniejszyć podejrzenia Niemców, opracowali specjalny system wysyłania paczek, np. rozłożono paczki po całym powiecie i wysyłano je do poszczególnych adresatów prawie na każdym ranem z innego urzędu pocztowego. W jednym jednak wypadku interogującym jeszcze do dzisiaj, nie udało się ustalić kogo na osobiste polecenie w-cc wojewody Franciszka Rechowia dowodził co miesiąc wysoką zapomogę pieniężną od 300 - 400 marek. Jadąc do Niessawy udawał się nad Wisłę do domu pewnego rybaka. Na strachu ktoś niemiecki, pieniądze odbierała młoda kobieta. Kiedyś F. Rechowia wrócił mi zapomogę comiesięczną z funduszu specjalnego, oświadczając, że otrzymuje te pieniądze osoba niemiecka postawiona z polskim podziemiem.



Komendanci i dowódcy

Stopień i imię	Imię i nazwisko	Stanowisko	Wzrost
kpt.	"Jur", "Hełgos"	Tadeusz Zalewski	"KSIĄTY"
por.	kpt.	Henryk Szczepeński	Mieszawa - Cichoćciniek
p.por.	"Granot"	Dybowski	Aleksandrów - Kuj.
p.por.		Grześkowiak	Radziejów-Piotrków i Strad- szewo.
p.por.	"Brzosa"	Eligiusz Barnowski	Aleksandrów-środm.
p.por.	"Bosna"	Mieczysław Wleczerek	" poźdn. wschód
kpr.	pchr.	Jan Bekalarczyk	" północ
sierż.	"Swierosyna"	Leskowski	"
sierż.		Bartoszak	"
plut.		Taknecki	"
kpr.	"Wierzba"	Zygmunt Michowski	" prac. kwater.
sierż.	"Kocioł"	Antoni Solarski	sbroynisty
sierż.	pchr. "Witós"	Czesław Boleński - Soleński	Aleksandrów-Kuj. <i>WYKAD</i>
por.	"Becka"	Franciszek Jarliński	oficer szkoleniowy.
plut.	"Zagłoba"	Franciszek Szafran	Aleksandrów-Kuj.
plut.		Orzechowski	"
plut.pchr.		Jan Kowalczyński	"
plut.pchr.	"Olisa"	Jan Orszękowski	"
p.por.	"Kruk"	Sikorński	komendant
sier.pchr.		Graybowski	Osięcin, Bodkowo, Wied Ko- ściecina,
plut.pchr.	"Kotlarz"	Kotliński	Otoczyn,
plut.	"Smok"	Władysław Siwierski	Mieszawa, Konec i Lubanie
kpr.pchr.	"Kosa"	Kościelecki	Święte i Służewo,
1800.		Smaytkowski	Cichoćciniek, Raciążek,
1900.		Politowski	Dobre, Osięciny, Bądkowo, OSWOBŁ

1/1/27

10





p.por. "Grom"

por.

p.płk.

p.por.

Zbigniew Stankiewicz

dr Adam Karlica

dr Franciszek Narożny

dr Tamara Berdniejew

dr Jan Koszowski

mgr

Jagodziński

szef wywiadu

szef służby sanitarnej.

szef wyszkolenia sanitarnego

lekars rejonu Aleksandrów-Kuj.

lekars rejonu Klessewa

kierownik apteki polowej





Obwód "NIEZAPOMINAJKA" "KWIATY"

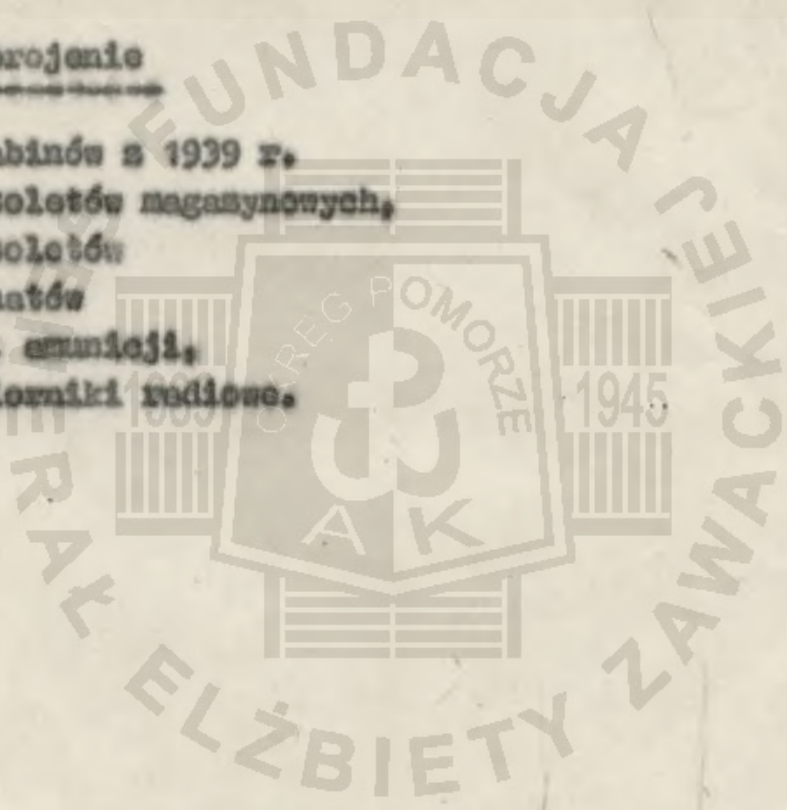
stan żołnierski na dzień 30.12 1944r.

- 5 plutonów pełnych *61 ludzi*
- 7 " nie pełnych *25-6-*

5 drużyna sanitarnych - kobiety, żołnierze pracowali w opiece społecznej i w tajnym nauczaniu, liczba ich przekraczała 50 osób.

Uzbrojenie

- 35 karabinów z 1939 r.
- 7 pistoletów magazynowych,
- 18 pistoletów
- 60 granatów
- 3.500 szt. amunicji,
- 2 odbiorniki radiowe.





5/11/30

~~11~~  
11

Tadeusz Żelewski ps. "Nalęcs", "Jur"

Ministerstwo Obrony Narodowej w Londynie - nominacja na stopień kapitana Ds.Pers. Nr 3 z 15.08 1949r.

**Posiadane odznaczenia:**

- 1922 r. Medal Polska Swemu Obrońcy,
- 1924 r. Krzyż Polskiej Organizacji Wojskowej,
- 1937 r. Krzyż Niepodległości,
- 1945 r. Krzyż Wirtuti Militari V-ej klasy,
- 1948 r. czterokrotny Medal Wojska Polskiego
- 1949 r. Złoty Krzyż Zasługi z Miecunami,
- 1973r. Medal Buncelstwa i Wolności,
- 1977 r. Krzyż Armii Krajowej,
- 1981 r. Odznaka członkowska honorowego Związku Inwalidów Wojennych,
- 1982r. Medal za udział w wojnie obronnej 1939 r.
- 1982 r. Order Polonia Restituta - Krzyż Kawalerski,

18 lipca 1920 r. nastąpił ranny w szarży pod Grodnem,  
 25 września 1939r. " " w obronie Warszawy,  
 1940 - 1941 byłem poszukiwany w Toruniu przez Gestapo  
 22 czerwca 1946r nastąpił wyrok Sądu Wojskowego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Toruniu na karę pozbawienia wolności przez 10 /dziesięć/ lat i utratę praw publicznych i obywatelskich, praw honorowych przez lat pięć.

T. Żelewski



Relacja A.K.  
 (Pracownik kolejowy) Adama Autrieba - kom. Okolicznych Młokre,  
 posiadat zorganizowanych ludzi ~ 60.

S.P. Krasniowski Stanisław akowie był wtyczką w P.A.P.-ie zdradził  
 90 Nowak z P.A.P.-u, - zginął w obozie karnym w Bydgoszczy.

S.P. Pobłocni - kurjer - Bydgoszcz - Toruń i inne miasta,  
 zamorowany przez N.B.

S.P. Dratwiniski Roman ul. Żwirki i Wigury Nr. 65

Autrieb Henryk "Winter"  
 - - - ~~Autrieb~~

S.P. mjr Bieganowski - A.K.

Siniński - więzienny w Stutthofie, - porażenia z Jastakiem

S.P. Kpt. Stankiewicz Sylwan kom. Garnizonu Toruń.

(masz. party) S.P. Ciolekowski - kom. A.K. śródmieście, - stan ludzi ~ 40. 40

S.P. Paśnik Roman kom. A.K. przedm. Bydgoskie - " - ~ 50. 55

S.P. Polniarski Ludwik z-ca - " -

por. Trzeciński Stefan kom. A.K. dzielnica Jakubskie, - 50 50

(masz. party) por. Sawicki Stefan kom. A.K. Góra - 19 19

(masz. kolej) p/por. Kozianowski Kazimierz - " - Podgórze 98 135

(Autrieb Młocem) kom. A.K. dzielnica Młokre stan ludzi - 60 85

Skrobaczi chor. - " - " - "

346415



## Relacja do listu z dnia 28. VIII. 49 r.

- ✓ w okresie okupacji u Seweryny Kewnitz ps. „Seruus” - Aleksan -  
drowie przy ul. Adolfa Hitlera 25, obecnie Chopina była skrytka  
partyz konspiracyjnej.
- Łącznicy skądali prasę u S. Kewnitz od II-1940 - VII-1944 r.
- ✓ — bielaszowski Kasimierz ps. „kitek” (kierownik poczty) przyznał  
„Folka Tyje” z Kuzna, (został aresztowany w kwietniu 1940 r.).
- ✓ — Zajackowski, - następca bielaszowskiego - marszałka kolejarzy  
utrzymywał ciągłość dostarczania gazetek do czasu areszto-  
wania Sztabu Oleggu Fomorskiego K O P. u Kuznie to jest  
do stycznia 1941 r.
- ✓ — Faerkowski Czesław ps. „Czarny” pobierał „Biuletyn Informacyjny”  
i „Zetwien Folki” od II-1940 r. w Warszawie przy ul. Piłsud-  
skiego od Romana Zajackowskiego. (Faerkowski był „spalony” po-  
szukiwano go gestapo w 1944-1945 r.).
- ✓ — Goleńka następca Faerkowskiego, marszałka kolejarzy  
dostarczał prasę do lipca 1944 r.  
Wzrost podane egzemplarze prasy były wykonane drukarni,  
mieszkanie otrzymywaliśmy około dziesięciu sztuk,  
aresztowania w powiecie mienskim były powodem  
przerwy w dostawach permunistycznych.
- „Kłós Prawdy” z powołaniem wychodził w Tomcu w kaha-  
cu 1944 r. z inicjatywy Sylwana Stankiewicza kom.  
gawronowa tomickiego, a redaktorem gazetki był Mie-  
czysław Brajnicki ps. „Gruździej”, ostatnie dostawał  
40-ści egzemplarzy przyjeżdżał mi „Przoro.” w styczniu 1945 r.
- Prasa od S. Kewnitz pobierata Bolesława Zolnera  
„Lazyna” i wysyłała w terenie przez Łazewicki:
- ✓ — Krowicka - Radziejów - Piotrków - Kuj.
- ✓ — Szymonowski - Dobro - Orzełny.
- ✓ — Kłuska - Cichocinek - Nieszawa - Białkowo.
- ✓ — Białkowska i Dąbrowska - Aleksandrów.
- By podnieść nastrój w Polsce myśleliśmy  
zorganizowaniu Niemców praca konspiracyjna podla-  
wata wykonane sabotażne.
- Treść podawanej tematyki prasy podziemnej:
- Kłuska Rudolfa Hleta do Angli w 1941 roku.
- w drugiej połowie listopada 1942 r. wojaka radzieckiego  
zamknięty pierwszy obrazem wójt 300-tygodniowy  
niemieckiej 6 armii.



- Ostateczne rozstrzygnięcie bitwy stalingradzkiej nastąpiło 2 lutego 1943 r. — armia skapitulowała. Ponad 91000 hitlerowców wraz z dowódcą armii feldmarszałkiem Paulusem zostało się do niewoli ponad 147000 żołnierzy.
- Rozbicie Batalionu Wehrmachtu we wsi Cerber 5. VIII. 1944 r. grupa szturmowa z pułku AK w sile 84 ludzi rozproszyła batalion Wehrmachtu kwateryjskiego we wsi Cerber (por. Łowdowicz).
- Akcja „Cywał”.
- 12. VIII. 1943 r. na ulicy Senatorskiej w Warszawie 20-osobowa grupa bojowa AK dowodzona przez kpt. „Pola” dokonała zamachu, — zdobywając samochód z Tadeuszkiem w postaci ponad 100 meli, z torcji.
- Zamach na Kutschera.
- 1 lutego 1944 r. w Alejach Ujazdowskich w Warszawie, osiucio osobowa grupa AK wykonana wyrok śmierci na generale Franzu Kutschera — dowódcy SS i policji. Kutschera odznaczat się szeregiem okrucieństwem w stosunku do Polaków.
- Akcja Koppe.
- Zamach grupy bojowej AK na gen. SS. Koppe w Krakowie w lipcu 1944 roku.
- 26. III. 1943 r. oddział AK odbił pod Arsenalem w Warszawie 25 więźniów politycznych mawozionych z al. Sucha na Pawiak.
- „Zobien Polski” — w połowie 1943 r. pismo podane o wykonaniu wyroków śmierci w G. G. za wierną służbę okupantowi na „gramatorjach” b. policjantach z Tomia, byli to — Czachła i Egebard.
- Z następującej audycji angielskich słyszaniem o katastrofie lokality, że 4. VII. 1943 r. zginął tragicznie k. Cyborak gen. Władysław Sikorski.
- Z następującej stacji „Svit” z SSR słyszaniem o aresztowaniu w Warszawie na ul. Spiskiej gen. „Prola” Olmę 30 czerwca 1943 r.

(Zdrajcy generała: Sierewski — nie żyje, Kalksztajn i Kaciorowicz, — bezkarnie spawania po Warszawie).



— 1943-1945 r. z nastusku stajij angielskich: setki jednostek, a nawet paucerniki i lotniskowce obroniaty Komisje prasowazce z Kanady, Stanow Zjednoczonych swowca Zyrucioi i brok w kierunku Merwaniska - ZSR.

(Konwajir na wodach potocznych byrato rozwozenie kilkanajc)

— z nastusku audycji angielskich: — produkcja „audycji” w browi niemieckiej i jej fabryka z wyprawaiami rakiet na wyspie Uznam — Peenemünde z 17 na 18 sierpnia 1943. Flotylla angielska liczaca sześćset bombowcowi czteremotorowych i sześćdziesiąt pięć samolotow wyslanajacych trasę z rozsuato z ziemia fabryk rakiet V-1, V-2 Tadmukiem! 1937 ton bomb. tymiad ispac. elektroniki AK rozpracowali konstrukcje rakiety, naszkicowali plan sytuacyjny fabryki oraz dostarczyli mechanizmu rakiety do Londynu.

— w konspiracyjnym konkurcie ogloszonym przez „trawer” na znak Polski walozacej, z dwudziestu kilku projektow zottat wybrany projekt jako symbol nadziei wyzwolenia Polski „KOTWICA”. Autorka projektu byla Tazewirka wtoaa Anna Smolinska, symbol ten zatwierdzit gen. „Grot” i jako obwiazujacy znak dla AK zottat ogloszony na cote Polske w „Biuletynie Informacyjnym” w dniu 25 czerwca 1943 roku.

— jak wyzej wspomniam staryka prasy byla u S. Kewnitz, — jej kolezanka Helena PIECHOCKA w Bydgoszczy olata nastuji dla podziemcia bezdaj sekretarki u gen. mija T. Kretschmera w Bydgoszczy.

— Trudno jest mi odpowiedziec czy traatar Kudlinicki byl brerowym stamistara Kudlinickiego ps. „Bozstar” kom. Torunia, a nastupnie wazbrzina, i czy Antoni Koztorzki byl administratorem w maj. Chodoczek.

Burka niestety nie jest nam znana,

broliwiera ps. „Kateri” — „Zasny”.

— w okresie okupacji w poniecie wieszawskim egzektrowano ad gospodary inwentar dla armii niemieckiej. Jedna z firm berlińskich zatrudniata na poniat swego przedstawiciela, byl nim w srednim wieku wysoki wzg. czyzna o wlosach szatyna, nazywat sie broliwiera, do pomocy mial syna, wzrostu sredniego <sup>myslowi</sup> i ciemny blad. swargierzy wspolnie z ojcem byli operatywni w odbieraniu zwierezny na sprzedak. Czyjz podany na znieku mogz tylko tyle ponieszcie. Czyzby Zkuryk Gryzmacher zwerbawat w todelo broliwierza?

— S.K. — Odsuaczenia

— Paciorch stamistara — Bawinska Maria ps. „Izabela” — „Krystyna” po kom. trsk na obród wieszawski 1943-1944r. nalezy do Krynj AK — adres nie znany.



- ✓ Kisielerska „Gizela” Tęszewska – uależy sta Krynj A K adres nie znany, prawdo podobnie znajduje się w Szerecinie – Opole – ?
- ✓ Krowiska – Tęszewska zmarła w Szerecinie – uależy sta Krynj A K
- ✓ Chuda – Tęszewska – uależy sta Krynj A K adres nie znany.
- ✓ Dybowska Krystyna – Tęszewska – samitarinaka Krynj A K uależy sta, wyjechała na ziemię odrycką.
- ✓ Dybowska – samitarinaka Krynj A K uależy sta – ziemi odryck.
- ✓ Białkowska zmarła w Aleksandrowie.
- ✓ Pankeć – Tęszewska adres nie znany.
- ✓ Wajroda Kosiłowa zmarła w Aleksandrowie.
- ✓ Wzrusz Maria zmarła w Łopocie.
- ✓ lekt. Bierobrzijew Tamara zmarła w Tommie.
- ✓ Kobus zmarła.
- ✓ Grabowska zmarła w Aleksandrowie.
- ✓ Ulewska – adres nie znany.
- ✓ Kemnitz Sweryna wyriad odruczona przez Krynj A K zastępi z miernami i Krynj A K.
- ✓ Zaleska Bolesława „Tasyna” odruczona przez Krynj A K zastępi z miernami i Krynj A K.
- ✓ Hawska nie składata przysięgi, była wydajna pomocą M. Wzrusz, – jej mąż miał drugą grupę.
- ✓ + Michalska b. P O W – cka zamordowana w Nieszawie przez gestapo.

Wyprada naznaczeni, że większość koleżanek przyjęła nazwiska mężów.

Tadeusz Zaleski



20.02.1980 r. 11/36

2. Informacje  
in formacje
- + Michałka Aurelia z d. Krenińska ur. 1898 r. rozstrzelana przez Gestapo w Aleksandrowie - Kuj. 13. X 1939 r. - w okopie przeciwbokowym obok cementarna przy ul. Cyranowej.
- + Julia Zajac z d. Bartoszewka rozstrzelana 21 stycznia 1945 r. w grupie 40 osobowej za Bydgoszcz w lesie w kierunku Naktla.
- inf. nie podane  
z inf. Rucyński
- + Kramich M. z W.Z. aresztowana 6. III. 1940 r. zamordowana w Ravensbrück, zam. w Toruniu Batorów 11
- 13.
- Por. Piotr Jęży Kreniński ur. 23. IV. 1901 r. był komendantem Okręgu Nieszawskiego, aresztowany w 1942 r. i zamordowany w czasie przesłuchani w Włodzku w Gestapo 10. IV. 1943 r.
- 1.
- Kpt. Bolesław Janczowski ps. „Witold” był następnym komendantem Okręgu Nieszawskiego po Krenińskim. Janczowski był aresztowany jesienią 1942 r. zamordowany w Radogorzey. Bracia Janczowskiego przybyli z Łódzki do Nieszawy, posiadali biuro skupu i ekspozycję zboża. Obydwaj bracia byli papeterkami. Bolesław był kandydatem PPS.
- 2.
- Osobie o nazwisku „Kreniński” wiem jedynie, że miał to być rezerwan, ale nie znam jego imienia, którym bezdłaz aresztowany w bagażniku przez żandarmów w pierwszych latach wojny, w czasie fardy odwołano go do Włodzka pocigiem, wszedł dwuniami od strony stacji Nieszawa i zaraz następnymi dwuniami wyszedł na stronę przeciwną i mimo przeszukiwani, nie został złapany.
29. III. 44  
jak sam podejrz.
- 15.
- Od pierwszych dni 1940 roku do lipca 1941 r. organizatorem i działaczem Inspektoratu Włodzkiego był: Józef Olszowski vel Andrzej Zdanowicz, Kpt. Antoni Ciarkowski, dr Józef Cygler zamordowany w Radogorzey, mgr Szczygłowski zamordowany w Radogorzey. Od kwietnia 1945 r. komendantem Inspektoratu Włodzkiego był mjr. Florian Sokotowski.



- Golym  
I/1/ 37

— "Awdziej" Józef Olszewski aresztowany w październiku 1942 r.  
komendant Pododdziału Iwarkiego, (by nie zdradzić  
nikogo zażył trawinę i kamofludni wiozącym go do gestapo).

— Por. Henryk Cywiński z macier iur. robotnik nr. 1913 r.  
poległ 13. IX 1944 r. w potyczce z patrolami żandarmerii w  
wsi Łubowice jako szef, samie na cmentarzu w Skępem  
pochowany.

1942-43 r.  
Porucznik Piłkiewicz "Zbik" Komendant Garnizonu, a w czasie  
okupacji — komendantem Pododdziału Potulskiego — Kschodniogo.  
"PROFIL". To reorganizacji Pododdziału Potulskiego  
kryptonim "MOSTY".  
okupacyjne nazwiska Salustianów, Orliniki.







(szefa sztabu k.o.) z Pietkiewiczem w ustalonym kryptonimie, — dla Aleksandra "AZALIA", a dla Wiesławy kryptonim "NIEZAPOMINAJKA". Według planu sytuacyjnego Rejon Aleksandrowski z przyległymi wioskami podzielonym na dzielnice, a dzielnice na bloki.

W marcu 1944 r. na jednej z odpraw w Tomku u Pietkiewicza z datowaniem raport z dwumiesięcznej pracy w Rejonie "AZALIA". Na zakończenie odprawy Pietkiewicz wręczył mi dokument z nominacją na komendanta Obwodu wiezarskiego "NIEZAPOMINAJKA". Obwodem tytułem mianowicie do 22 stycznia 1945 r.

### Komendanci — dowódcy

Kpt. "Jur" Natęca	Tadeusz Zaleski	Komend. Obwodu NIEZAPOMINAJKA.
Kpt. "V"	Kleuryk Szczępiński	Rejonu "NIPISZANA-Ciechocin"
p.por. "Grzesio"	Dyboni	"V Aleksandrowski"
p.por.	Grzesio Matyjański	"V Radziejów-Rotkowskiego"
p.por. "Bura"	Eligiusz Baranowski	dzielnicy Aleksandrowskiej
p.por. "Soma"	Mieczysław Mieczonk	" " "
kpr. pchr.	Jędrzej	" " "
sierż. "Smieszka"	Bakalarczyk	" " "
sierż.	Łokorński	bloku " " "
plut.	Barterał	" " "
plut.	Taruski	" " "
kpr. "Wieniec"	Zygmunt Działowski	" " pracownik kwatermistrzowski
sierż. "Maciej"	Autosi Solonki	" " zbrojmistrz
sierż. pchr. "Mroź"	Czesław Bołeniński	" " "
p.por. "Beška"	Franciszek Jarliński	oficer szkolący
plut. "Zagłaba"	Franciszek Sierfarski	komand. plutonu
plut.	Onczowski	" " "
plut. pchr.	Jan Komarowski	" " "
plut.	Osztajewski	" " "
p.por.	"Włodzisław" Sidorowski	komand. Osisek, Borkowo, Kościelna - trój
sierż. pchr.	Grzybowski	" " "V plac. Ołtocy"
plut. pchr. "Koklan"	Kośliński	plac. Niezawa, Konek i Lubania
plut.	"Smole" Mieczysław Sierbowski	" " "Siatka i Ptuczko"
kpr. pchr. "Kosa"	Kosiński	" " "Ciechocin, Raciszki"
p.por.	+ Szmielewski	oficer łącznik. - Dobro, Osisek, Borkowo
p.por.	"Czech" Czesław Paltonowski	kwaterymistrz
p.por.	"Z"	Stankiewicz szef wywiadu
p.por.	dr. Adam Leński	szef służby sanitacyjnej
p.pchr.	dr. Franciszek Narozim	szef wydziału sanitacyjnego
	dr. Tamara Berdijew	lekarz rejonu Aleksandrowski
	dr. Jan Kozłowski	lekarz rejonu Niezawa
p.por.	mgr. Jędrzejewski	kierownik apteki polowej

Porozumienie "Jur" Natęca od 1143 jako kom. rejonu  
od 11164 " " obwodu. Tadeusz Zaleski

18.6.82 r.



DOBRE

ujarosińskiego kraterowat miast - Marta

- 1 ✓ Bolesław jarosiński V jesien, arest. 1943 egipski w Backgarny
- 2 Jozef ~~jarosiński~~ - 1942
- 3 ✓ Jozef Krysiał jesiń " - 1943 zgilotowany w Poznaniu
- 4 Jozef Gajowski weikt
- 5 Leń Orowobanki - " - 1943
- 6 ✓ Józef Szweciński arest - 1943 egilotowany w Poznaniu
- 7 Józef Depta ps. "Gatka"
- 8 Włodzisław Krasnowski ps. "Kruk" 1967 krasiński
- 9 Władysław Gromca 1942 arest w Poznaniu
- 10 ✓ Józef Krasnowski arest. 1942 zamocowany w szpitalu przy fabryce
- 11 Zofia Marcin - Gromca ps. "Jascha" w szpitalu 10. IV. 1943 r.
- 12 ✓ por. Szaryński arest. 1943
- 13 ✓ Sosnowski arest. 1943
- 14 ks. Graw arest. 1942 ponieważ w Katowicach
- 15 ks. Kowalski
- 16 Eneikoniak arest. 1940
- 17 węg. - Józef Zdobychowski sepnia odsunięty z K. 2 z M.

Władysław i rozprawa ludzi należało do dowódców plutonu i dróg

por. Franciszek Krasnowski kmdt placówki  
 por. Jozef Krasnowski kmdt Obrode "Jozef" arest. 1942 r.  
 kpt. "Marek" Bolesław jarosiński kmdt. obrode "Jozef" arest. 1943 r.

{ Mroczkowski  
 Inspektorat - **OGRODY**  
 { Obrod - **JERY**  
 Niesawski

"Zbik" - kmdt Podokrogu  
 "Potudniowo - brachodajca" "PROFIL"  
 Po rozprawie Podokrogu "MOSTY"

Maria Wiertel  
 Aurelia Krasnowska - Michalska  
 "Aurel" Józef alzerowski arestowany w Gdyni + podziemialem 1942 r. bohaterem kmdt. Podokrogu mostkiego, (by uź zdradzić mi kogo zajął tenczas + ta metoda nie mierzymy go do gestapo.



11/11 41

W okresie okupacji przy jednej z głównych linii transportu zachód-  
wschód hitlerowskiej zorganizowali bazę szkolenia służby  
bezpieczeństwa w Aleksandrowie Tucz.

Kompleks budynków Powiatowego Sierocinca zajęła  
jednostka szkolna żandarmerii amatorskiej.  
Zapustałość tej jednostki w latach 1940-1944 wynosiła  
ponad dwadzieścia plutonów. Szkoła policji, która zajęła  
gimnazjum ks. Salerjanów wyszkoliła na przestrzeni pięciu  
lat około trzech tysięcy policjantów. Plan szkolenia poza  
regularnym obejmował ćwiczenia terenowe, uliczne, walka  
wręcz i taktykę. Oddziały te brały udział w pacyfikacji  
na Lubelszczyźnie w Białostokim, z partyzantami w Borach  
Tucholskich i w Powstaniu Warszawskim.

### Relacja por. Tadeusza Salwskiego ps. „Juś” „Kater”.

Podległy mi kontrwywiad AK prowadził stałą obserwację szkoły  
żandarmerii i szkoły policji. W sklepie z materiałami biuro-  
owymi i piśmiennymi, który znajdował się właśnie naprzeciw  
tej szkoły, pracowała Seweryna Themnitz (ps. Sewrus).  
Ona weszła w kontakt z wolskdeutschem Baumannem,  
absolwentem szkoły żandarmerii i zbrojnym mistrzem. Obustronne  
zaufanie i sympatia wpłynęły na przystąpienie Baumanna  
do pracy w podziemiu - przyjął on pseudonim „Alos”.  
„Alos” wszedł w kontakt z Polakiem Poytulskim (ps. „Maty”),  
„pracownikiem fizycznym w garażach szkoły.

Obaj, po otrzymaniu wiadomości o wyjeździe oddziałów  
żandarmerii i policji na akcję w Bory Tucholskie



w dniu 20 kwietnia 1943 roku, w przedmiu akcji dokonali sabotażu: uszkodzili układ kierowniczy w samochodzie dowódcy szkoły.

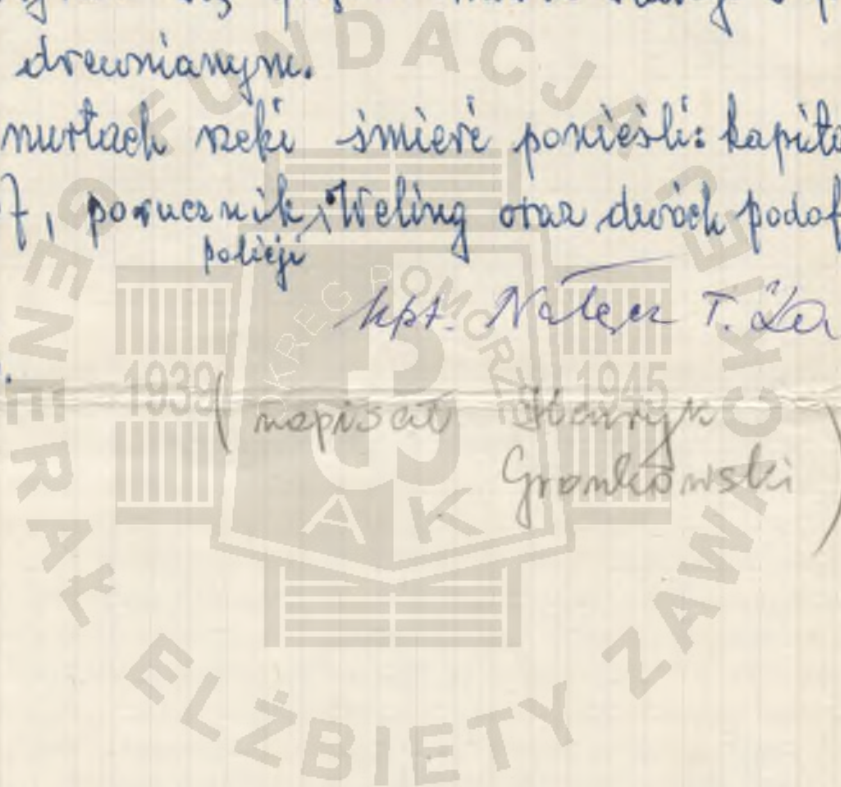
Wtedy w dniu akcji kolumna samochodów znajdowała się na moście w Toruniu, samochód prowadzący tę kolumnę skręcił nagle w kierunku bariery, przerwał ją i wpadł do Wisły. Stało się to w miejscu, gdzie stykało się prześto mostu starożytnego z przewidzianym mostem drewnianym.

W murkach rzeki śmierci ponieśli: kapitan żandarmerii Bischof, porucznik <sup>policej</sup> Welling oraz dwóch podoficerów.

kpt. Nater T. (La Morte)

15.8.1982.

(napisał zbarny Granłowski)





### Who zdraził ?

W jednym domu, a nawet w tym samym mieszkaniu istniały dwie konspiracyjne sie organizacje i to pomiędzy matką a córką. Jakże dziwne było poróżnienie z przyjaciółmi domu a także sympatiami - konspiratorami PAF-u i AK. Splot takich poróżnień wywarł na świadomości w tej gwie ze strony kontrwywiadu sztabu Inspektoratu AK w Tomlinie.

Marta Bartoszewska z córką Julią mieszkają w Tomlinie, przy Starzym Ryuku 30. 2 piątro. Na tej samej kondygnacji mieszkała rodzina Matuszkiewiczów, mieszkająca na mieszkaniu ob. Czubieli, którego Niemcy stracili - (zabili). Julia wyszła za mąż i przyjęta na zwiśko Łajski, później rozstała się z mężem, Karolowi była sympatią Lecha Matuszkiewicza, oboje pracowali w wydziale AK. Julia mieszkała od pracy w AK była szefką u Franciszka Rochowiaka ps. „Zaklicki” (mieszkał w Warszawie, Delegatury Rządu).

U Marty Bartoszewskiej mieszkał w pokoju jako sublokator Sergiusz Kostecki ps. „Czorny” (pochodził z Ukrainy). W pokoju Kosteckiego bywał kom. okręgu PAF-u Edward Stomkowski kapral rezerwy ps. „Biały Grot” (matka jego była ewangeliczką), Jan Brzeski ps. „Janitar” (żonaty z Teofiliną), Teofilina ps. „Janitar” (pochodziła z Ukrainy) i grupa „Lubomir” (członkowie nie byli w PAF-u), Antoni „Pawel” ps. „Janor”. Maria Siemianowska (żona blondynka) żona Marty była dość gawiedzią, toki na swoje imię w dniu 23 lipca 1944 roku zaprosiła bodajże całą sztab PAF-u, była żoną zaproponowaną Lechowi Matuszkiewiczowi ze swojej matką. Pewnego razu odwiedziła Martę Bartoszewską razjadła jej Maria Matuszkiewicz, która była świadkiem zajścia u Marty Bartoszewskiej gdy używała rożnowę przez drzwi jakiegoś mężczyzny, który w obecności Bartoszewskiej, zaprosił do siebie obcemu, „niech mi Pani powie skąd te aresztowania i tytu ludki ginie?” Bartoszewska nie nie odpowiedziała. Mężczyzna ten zaczął dmuchać i wreszcie (jesień 1944 r.).

Na jednym ze spotkań przypadkowych u Bartoszewskiej Stomkowski proponował Lechowi Matuszkiewiczowi żeby wstąpił do PAF-u. Matuszkiewicz odmówił twierdząc, że nie będzie należał do żadnej organizacji. Matuszkiewicz z Julią mieli doskonałe rozczucie o siebie konfidencje Gestapo. W okresie okupacji Lech Matuszkiewicz z zarobku technika pracował w Stoczni w ad brzo, również tam pracowała Gertruda Malinowska

o charakterze marksistki. Gertruda nawiązywała z Julią o sympatię Lecha. Mieszkanie Bartoszewskiej i Matuszkiewiczów było pod obserwacją kontrwywiadu AK. Mieszkanie Gertrudy, która nawiązywała na bezbath officerów z pod z uaku swastyki obserwował Edmund Karliński (szwad z jednej kondygnacji). W rozmowie przyjacielskiej z Lechem na temat Gertrudy - Lech odpowiedział „Skazani”, że za radu ce ug z

Nie było wie oświł by się. W okresie karku Stomkowskiego jako komendanta PAF-u po porażkach aresztowaniach nastąpiła dalsze i razsze masowe aresztowania. Gertruda to oprawy więzowej w Dworku



Okręgu Armii Krajowej, Wywiad AK postanowia dotychczas grupę masonów  
aresztować, w Tomaju, Bydgoszcz, Chetanie, Gudziszew i Gdali k. Kpt. Sylwan  
Stankiewicz i jego podlegli od pewnego czasu czekali na kierownika grupy  
wsiadki „Białe Głoty” jest obserwowany w dzień i w nocy. Kancelaria  
jego wsiadki do Gestapo przy ul. Bydgoskiej 39, Mickiewiczka 28, Karowa  
13, Kraty Gen. Siemowickiego 10. Przygotowane materiały osiem –  
miesięcznej pracy, przez grupę wsiadki i kontrwywiadu AK  
dane wiele obradów obciążających „Białe Głoty”

Sąd AK wydał wyrok śmierci na Edwarda Stankowskiego, Helena von  
Cieszyńska, Barbarę Kalińską-Kalińską ps. „Lula”, „Barbara”, - B 44 -,  
Jana Anzkiego i Karolę Siemianowską, „Skat” - Józef Śliwowski  
przygotowały się do swojej grupy do wykonania wyroku. Stanowiska  
zajmują: „Skat” na rogu ul. Zaszpitalnej i Jeżewskiej, Lech Matu-  
szewski na ul. Siemowickiej i Bydgoskiej, Julia Łajpa na ul. Siemowickiej  
u rogu Nowowiejskiego Rynek, Iskra 11 stycznia 1945 roku godz.  
21:25 na ul. Siemowickiej przed domem z nr 8 zostali zlikwidowani  
Edward Stankowski, Helena von Cieszyńska, ranna została Barbara  
Kalińska-Kalińska, „Skat” wystrzelony na ul. Zaszpitalnej, Julia Łajpa  
na ul. Królowej Jadwigi, Lech Matuśkowski na ul. Bydgoskiej

Dziatani Stankowskiego okazała się w konsekwencji zbrodniczą  
wydat na gilotynie kilkanaście osób, a ponad 600 dziataczy polskiego  
podziemia przy współpracy innych podziemnych wydat do obozów śmierci,  
z których tylko niewielka część została

We wrześniu 17, września 1945 roku został aresztowany Lech Matuśko-  
wicz i Julia Łajpa. Została uwolniona 21-22, 1945 roku  
w grupie do obozów śmierci została aresztowana w Tomaju za Bydgoszcz.  
Grupa ta była wsiadką przy ul. Kraty Gen. Siemowickiego 10, w Tomaju.

Następnego dnia po aresztowaniu Lecha Matuśkowskiego, Maria  
Siemianowska poradzająca do Marty Barczanowskiej (matka Jali Łajpy)  
że Lech został aresztowany. O fakcie tym matka Lecha niekomu  
nie mówiła, że kilka dni później M. Siemianowska w obecności Parto-  
wskiej wyznała Aleksandrowskiej, że jej syn został aresztowany  
przy gestapo wsiadki należał do niej i miał otrzymać w naj-  
bliższym czasie jakąś komunię w postaci. Oświadczenie to było  
zakazaniem dla samej Aleksandrowskiej, która nie wiedziała  
nic o przynależności syna do konspiracji (z rezul. M. Matuśkowskiej)

W dniu 1945 r. na terenie kombatanckim Gertruda M.  
szczęśliwie się współpracuje z Lechem Matuśkowskim w okresie okupacji  
hitlerowskiej. Pytanie o ich wspólnej współpracy zaprzeczona - ciarpho -  
to my mamy zaprzeczony był z jednego zgrupowania ?  
Zdaniem inowom Gertruda zaprzeczają, - „no mi, bo ja  
byłam w Polcekiej domi Ludowej”. Wówczas ja z kolegą  
Śliwskim wyjaśniliśmy, że nie były, ale w Tomaju  
takiej armii nie było, a Lech Matuśkowski pracował w AK.

Kpt. AK, Kulewicz



Kto zdradził ?

W jednym domu, a nawet w tym samym mieszkaniu istniały dwie konspiracyjne organizacje i to pomiędzy matką córką, jakie dawało było pomiaranie z przyjaciółmi domu a także sympatiami - konspiratorami PAF-u i AK. Spłot takich powiązań wymagał zrzeczenia w tej grze ze strony kontroprądu sztabu Inspektoratu AK w Tommie.

↳ Marta Bartoszerska z córką Julią mieszkały w Tommie przy Starzym Ryku 30. i pietro. Na tej samej kondygnacji mieszkała rodzina Matuszkiewiczów, przesiadłowa na mieszkaniu ob. Czubi, którego Niemcy stracili - (siceli). Julia wyszła za mąż i przyjęła na zwiśko Zajęci, później rozeszła się z mężem, następnie była sympatiz Lecha Matuszkiewicza, oboje pracowali w wydziale AK. Julia niezależnie od pracy w AK była szefową u Franciszka Rochy niaka ps. „Zakłiki” (nieznanik Okręgowej Delegatury Rządu).

U Marty Bartoszerskiej mieszkał w pokoju jako sublokator Sergiusz Kostecki ps. „Czora” (pochodził z Ustroniu), w pokoju Kosteckiego byli: kom. okręgu PAF-u Edward Stomkowski kapral rezerywy ps. „Biały Grot” (matka jego była ewangeliczką), Jan Brzecki ps. „Gantar” (żonaty z Templewiczką, Templewiczka pochodziła z Ustronia, u niego mieszkał się dobroz opinia w NSDAP), Antoni Jarosz ps. „Jaros” Maria Siemianowska (Tadna blondynka). Pani Marta była dość gościnną tożs. na swoje i miłośnicą 29 lipca 1944 roku zaprosiła bodajże cały sztab PAF-u, był również zaproszony Lech Matuszkiewicz ze swojej mamy. Pierwszą razę odmówiła Martę Bartoszerską rzuciła jej Maria Matuszkiewicz, która była świadkiem zajęcia u Marty Bartoszerskiej gdy używano rozmowę przez drzwi jakiegoś mieszczki, który w obecności Bartoszerskiej zaprosił do siebie obcyszując „niech mi Pani panie skąd te aresztowania i tyła ludki gicie” Bartoszerska nie wie odpowiedziała. Mężczyzna ten zaczął obruszać i wyszedł (jesienią 1944 r.).

Na jednym ze spotkań przypadkowych u Bartoszerskiej Stomkowski proponował Lechowi Matuszkiewiczowi żeby wystąpił do PAF-u. Matuszkiewicz odmówił twierdząc, że nie będzie należał do żadnej organizacji. Matuszkiewicz z Julią mieli doskonałe rozumienie o scacie konfidentów Gestapo. W okresie okupacji Lech Matuszkiewicz z zawodu technik pracował w Stożku nad brzo, również tam pracowała Gertruda Malinowska

↳ w charakterze maszynistki. Gertruda npraliżowała z Julią o sympatię Lecha. Mieszkanie Bartoszerskiej i Matuszkiewiczów było pod obserwacją kontroprądu AK. Mieszkanie Gertrudy które przynajmniej na berbatki oficerów z pod znaną swastyką obserwował Edmund Karliński (zaciąg z jednej kondygnacji) i to rozmowie przyjacielskiej z Lechem na temat Gertrudy - Lech odpowiedział „Skuratoni”, że za raduż ce us, z Niemcy nie oścait by się.

W okresie kadencji Stomkowskiego jako komendanta PAF-u po pierwszym aresztowaniach nastąpiła dalsze i rumne masowe aresztowania. Trebuzza to oproważ uicfaj w Domelnie



Okręgu Armi Krajowej, trybiad AK postanowia dojść pryncypu uawozu  
aresztowan, w Tomu, Bydgoszcz, Chetnie, Gndria, i Gdaiiku. Kpt. Szwab  
Stankiewicz i syn jego Lech od pierwszego czasu osobiscie kieruja pracą  
wpiadu. „Biały Cyt” jest obserwowany w dzien i w noc. Kasde  
jego rajcie do Gestapo przy ul. Bydgoskiej 39, Mickiewicza 28, Wassa-  
wska 13, braty Gen. Schorzkiego 10. Szypotowane materialy osiem-  
masto nie rieznej pracy, przez grupe wpiadu i kontrwpiadu AK  
daje wiele dowodow obciazajacych „Białego Cyt”

Sąd AK wydat wyrok śmierci na Edwarda Storkowskiego, Helene von  
Cieszyńska, Barbarę Kalińską-Kalinowską ps. „Lula”, „Barbara”, - B44 -  
Jan Bzernicki i Marię Siemianowską, „Skat” - Józef Sierowski  
przygotowuje się ze swoją grupą do wykonania wyroku. Stanowiska  
zajmują: „Skat” na rogu ul. Zaszpitalnej, Jędrzejewski, Lech Matusz-  
kiewicz na ul. Sukienniczej i Bydgoskiej, Julia Zajac na ul. Sukienniczej  
u rogu Koroniewskiego Ryjku. Wroda 11 stycznia 1945 roku godz.  
21:25 na ul. Sukienniczej przed domem z nr 8 zostali zlikwidowani  
Edward Storkowski, Helena von Cieszyńska, ranna zostata Barbara  
Kalińska-Kalinowska, „Skat” wykopat się ul. Zaszpitalnej, Julia  
Zajac ul. Królowej Jadwigi, Lech Matuszkiewicz ul. Bydgoskiej

Dziatelnosc Storkowskiego okazata się w konsekwencji zbrodni  
wydat na gilotyne kilkanasciu osob, a ponad 600 dziataczy polskiego  
podziemia przy wspolpracy syna pomocnikow wystat do obozow śmierci,  
z ktorych tylko niewielka ilosc powrocila.

We wtorek 17 stycznia 1945 roku zostali aresztowani Lech Matusz-  
kiewicz i Julia Zajac (miala wówczas lat 21), w tyzden 21-22, 1945 roku  
w grupie 40 osobowej zostali zamordowani w kazach za Bydgoszcz.  
Grupa ta byla inzynowa przy ul. braty Gen. Schorzkiego 10, w Tomu.

Nastepnego dnia po aresztowaniu Lecha Matuszkiewicza, Maria  
Siemianowska poniedziana do Marty Bartoszewskiej (matki Jula Zajac)  
ze Lech zostal aresztowany. O fakcie tym matka Lecha w domu  
nie wiedzala, w kilka dni pozniej M. Siemianowska w obecności Barto-  
szewskiej wyznata Matuszkiewicz, ze jej syn zostal aresztowany  
przez gestapo poniewaz ualesil do AK i mial otrzymac w naj-  
blizszym czasie jakas nominacje wojkowa. Oinadze wie to bylo  
zastraszaniem dla samej Matuszkiewiczowej, ktora nie wiedziata  
nawet o przynalezności syna do konspiracji (z rezuan M. Matuszkiewicz)

W lecu 1941 r. na terenie kombatanckim Gertruda  
szczyta się wspolpracę z Lechem Matuszkiewiczem w okresie okupacji  
hitlerowskiej. Stwierca o rekomej wspolpracy zapytaniem - ciapko  
„to my mamy zaszczyt byc z polnego ugrupowania?”  
Zdeterminowana Gertruda zaprzeczajac, - „no nie, bo ja  
bylam w Polkiej broni Ludowej”. Wroca ja z kolega  
Storkowski wyjasnilismy, ze nie byly, ale w Tomu  
takiej armii nie bylo, a Lech Matuszkiewicz pracowal w AK.

Kpt. AK Nater



49  
3/1/47

Sprawa niewierni imptan

Wpadł Rozianowski Podgor  
ten przyparty do muru podał, że jego plac  
był Stankiewicz. Stankiewicz w tym czasie  $\approx 45$   
pracował w Uberp. Spół. Wypiechał Hurbasa  
do Gurowca, tam dopadła Gp UB. Zabrali  
na Waty.

W jego mieszkaniu rap. Kutyli i Kucharski (odrywał  
je po okupacji) zabrano Kociat. Złapano

około 30 osób w tym Zelenkum  
Kociat trwał. Zelenki napisal Kowalski, ktorego  
Sybrowa dyrektorem wyznaczyła, kiedy przeszedł  
do Rappoldowe. Ta zamieszkała Kowalski do  
Zelenkum na punkt. Ten natychmiast poje-  
chadł do Piłkowskiego. Piłkowski z żoną wzięli  
do siebie i pojechali w ciemności (mieli napisano ich)

Wtedy Kowalski przysłał córkę Piłkowskiego, jego żony -  
miał 17-letnie piękne dziewczynę!  
Ta zakochała się w jakimś Ubojcu i zaślubiła,  
że w przyszłości ma korzystać z jego awansu.  
UB je wybrało.

Piłkowskiego paradowała później w mundurze  
oficera na Watach Skardupa

Kociat rozpisali po powrocie Sybrowa  
Zelenki wrócił do Aleksandrowa, gdzie był  
dyrektorem Zakładu.

Соболев



2/1/48 (2)  
W Kwiecie Polka było spotkanie o komercyjnej  
informacji w sprawie do 15 XI 45

W październiku przyjechało UB do Zaleskiego i  
polecilo mu udać się z nim do Torunia

W pas podróżniczy i listonoszy przebywała cyfrowa  
włoska grupa około 30-u dziewcząt z hotel Wyp.  
ska. Miał pierzki RK, którym przewożali karty  
reklamowe

UB czyniło Zaleskiego odpowiedzialnym za nich, bo  
komendant obs. Mińska.

<sup>30 XI 45</sup>  
Niedługo przyjechał do Zaleskiego on przewidując, że  
mić może chyba zabrat między dwie rzeczy.  
Gdy wyjeżdżali autem z przedmieścia obywateli  
właśnie takimi, więc za nimi wyjechało auto  
ciężarówce byle dziewcząt, między których i  
pisała może w auto UB. Po to temu, gdyż 21.  
mie zwanego młodego, odjeżdżał  
jeździć raz ostrzeżeni. Auto UB przy nich  
dojeżdżać do Stawowca

Zaleski po 9-tygodniowym - Niekonie miał  
proces publiczny. Prokurator zarządził wyrok  
śmierci. Miał czterech obrońców, którzy bronił  
go dawno. Zame zabrata 300 podpisów ludzkiej  
Zaleskiego wstawiał jeden dokument z awali  
zawadzonego przez Pruthuierca, w którym  
zaproszenie Sylwano jako ~~to~~ czy Pruthuierca  
jaki ma się w tym kwaci do grupy, podlegają  
by jako RK - z który mić dwa mić mić wspól-  
nego. Otrzymał wyrok 10 lat. Przewidział  
je we Wronkale

Zaleski opowiada o dwunastym problemie  
VI 45 z Stankiewiczem i Pruthuiercem <sup>obli wronki</sup> nie który-  
restauracji w nach sprawie informacja - are-  
Najcie ma jaleis młodego z gary



II. Materiały uzupełniające relację - Łalewski  
Tadeusz

1. Pismo relacji „Fakton 43” z 23.11.1973  
w sprawie artykułu, omyc. k. 1 s. 1
2. Łalewski P. art. „Jur”, Skierunki, nr 18  
z 3.05.1987, omyc. k. 1 s. 2
3. Ojczyk A., biogram „Łalewski Tadeusz”,  
[w:] 500. biograficzny konspiracyjny  
pomorskiej 1939-1945, Tom III 2004,  
z. 6, s. 150-151, kserokop. k. 2 s. 3-4





Wpłynęło dnia 5.06.96  
853/17/96

Przebieg  
J. Filipowski

II/1

Bydgoszcz, dnia 23.XI 1973 r.

# Fakty 73

TYGODNIOWY MAGAZYN KULTURALNY

## REDAKCJA

Stary Rynek 15  
85-105 BYDGOSZCZ  
Telefony: 247-92, 248-25, 275-01

L.oh. 1718/11/73

Tadeusz Zalewski

T O R U Ń

ul. Broniewskiego 54 m.4

Szanowny Panie,

nadesłanego materiału z przyczyn technicznych /zbyt długi, a nie widzimy możliwości dokonania w nim istotnych skrótów/ nie jesteśmy w stanie wykorzystać. Może zainteresuje Pan tym opracowaniem któreś z pism codziennych?

Z poważaniem

Zastępca Nacz. Redaktora

Henryk Wandowski





## „Jur”

W lutym br. zmarł Tadeusz Zalewski — uczestnik kampanii wrześniowej i żołnierz Armii Krajowej.

Urodził się 9 grudnia 1901 r. we Włocławku. Jako chłopak wstąpił do POW (jednym z jego dowódców był pułkownik Adam Borkiewicz, wówczas podporucznik, późniejszy autor „Powstania Warszawskiego”). W roku 1918 brał udział w rozbrajaniu Niemców; uczestniczył w wojnie 1920 roku. W latach 1924—28 studiował w Warszawie architekturę wnętrz. Po jej ukończeniu projektował głównie stylowe meble; miał sukcesy, m. in. na wystawie europejskiej w Paryżu w 1936 r. W tym czasie zainteresował się intarsją, już nie tylko jako techniką zdobienia mebli; w latach powojennych obrazy Tadeusza Zalewskiego, wykonywane tą techniką, postawią go w rzędzie najwybitniejszych intarsjonistów europejskich (wystawy na obu półkulach, nieliczne w kraju).

We wrześniu 1939 r. walczył nad Bzurą, dowodząc plutonem. Po klęsce Armii „Pomorze” i „Poznań” uczestniczył w obronie Warszawy. W okolicy Cytadeli został ranny. Wzięty do niewoli, uciekł z obozu jenieckiego w Działdowie do Aleksandrowa Kujawskiego. Z tym miastem i Kujawami był związany przez całą okupację. W styczniu 1940 r. został zaprzysiężony w ZWZ, obejmując funkcję szefa wywiadu na Obwód Nieszawski, a także obowiązki oficera do zleceń specjalnych. Występował pod pseudonimami „Jur” i „Nałęcz”. Od lutego 1943 r. mianowano go komendantem Rejonu Aleksandrowskiego o kryptonimie „Azalia”, a w marcu 1944 r. awansowano do stopnia porucznika AK i mianowano komendantem Obwodu Nieszawskiego o kryptonimie „Niezapominaika”. Obwodem tym kierował do 22 stycznia 1945 r.

11/12

Tadeusz Zalewski był inicjatorem i — jako dowódca — bezpośrednim współorganizatorem wielu akcji w Obwodzie Nieszawskim, m. in. zamachu (nieudanego zresztą) na powiatowego komendanta gestapo w Aleksandrowie Kujawskim, likwidacji trzech konfidentów gestapo w Nieszawie, udanego zamachu na zastępcę komendanta gestapo w Aleksandrowie Kujawskim.

18 stycznia 1945 r. brał udział (jako dowódca) w zlikwidowaniu posterunku żandarmerii na stadionie w Aleksandrowie Kujawskim, gdzie przebywali Polacy, których Niemcy przed ucieczką najprawdopodobniej by rozstrzelali. Tadeusz Zalewski był także współorganizatorem sabotażu gospodarczego. W podległym mu Obwodzie Nieszawskim kierował akcją opieki społecznej, którą objętych było kilkaset osób (sieroty, wdowy po zamordowanych, starcy). Tuż przed wyzwoleniem awansowano go do stopnia kapitana AK.

Po wyzwoleniu został aresztowany i skazany na 10 lat więzienia. Odbył połowę kary (objęła go amnestia) w więzieniu we Wronkach.

Posiadał następujące odznaczenia: Medal Polska Swemu Obrońcy (1922), Krzyż Polskiej Organizacji Wojskowej (1921), Krzyż Niepodległości (1937), Brązowy Krzyż Zasługi (1938), Krzyż Virtuti Militari V klasy (1945), Czterokrotny Medal Wojska Polskiego (1948), Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami (1949), Medal Zwycięstwa i Wolności (1973), Krzyż Armii Krajowej (1977), Odznaka członkowska honorowego Związku Inwalidów Wojennych (1981), Medal za udział w wojnie obronnej 1939 (1982), Order Polonia Restituta — Krzyż Kawalerski (1982), Krzyż Partyzancki (1986).

Czuł się zawsze żołnierzem. Odszedł na wieczną służbę 19 lutego br. w Toruniu. Pozostanie w pamięci żywych jako człowiek stanowczy, ale i łagodny, skromny, spokojny, mądry, głęboko wierzący w ludzi, Polskę i Boga.

LESZEK ZALEWSKI

1595, 3.V.1987 R. [redacted]

M 18 Ruskimki





II/13

**Zalewski Tadeusz** ps. „Jur”, „Nałęcz” (1901–1987), wywiadowca kmdt. Obw. AK Nieszawa w Insp. Włocławek i Obw. AK Aleksandrów Kujawski.

Urodzony 9 XII 1901 r. we Włocławku; syn Franciszka i Donaty z d. Motylińskiej, jego pradziad walczył w powstaniu listopadowym.

Jako szesnastoletni chłopiec wstąpił do POW. W latach 1919–1920 żołnierz 8 pal (z Rembertowa) brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. W latach 1924–1928 studiował w Warszawie architekturę wnętrz, a po ukończeniu studiów projektował stylowe meble i wykonywał do nich zdobnicze motywy techniką intarsji. W okresie powojennym tworzył też

obrazy techniką intarsji wystawiane na wystawach krajowych i zagranicznych.

W kampanii wrzesniowej 1939 r. dowodził plutonem w stop. ppor. i walczył w Armii „Poznań”, Armii „Pomorze” nad Bzurą, a następnie w obronie Warszawy, gdzie został ranny. Wzięty do niewoli w listopadzie 1939 r. uciekł z obozu jenieckiego z Działdowa i powrócił do rodziny w Aleksandrowie Kuj. W 1940 r. został zaprzysiężony do ZWZ przez Józefa Olszewskiego ps. „Andrzej” kmdt. Insp. Włocławek. W latach 1942–1945 r. pełnił tam funkcję kmdt. Obw. Nieszawa, a od 1943 r. kmdt. Obw. Aleksandrów Kuj. Był kurierem na linii Nieszawa–Włocławek–Warszawa oraz prowadził wywiad gospodarczy i wojskowy. Współpracował z J. Olszewskim i Z. Białkowskim – kierownikiem sklepu drogerijnego w Aleksandrowie Kuj., prowadzącym punkt kontaktowy kurierów i łączników. W lutym 1943 r. nawiązał kontakt z kmdt. Insp. AK Toruń Sylwanem Stankiewiczem ps. „Mogiła”. Otrzymał od niego nominację na kmdt. Obw. AK Aleksandrów Kuj. i związane z tym zadania organizacyjne.

Brał udział w akcjach bojowych skierowanych przeciwko konfidentom gestapo oraz żandarmom. W styczniu 1945 r. zostali zlikwidowani w Aleksandrowie Kuj. zastępca kmdt. gestapo Dalman oraz w Nieszawie konfidenti gestapo syn i matka Piprowie, w Służewie sołtys Tobera. Dn. 18 I 1945 r. zlikwidowany został posterunek gestapo w Aleksandrowie Kuj. Obok niego w akcji tej brali też udział Eligiusz Baranowski, Zbigniew Stankiewicz, żona Bolesława Zalewska z d. Karczewska. Poprzez S. Stankiewicza nawiązał kontakt z zastępcą Okręgowego Delegata Rządu RP na Kraj Franciszkiem Rochowiakiem przybr. nazw. „Zaklicki”, od którego otrzymywał marki na potrzeby konspiracji oraz pomoc materialną dla polskich rodzin.

W październiku 1945 r. aresztowany przez UBP. Otrzymał wyrok 10 lat więzienia wydany w 1946 r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy. Więziony był we Wronkach. Został zwolniony z więzienia w 1951 r. na podstawie amnestii.

150

Słow. bioogr. konsp. pomorskiej  
1939-1945, Toruń 2004, s. 6



II/4

Komunistyczne władze Polski Ludowej nie pozwoliły mu podjąć pracy w zawodzie nauczyciela. Od 1952 r. do przejścia na emeryturę w 1967 r. pracował w Toruńskiej Fabryce Wodomierzy i Zegarów „Metron” w dziale technologicznym na stanowisku technologa. Zmarł 19 II 1987 r. w Toruniu. Pochowany tutaj na cmentarzu św. Jerzego przy ul. Gałczyńskiego.

II/4

Odnaczony m.in.: Medalem „Polska Swemu Obrońcy” (1922), Brązowym Krzyżem Zasługi (1938), Orderem Wojennym Virtuti Militari V kl. (1945), czterokrotnie Medalem Wojska Polskiego, Złotym Orderem Polonia Restituta – Krzyżem Kawalerskim (1982), Krzyżem Partyzanckim (1986).

Z małżeństwa zawartego w 1933 r. z Bolesławą Karczewską miał czworo dzieci: Leszka (ur. 1933 r.), Donatę (ur. 1935 r.), Aleksandra (ur. 1938 r.) i Janinę (ur. w 1942 r.).

Jego żona Bolesława Zalewska ps. „Tażyna” była żołnierzem AK; wywiadowczynią, łączniczką i kurierką na linii Dobrze n. Wisła–Nieszawa, Aleksandrów Kuj.–Toruń. Organizowała, udostępniając swoje mieszkanie w Aleksandrowie Kuj., tajne nauczanie. Udzielała też pomocy materialnej Polakom i więźniom obozów jenieckich i koncentracyjnych.

AMSt. T. XXVII, s. 178, 193, 194; APAK, T.: Zalewski T., Bednarski A., Jaźwiecki P., Zalewska B., Żółtowski S.; Gąsiorowski A., *PAP...*, s. 151–152, 174; Górski G., *Pomorska Okręgowa Delegatura Rządu RP w latach 1941–1945*, w: *Walka podziemna...*, s. 201; Jaszowski T., *Grudziądzki Inspektorat AK*, w: *AK na Pomorzu...*, s. 87; tenże, *Okr. Pom. AK. Podokręg...*, passim; *Sł. konsp. pom...*, cz. 1, 2, 3, 4; Waszkiewicz Z., *Z dziejów ruchu oporu...*, Rocznik Toruński 15, 1980, s. 64.

*Michał Ojczyk*



III/3. Materiały dotyczące okupacji - Zaleski  
Tadeusz:

1. Inf. o Okręgu Pomorskim A 2, ręk. oryg. k. 2 s. 1-3
2. Materiały do historii. Działalność Armii Krajowej Garnizonu Toruńskiego 1939-1945; struktura i skład osobowy Komendy Okręgu A 2 Pomorskie - zał. do listu do J. Zaleskiego z 23.02.1979 (zob. s. IV/2) ręk. E. Zawackiej, kopia k. 2 s. 4-6
3. Setab Obs. A 2 Mieszawa aut. J. Zaleskiego, wyłres k. 1 s. 7
4. Struktura Obs. A 2 Mieszawa, wyłres J. Zaleskiego k. 1 s. 8
5. Organizacje konsp. na Pomorzu 1939-1945, notatki J. Zaleskiego, ręk. oryg. k. 1 s. 9
6. Odpis pisma J. Zaleskiego do Muzeum Obr. w Toruniu - dot. organizacji działających na terenie m. Torunia w okresie okupacji hitlerowskiej, mpis k. 1 s. 11
7. Inf. J. Zaleskiego o działalności:  
"Grumwald", Komendy Obrońców Polskiej,  
J.L., A.L., Gryfie Kwaśnubskim / Pomorskim,  
Mieszki i Kurpa, Polska Żyła, P.A.P., Stody Las,  
ręk. oryg.; k. 3 s. 12-16  
jak wyżej, mpis k. 2 s. 17-18

verte!



cd. III/3. Zaleski Tadeusz

8. Aleksandrowscy pracownicy P.K.P. w konspiracji 1939-1945, rękop. J. Zaleskiego z 28.02.1977, oryg. k. 1 s. 19
9. 25.10.1939 Aresztowani muzyciele pow. mieszewskiego, rękop. oryg. k. 1 s. 20
10. Tadeusz Zaleski, Sprawa - "Białego Grota", mpis z 21.07.1972, oryg. k. 16 s. 21-36
11. Z Swiatłości "Zoboki" Okręgowej Delegatmy Rady, <sup>mpis</sup> rękop. z sierpnia 1983, kop. k. 6 s. 37-42
12. WSK Obwód Mieszewski kryptonim "Wieszapominajka", rękop. J. Zaleskiego, oryg. - dwa egzemplarze (26.11.79) k. 5 s. 43-5.1
13. Notatka E. Zawackiej - dot. WSK, rękop. oryg. k. 1 s. 52

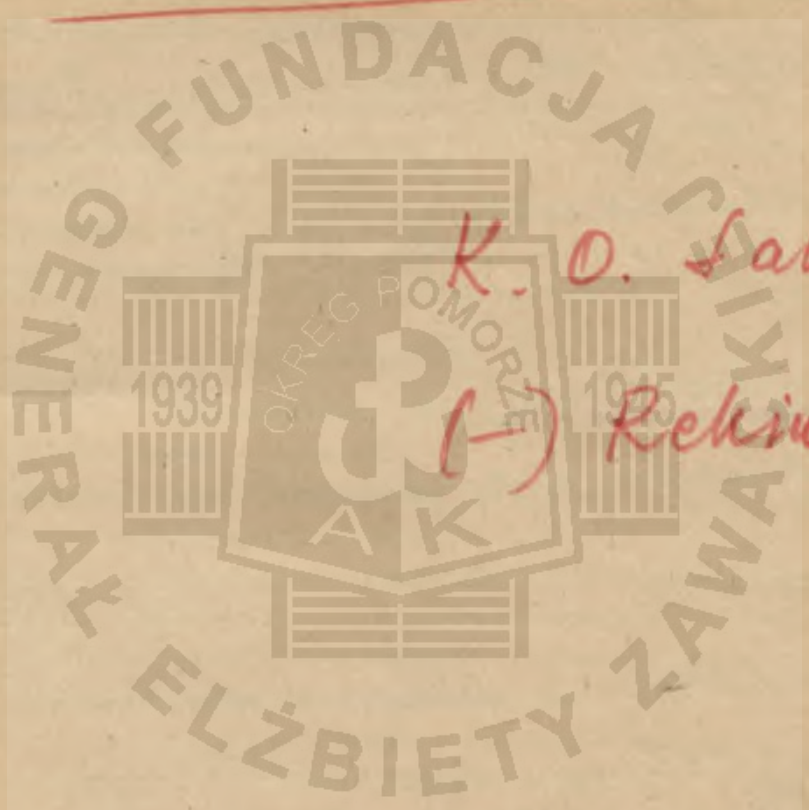


11/11

OKRĘG

POMORSKI

---





1-15  
11/1/9

Kryptomim „ZAMEK” Obszar - okręgi: Pomorski i Poznański A K

Dowódcy Obszaru: płk. Jerzy „  
płk. „Bór” Komorowski, mianowany od lipca 1944 r. do VII 1945 r.  
płk. „Mikowski” — — — — — wrzesień 1944 r.  
płk. „Szczurek” „Jan” obis po aresztowaniu Mikowskiego

Kryptomim POMNIK „ Pomorski Okręg A K

„REJCH”  
„SAKI”  
„

Dowódcy Okręgu: „Karolczak” maj. Józef Ratajczak, mianowany listopad 1939 r.  
aresztowany 24. X. 1940 r.  
Aureliusz „płk. Rudolf Ostrowski aresztowany 13. V. 1943 r.  
„Fala” „Trojaniec”  
„Teorin” „płk. Janusz Palubinski - był do wywołania.

„Mosigótz” „Hary”  
„PROFIL” Podokręg Północno-Zachodni - Prusy Zachodnie i Gdańskie  
Podokręg Południowo - Wschodni - Pomorze

Jeden z organizatorów pierwszego podokręgu i kom. był „Gradus” „płk. Janusz Palubicki  
byli również kom: płk. „Wicher” i „Biały”.  
Ostatnim kom. podokręgu był „Łbik” imi Paluszkiewicz.  
Pracownikami podokręgu byli „Semit” „Stanisław Szeffler ps. Prawnik”  
oraz „Pieterkiewicz”.

„Gospodarstwo”  
Inspektorat Toruński — dowódcy: kpt. Legowski, maj. Orłowski  
imi Paluszkiewicz.  
Podinspektor „Wiktor” „Krzysztof” imi. Patkiewicz.

Stanisław Kudłowski „Boğustaw”  
Bronisław Gętkiewicz „Wiktoria”  
„FOLWARK” „Garnizon Toruń” — dowódcą kpt. Szymon Stankiewicz „Mogita” „But.”  
„Obejście”

„NIEZAPOMINAJKA” Obwód Nieszawski  
„AZALIA” Rejon Aleksandrowski } kom. „Jur” „Najzer” „Styczeń”  
1940-1942 r. L.Hz.  
1942-1945 r. A K

Okręg Pomorski A K, na dzień 1 marca 1944 r. stan pełnych plutonów 56  
niepełnych plutonów 181  
237  
stan ludzi gotów 7325

Wiele szkoleń i obozów dla młodzieży

Również wszystkie służby sztabu okręgu i podokręgu były dublowane na okres koncentracji i okres utworzenia powstania.

Od kwietnia 1944 r. do stycznia 1945 r. wzrosła się liczebność plutonów ~ 70%



11/1/3

Wywiad Komendy Okręgu współpracował i wydanie pomógł specjalnie wyznaczonyj grupie inżynierów Komendy Głównej która pracując pod kryptonimem „Bałtyk” wykryła ośrodek doświadczalny i produkcję broni rakietowej V-1, i V-2 w Pünnemünde.

kur wywiadu = J. Guanał  
wywiad Bombard Karłowicz  
Józef Janowski  
płk. Dr. Zygmunt Niepszański  
Prof. Dr. Gronkowskiei Przes P A N.

S. Z. P. 1939r. Warszawa „Służba Zwycięstwu Polski” organ. i kier. został  
Z. H. Z. gen. Karasiewicz Tokanowski, ze Służby Zwycięstwu Polski utworzono Z. H. Z.  
A. K. (14 lutego 1942r. Związek Walki z Brodnią przysłał nazwę Armii Krajowej.  
gen. Tokanowski organizował Z. H. Z. we Lwowie i objął tam dowództwo Z. H. Z.  
Stanowisko gen. Tokanowskiego zajęł płk. Stefan Powecki i pełnił te  
funkcje do chwili aresztowania - sierpnia 1943r. mianowano Kom. Głównym  
płk. Jaceka Komorowskiego „Bor” „Zwierz” „Korczak”, a po powstaniu ostatnim  
Komendantem Głównym A. K. został gen. Oluciki „Niedziadek”.

W Bydgoszczy organizatorami Z. H. Z. byli Zygmunt Szolkowski, Leon  
Koffman. w Gdnie Józef Jasiński, w Toruniu kpt. Szarkowski i kpt. Legowski,  
w Lipsku Aleksander Olczewski.

Z. H. Z.

Aresztowania 1940r. przetrwały przez organizację Z. H. Z. i Gwardia -  
Kom. Okręgu Józefa Ratajczaka i innych 24. 8. 1940r. wydat w rękę gestapo  
Lecznik, a zarazem konfident gestapo Józef Olczowski. Po za Rataj-  
czakiem aresztowano szereż organizatorów Z. H. Z. w Bydgoszczy, Toruniu,  
Gdnie i członka Okręgu Pomorskiego dr. med. Henryka Czy-  
perskiego z żoną zam. w Włocławku.

Kapł. Józef Chyliński „Kamień” zastępca Kom. Okręgu Pomorskiego  
1 kwietnia 1941r. meldował Kaszubskiemu bratowi gen. Sikorskiemu,  
bratni Pomorski, niedługo się zorganizował według metod  
stosowanych w „G. G.”. Jednak w 1941r. w krótkim aktywności  
Z. H. Z. na Pomorzu zorganizowali szkielet na całym  
Pomorzu. maj. „Kamień” (Józef Chyliński) szef sztabu Okręgu Pomor-  
skiego zapoczątkował i wprowadził w życie płk. Rudolfa Ostrowskiego  
„Anielina”. W 1942r. zorganizowano szkielet struktury Z. H. Z.  
z dowództwami.  
szefami sztabu „Kamieniowi” podlegali „Olaf”, szef oddziału operacyjnego  
„Józef” Gross - i inni.

Komenda Okręgu Pomorskiego A. K. była od 1941 do chwili wywołania  
na Pomorzu, w różnych miejscach, sekowera.



Schemat organizacyjny służb

- 1 Wojsko
- 2 Wojskowa Służba Kobiet
- 3 Szef uzbrojenia
- 4 Szef wywiadu
- 5 Szef łączności
- 6 Szef informacji i propagandy
- 7 Służba sprawiedliwości, — prokurator, sędzia.
- 8 Kwatermistrz
- 9 O.D.R. Opieka społeczna
- 10

"FULWARK"

Charakterystyka terenu — mapy taktyczne  
 Garnizon Toruński, podział na Rejony, — Rejony na Bloki

Przebieg organizacji konspiracyjowej na Pomorzu str. 34  
 Toruń w charakterystyce terenu — str. 5  
 Monografia AK Garnizonu Toruńskiego — str.

- ✓ Dobór ludzi
- ✓ WSK.
- ✓ Łączność
- Myślenie społeczne
- szkolenie
- Zdobycie broni
- opieka społeczna
- Wywiad

"Mogila" zorganizować 6 działów

ostatka T Zaleskiego  
 przekazuje XI 89  
 przez kolewy, Terzymi



Struktura i skład orobow Rosmundy Okręgu PAiB Pomorskie

wg Formy Kwajowa w Dokumentacji 1939-1945 t III str 118/120  
wyjściu z kalendarium org. nr 220 Rg.PK do Statutu H.W. 28 mar 1943-31 VII 43  
/poprzednią strukturą z przedm. 1942/43 Znajdome Tm. i certyfikaty  
B. Chorosowkiego, który Pann wypracował  
Lat 1943 r.

Nomenklatura obszar nr 5 (Zemle Zachodnie) <sup>pr. dypl. "Sedowicki"</sup>  
Siedz. Statutu ppłk dypl. puch. "Bibel" Jozef Kalinke  
Wyab niekompletny, dowodzi z terenem GG.

Okręgu Pomorskie

W okresie sprawozdawczym przez Okręgu powstała fala misyjnych awantur.  
Sierżantowi dotychczas strachy pomosty kmp. reg. Włodawek, gdzie wskazywał  
dennicycaj. h. Kuntke P O Z u wyto pomost 400 masych żołnierzy,  
do d-cas dowojny utopem. W rezultacie nie organizujemy Okręgu  
została rozbita. Dotychczasowy Kuntke ob. lewelskim (ppłk. Rudolf  
Ostrowski) został awanturą w maju br. przy programy Gwiazdy. Kuntke  
Okręgu mianował ob. Otkowa (ppłk. Jan Patulicki). Z poprzednich stron  
Kai Statutu powstał tyłko p.o. sief. Statutu, ob. Kamm, mjr puch Jozef  
Chylinski i frak innych oficerów. Mianowaniem nowy podmiot organiz-  
cyjny Okręgu na 2 podokręgi (10 msp. reg. - 26 obszarów)

Podokręgu Pomorski

Podokręgu Patulicki, składa się z Inspektoratu regionalnego

Brodnica (2 obszary - Brodnica, Nowe Miasto)

Praktycznie Włodawek (5 obszarów - Włodawek, Aleksandrowo, Rybnik, Lipno)

Grodnicki (3 obszary - Grodnicki, Kępno, Zielonka) (inspektorat)

Budowa nowego pomostu oraz dalszy  
Przystąpienie do obrad Inspektoratu regionalnego, komend. Obszarów i na-  
wyznana Kancelaria z pozostałym mianowaniem oddziałami "Kawami"

Tyle kalendarium organizacyjnego KG.

My danych rebrany de porose sum z porozumie materiału nie opublikowa-  
my de (2 wyg. Kalendarium wstępu - gdzie pełno Siedzi i sprawozdania "M. W. W. de  
można tyłko z fundem i dochodami podać strukturę.

Alliżmicki podaję

Kuntke Okr.	mjr Jozef Rabajusak	do X 1940 r.	
p.o.	kpt Jozef Chylinski	do X 1941 r.	
"	ppłk Rudolf Ostrowski	do V 1943 r.	od I 41
"	mjr Jozef Chylinski	do X 1943 r.	
"	ppłk. Jan Patulicki	do XII 1944 r.	od sier 13 do II 45
po	mjr/ppłk Jozef Chylinski	do wyzwalenia	
Siedz. Statutu	kpt/ppłk Jozef Chylinski	do I 1945	
Siedz. Wydz. I	Org. ppłk. Wacław Ciesielski	do X 1940	
	por. w. wyg. T. Dulski	do wyzwalenia	
Siedz. Wydz. II	Wydz. Wydz. kpt/mjr Jozef Gross	do III 1944	
	por. M. Gonski	do wyzwalenia	Bandis
Siedz. Wydz. III	Stat. Wydz. kpt S. Fiaczkowski	do VIII 1942	
	ppłk J. Hausner	do III 1944	
	kpt S. Fiaczkowski	do wyzwalenia	
Siedz. Wydz. IV	Kwat. kpt J. Rogoznicki	do wyzwalenia	Wyszynski



10. d. III/13/6

Szef Wydziału I Lwów. Kom. pow. Henryk Gruczkiewicz do III 1942  
ppow. Gustaw Olchowicki do 1943  
pow./płt Henryk Gruczkiewicz do 1944  
pow. F Dobrowolski do wywołania

Szef B i P pow. dr M Górski od 1942 do wywołania  
Szef Wydziału Wyżnik verat  
Szef Kuchni pow. m. Karmin Pańkowski do 1942

pow. J. Płukowski do 1943  
pow. dr M Górski do wywołania  
Halina Strulecka do 1942

Szef WSK Halina Sopoćko (pomyłka) do 1944  
F Gadamkiewicz do wywołania  
Franciszek Hoffmann do 1942

Refuat Kuchni G. Z. Centurawski do wywołania  
Refuat "Rokm" Józef Stencel do 1942

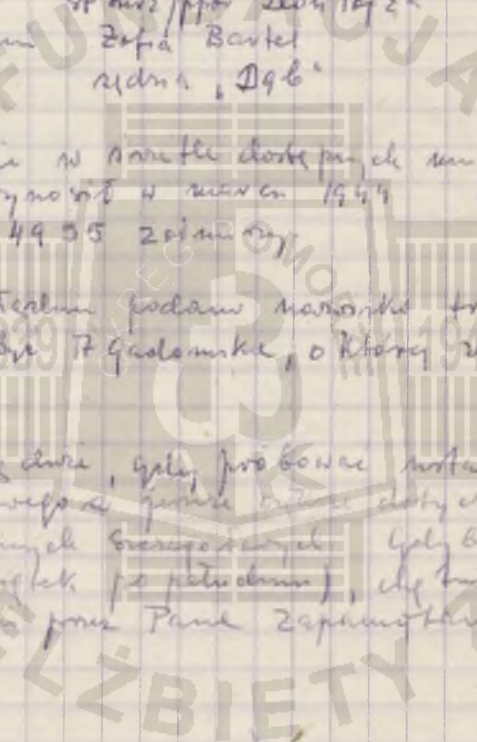
Dzielnikarz Henryk K. Kap. Karmin Jędra do wywołania  
Oficer do rezerwy przy st. m. ppow. Leon Tajza do wywołania  
Refuat techn. zobran. Zofia Bartel do wywołania  
Pow. Wydziału przy przy. Adm. Dg6 do wywołania

M. Wasmuth przyjechał w sprawie doświadczeń, że stan ewidencyjny szeregów wynosił w sierpniu 1944 18 000 wiosek, a tym samym żołnierzy 44 552 zaimm. wy.

[Wydział m. wydział, w sprawie podawania nazwiska Franciszka WSK - nie ma nazwiska, może być F Gadamkiewicz, o którym zobran. dam]

Trudniejsza sytuacja dla, gdyż próbować instalacji, aby móc wykonać Podstopy Podziemnego, gdzie jest to, aby móc, Komenda, aby móc. Powołaniem sporadycznym, Główny, Pan, załatwić, przyjeżdżać do domu (w górnym projekcie, za podziemnym), aby móc, aby móc, aby móc. Tożsamość z faktami, przez Pana zapamiętanych.

Elżbieta Paszalska 23/12/49

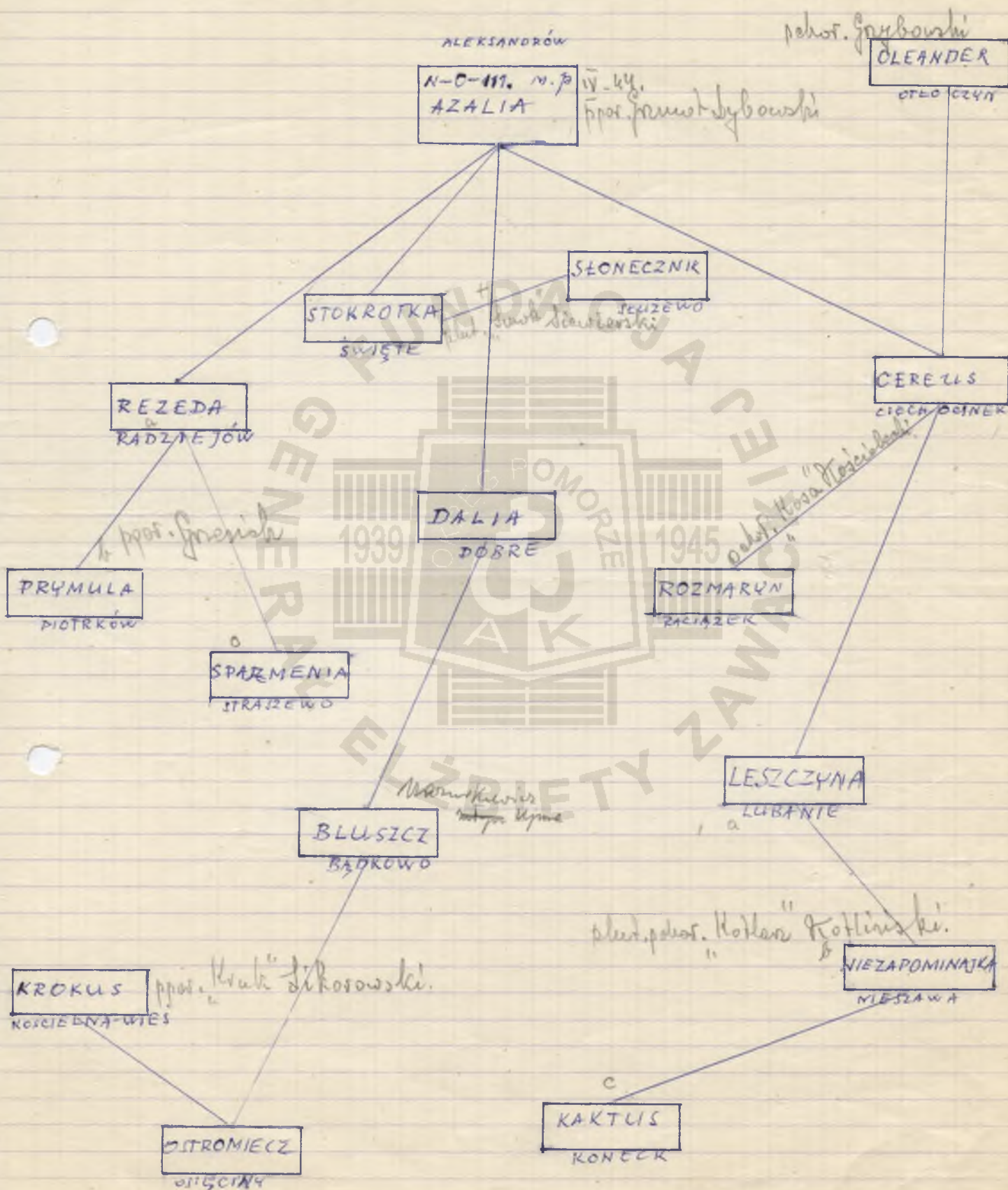




11/13/7

obwód Warszawa kraj. "Nieropominajka" 30.

Szefel



(J. Zelenstin)



N-0-11  
1934

18 a

III/3/8

ALEXANDROWICZ.

AZALIA  
N-0-111 JUR

OLEANDER  
N-0-112  
OPOKI

STOKROTA  
SZUMOWO  
N-0-113

OLIWA  
OSNO  
N-0-114

ROZMARIN  
RACIŃSK  
N-0-116

WAWRZYŃ  
HOŚLEWO  
N-0-117

CIECHOJNEK

GERELIS  
N-0-115

KOŚCIELAK

OSLECINY

OSTROHIECZ  
N-0-119

NIEZŁAWA

NIEZAJADNANICA  
N-0-118

PAPROĆ  
POWICE  
N-0-120

ROKUS  
KOŚCIELNA  
WIEŚ  
N-0-121

KARTUS  
KUMBLEK  
N-0-122

ZINOWIT  
ZBRACHUN  
N-0-123

BLASZC  
BĄKOWO  
N-0-124

LESZCZYNA  
LUBANIE  
N-0-125

EUBIN  
BONICZEK  
N-0-126

KIWINA  
KAROWA  
WOLA  
N-0-127

RADZIEJÓW

RELEDA RYS

PRYMILLA  
PISTRKÓW  
N-0-129

DAŁBIE  
DOBRE  
N-0-130

SPACEMIA  
STRASZEWÓ  
N-0-131

ZAWRZEŁ  
ZAKRZEWO  
N-0-132

CHEZANIE  
CHEŃCICE  
N-0-133

OZCENIEK  
DĄBROWA  
BISKUPIA  
N-0-134

PELARBOWIN  
PIECKI  
N-0-135

KAMELIA  
KRZYŃCZÓW  
N-0-136

MP-A-0111 JUR.

(J. Zelenki)







capin III/8  
1/3/10

W załatwieniu pisma waszego l.dz.2116/OKH/70 z dnia 11.03.70 komunikuję uprzejmie co następuje

Na terenie m.Torunia i powiatu działały w okresie okupacji hitlerowskiej następujące organizacje "ruchu oporu":

- 1.Polska Armia Podziemna (PAP)-dywersyjno-sabotażowa i prowadząca wywiad Grupa Wojskowa"Grunwald"-VIII KOP"z siedzibą w Toruniu
- 2.Batalion Śmierci w Toruniu
- 3.Armią Krajową
- 4.Polska Armia Powstańców
- 5.Placówka pomorskiego "Gryfa" w Chełmży
- 6.Polska Armia Ludowa
- 7.Prawdopodobnie i Bataliony Chłopskie

Ad.1-Grupa Wojskowa "Grunwald" podlegała na początku organizacji "Służba Zwycięstwu Polsce" (SZP), a następnie od 1940 r.organizacji "Związek Walki Zbrojnej"(ZWZ).Istniała i działała od września 1939 r.do zakończenia wojny.Obejmowała zasięgiem Pomorze i działała głównie na terenie Zakładów Uzbrojenia i Zaopatrzenia wojskowego iWojskowego,PKP i zakłady przemysłowe.Skutki działań:sabotaż w produkcji,niszczenie i uszkodzanie maszyn i urządzeń przemysłowych i sprzętu,uziemianie linii energetycznych wysokiego napięcia (co powodowało przestoje i przerwy w produkcji)przerywanie i uszkodzanie łączności telefonicznej,uszkodzanie taboru kolejowego,samochodowego i konnego.Rozrzucanie produkowanych tajemnie kolczatek na szosy,jako pułapki na samochody(niszczenie opon).Udzielanie pomocy jeńcom radzieckim,zbiegłym z obozów,zaopatrywanie ich w dowody i dokumenty osobiste oraz przerzut ich do "Generalnego Gubernatorstwa"i Borów Tucholskich.Organizowanie broni,amunicji i materiałów wybuchowych oraz przerzut ich do Borów Tucholskich, Warszawy i Łodzi.Prowadzenie wywiadów o jednostkach wojskowych na terenie Pomorza i ruchach niemieckich wojsk,o transportach wojskowych itd.Rozpowszechnianie wiadomości z podsłuchu radiowego.Pomoc rodzimom po aresztowanych,uwięzionych i pomordowanych Polakach.Dowódcami "Grunwaldu" w Toruniu kolejno byli:

- mjr.Marceli Cerklewicz ps."Bończa","Paszok"-zginął w Oświęcimiu,
- ppor.Roman Dalkowski ps."Dalki"-zginął w Stutthofie,
- mjr.Czesław Majewski ps."Wincenty Ochota",więzień Stutthofu-zamieszkały w Toruniu,ul. Strumykowa 6,



III/13/11 9

-Leon Dalkowski ps:"Sęk", zamieszkały w Toruniu.

Bliższych danych o dalszych losach i osobach wchodzących w skład sztabu i o innych członkach organizacji udzielić mogą ob.ob.Czesław majewski i Leon Dalkowski.

~~Ad.1~~ Przy Polskiej Armii Podziemnej Grupa Wojskowa "Grunwald" 8 KOP w Toruniu istniała i działała drużyna młodzieżowa w liczbie ok.20 osób w wieku 14-17 lat kierowana bezpośrednio podchor.Donalda Steyera ps."Szczur" obecnego profesora UMK w Toruniu.Młodzież ta zajmowała się rozpowszechnianiem wiadomości z nadsłuchu radiostacji zagranicznych, zbieraniem wiadomości o stanie liczebnym i rozmieszczeniu wojskowym i policyjnym sił okupanta oraz ruchu transportów wojskowych niemieckich na wschód oraz dostarczaniem placówkom organizacyjnym chemikalii i stalowych opiłek do celów sabotażowych itp.

Ad.1-Na terenie Torunia w początkach 1940r.organizatorem Związku Walki Zbrojnej był kpt.Łęgowski Aresztowania członków ZWZ jesienią 1940r.zahamowały pracę organizacyjną.W końcu 1941r.wznowiono organizowanie szkieletów ZWZ, który w 1942r.zmienił nazwę na "Armię Krajową".

W skład Inspektoratu Toruńskiego AK pod nazwą "Gospodarstwo" wchodziły obwody: Garnizon Toruń-"Obejście", obwody Toruński, Inowrocławski i Nieszawski ("Niezapominajka").

Inspektorami Inspektoratu Toruńskiego AK byli:

kpt.Łęgowski, mjr.Orłowski, kpt.inż.Paluszkiwicz, "Żbik",

Podinspektorami byli: por.inż.Bronisław Pietkiewicz, "Krzysztof" i "Wiktor", i WSK Halina

Skrzeczewska.Komendantami Obwodów AK byli: Inowrocławskiego-mjr Orzechowski, mjr Kryzałek;

Nieszawskiego-por.Tadeusz Zalewski ps."Jur" i "Nałęcz".

Ad.2-Batalion Śmierci był organizacją miejscową w skład której wchodziła przeważnie młodzież szkolna i ściśle współpracował z miejscowym "Grunwaldem".Istniała od XI 1939 do IV 1940r.

Jej głównym zadaniem było rozpowszechnianie ulotek i wiadomości z nasłuchu radiowego.

/podpis nieczytelny/

*T. Zalewski*



Grunwald

Na Pomorzu "Grunwald" datuje się od 1939r. Obiast organizacyjnie powiaty nadgraniczne, a w Toruniu było zorganizowanych siedem kompanii do października 1940r. Komendantem był na Toruniu por. Walerian Mańkowski „Grosny”. Komendantem struktury sanitaryj był ppor. lekarz med. Marian Żurawski „Moro”. Do dotychczas aktywnych dywersyjno-bojowych por. Mańkowski dysponował specjalną grupą dywersyjną którą dowodził Czornicki. W kierownictwie „Grunwald” na Pomorzu występowali: major Juliusz Cyrklewicz „Boniera”, „Paszota”, Roman Dalkowski, Tycner, „Marek”. W piórnym dniu października 1939r. przybył do Torunia z Warszawy mjr. Cyrklewicz który na spotkaniu aktywnie organizacji zreferował ocenę sytuacji polityczno-wojskowej w Europie. W zaboraniu uczestniczyli składowo polityczni Pomorski Wacław Lisiecki, Antoni Antolak, w kierownictwie ugrupowania były wybitni: Włodzisław Trojnowski - kier. Juliusz Cyrklewicz „Paszota”, „Boniera”, Wydział Administracji Equitaj - Wacław Lisiecki, a zastępcą Antoni Antolak, oraz wywiad por. Franciszek Witoldaryk „Jreka”, „Trojnowski”. Kierownictwo „Grunwaldu” miało swoje siedziby w Toruniu. Jednym od początku 1940r. szef wydziału wojskowego z częścią współpracowników (dr. Leon Brasiński, ppłk. Julian Królikowski, Tycner) wyjechali do Warszawy.

Arestowanie szeregowców  
w Toruniu z dowodzący  
ppor. mjr. Zygmunt  
szefu III oddziału  
II oddziału  
szeregowców.

Likwidacja „Grunwaldu”

1940r. w listopadzie w Brodwinie aresztowano kom. Piskorskiego; około czterdziestu ułotników „Grunwaldu”. 18 listopada 1940r. gestapo przyjechało do likwidacji „Grunwaldu” w Toruniu aresztowano W. Lisieckiego, R. Dalkowskiego, W. Mańkowskiego, W. Urbaniaka, F. Włodarczyka, Maszkowskiego, Tanasia i innych. W tym samym dniu aresztowano działaczy „Grunwaldu” w Bydgoszczy, Gnieźnie, Chetnie, Świecie i innych miejscowościach. Pomocni aresztowano mjr. Cyrklewicza, ppłk. Królikowskiego dr. Brasińskiego.

Komenda Obrońców Polski

Pierwsza organizacja konspiracyjna na Pomorzu „Komenda Obrońców Polski”. Komendantem K.O.P. był mjr. Bronisław Studziński, zastępcą mjr. Henryk Borucki. Organizacja utrzymywała bezpośrednie kontakty z gen. Sikorskim. Komendantem Okręgu Pomorskiego był por. Jan Piętkowski oficer 4 pułku lotniczego w Toruniu występował pod pseudonimem Zbigniew Bielżyński. Zastępcą Piętkowskiego był Marian Turzewski, szef wywiadu Witold Lendzion, Tadeusz Honorata Modrzyński, Zofia Jackoniakówna. Do nawiązania kontaktów na Pomorze przyjechała się zina gen. Bołtućia. W Toruniu Witold Lendzion zdobył do współpracy Niemców F. Pausmana, osobistego sekretarza kom. Selbstschutza na Toruni i Zaporowitza. W marcu 1940r. na toruńską komendę K.O.P. spadły pierwsze aresztowania z wyniku powstania niektórych oddziałów Bataljonu Samuraj. „Aresztowany kom. na Toruni por. Zaborowski, Sobociński, cała rodzina Lendzionów i inni. 3 listopada 1940r. gestapo aresztowało w Toruniu Marian Tuszewskiego, Wacława Struśka, Edwarda Przybyła, Karimiera, Jackowskiego, Lewandowskiego i innych, na domos konfidenta Jendziejewskiego z czornickowskiej kompanii K.O.P. Aresztowały się aresztowania w Gnieźnie, Bydgoszczy, Czerwikowie, Teszowie i w Bydgoszczy. W grudniu tego roku aresztowany por. Piętkowski, Bołtućia w garnizonie.

Arestowanie, likwidacja K.O.P.



III/3/14

G.L. Gwardia Ludowa na terenie pow. Ryppinińskiego i lipnowskiego 1942r.

Dowódcą G.L. na Ryppiniście był Zdzisław Lebonir i w sztabie byli  
bińkiewski, Czesław, Karłowicz, Franciszek, Kurminski i Kowalski.

W lipnowskim organizował Józef Piłarski Józef  
Dowódcą był Zdzisław Jęży "Jurek"

A.L. W czerwcu 1944r. z Płoccha przybyło około 34 łodzi i 36 ludzi z byłymi  
jeńcami radzieckimi po dowództwie kpt. Suronowa.

Grupa ta była zależkiem A.L. w Ryppinie

Komenda  
Gwardii  
Ludowej

...



III/13/15 92

Gryf Kaszubski 1940r. wicem grupa ukrywających patriotów utworzyła organizację konspiracyjną, nadając jej nazwę „Gryf Kaszubski”. Organizatorami byli Józef Dambek, Broniek, Bronka, Gierzerki - ks Józef Wycza. W sierpniu 1942r. Rada Naczelna emigracji nazwę organizacji na „Gryf Pomorski”.  
Gryf Pomorski Do połowy 1942r. do Gryfu Kaszubskiego przyłączyło się szeregi grup konspiracyjnych chrześcijańskich na północnym i środkowym Pomorzu. Nawiązano kontakty w Toruniu, Gduńsku i pow. brodnickim.

antagonizmy:  
 Dambek - Gierzerki  
 - komendantem

Dowództwo Pomorskiego Okręgu AK dążyło do wstąpienia w swe szeregi Gryfu Pomorskiego. Napotkało na ostry sprzeciw ze strony kierownictwa Gryfu, szczególnie Józefa Dambka. Na odmowę otrzymało przedostawienie obaw kierownictwa Gryfu przed dominacją wojskowych w przyszłej władzy administracyjnej królestwa AK przygotowywano. Formy grupy Gryfu podporządkowały się - AK, naczelnik ze swym pierwszym komendantem głównym Gierzerkim, za co wyrokami sądu przez Gryf Gierzerki został zlikwidowany w czerwcu 1943r.

P;M  
 Miecz i Pług  
 Główny kier.  
 było penetracja  
 nie ma gestapo  
 oraz inspiracja  
 wane.  
 Ograniczenie tego  
 powiadzić  
 nie można.  
 Gryf nie zmienił  
 swojej antykomunistycznej  
 orientacji politycznej.

1943r. w lecie Gryf nawiązał kontakt z organizacją „Zjednoczenie Organizacji Ruchu Miecz i Pług”. W lipcu 1943r. doszło do spotkania przedstawicieli Gryfu - Dambek - a Westphal i Bięgo przedstawicieli Miecza i Pługa. Na spotkaniu tym zostało zawarte porozumienie o przystąpieniu Gryfu do Zjednoczenia Organizacji Ruchu Miecz i Pług. Sily partyzantów Miecz i Pług traktował jako wroga. Znalazło to praktyczne odzwierciedlenie w założonym memoriale kierownictwa Miecza i Pługa do Hitlera, w którym odwoławali się do jego dyspozycji.

O ile kierownictwo Gryfu nie chciało podporządkować się AK, to utrzymywało kontakty z Okręgowym Kolegijem Rezerwy na kraj, którym był przebywający w kr. wie Antoni Antozak, a jednym z jego emisariuszy był brat Dambki.

Polska Żyje.

W północnej części Pomorza powstała organizacja konspiracyjna „Polska Żyje” (stranytatki). Pomocnik tej organizacji 1939r. grudnia. Wicem 1941r. z wejherowską organizacją „Polska Żyje” nawiązała kontakt emisariusza Okręgowej Kolegijury Rezerwy na kraj (na okręg Pomorski) rytmizowali brat Dambki i Jan Taska - Topolowski. W czerwcu 1942r nastąpiła poluzowanie „Polska Żyje” i „Gryfu”. Wojewski wchodzi w skład kierownictwa „Gryfu”, a wejherowska grupa „Polska Żyje” działa dalej pod nazwą Tajna Organizacja Wojskowa Gryf Kaszubski.

P.A.P.

1940r. 6 stycznia w Toruniu założona „Polska Armia Powstańca”. Komendantem jej był Jan Stachowiak, a zastępcą Edward Stowickowski, „Biały Grot”. P.A.P. miał swoje komórki: Golańsk, Gdynia, brójshorowo, Kartary, Koscielnyma, Chyżwie, Tuchola, Teraz, Gduńsk, Cielmno, Brodnica, Rypin, Lipno, Kątko, Bydgoszcz, Trypsyk. Wskazywał drobne organizacje lokalne i „Młody Las” z rejonu krajeźno Brodnica. W drugiej połowie 1943r. nastąpiła masowa aresztacja członków P.A.P. 4.04.1943r. Stachowiak zamordowany czeskim w szpitalu. Głównym kom. został „Biały Grot”.

Młody Las



III/3/16<sup>90</sup>

Gen. Sikorski utworzył urząd Delegata Rządu Rzeczypospolitej na kraj i  
był nim „Frantski” Cyryl Ratajski, a następnie inni Jan Jankowski,  
Na Pomorzu od listopada 1940r. kier. Okręgu<sup>ODR</sup> był traktor-liczniecki,  
zastępcą Antoni Antozak,

W Toruniu na zebraniu wiosną 1941r. Antozak „Adamski” Ceranowicz,  
Krzemiński, Rochowiak. Ustalono, że kierownikiem Okręgowej Delegatury  
Rządu - ODR na Pomorze wybrano Franciszka Rochowiaka „Lelewicki”.

Okręgowy Delegat Rządu Antoni Antozak do lipca 1944r. kilkakrotnie przyjeżdżał  
na Pomorze. Zasadniczo jednak kierował pracą Administracji zastępczej poprzez  
Techników i kierownika ekspozyturę ODR w Toruniu - Franciszek Rochowiak.





III/3/17

Kryptonim "Grunwald" w Toruniu

- założona już przed wojną przez armię polską - w przewidywaniu zajęcia naszych terenów przez hitlerowców. W tym celu szkolone ugrupowania. Działacze polityczni Pomorza Wacław Ciesielski i Antoni Antczak z Pomorza nie obfitowało w obszary leśne - oprócz Borów Tucholskich, dlatego pojawienie się większych ugrupowań było niemożliwe. Już liczne aresztowania członków tej organ. uniemożliwiło akcję. Zadanie zbieranie danych o aktach eksterminac. okupanta i jego zamierzeń w tym kierunku, pomoc dla ludzi szczególnie zagrożonych i prowadzenie akcji propagandowo-wyjaśnieniowej, uniemożliwianie szczególnie groźnych osobistościwroga. Broń częściowo była schowana w zakonspirowanych magazynach. Komórka toruńska "Grunwaldu" w marcu 1940 r. nawiązała kontakt a nieliczna organ. konsp. "Batalion Śmierci" - ta jednak nie przestrzegła ściśle elementarnych zasad konspiracyjnych. Organ. ta została przez Gestapo zdekonspirowana i aresztowana, nim doszło do włączenia jej do organ. "Grunwaldu". Kierownictwa "Grunwaldu" do dziś nie udało się w pełni zidentyfikować lekarz med. Marian Żurawski ps. "Moro". Działalność "Grunwaldu" trwała do ukończenia wojny. Alfred Lubiński "Zno" i inni jak redaktor Wacław Ciesielski. Grunwald należy uważać jako organ. apolityczną, społeczną, typowo niepodległościową.

"Komenda Obrońców Polski" skrót KOP

- organ. jedna z pierwszych na Pomorzu - do 1940 r. aresztowanie 3.XI. członków KOPu. /czas trwania do końca wojny - ale z osłabieniem/. Komendant KOPu mjr Bol. Śladziński, zast. Henryk Borucki, kontakty z gen. Sikorskim. Czasopisma "Polska Żyje" nakład do 30 000 egz. Antysanacyjny charakter. Początek 1941 rozbita przez Gestapo masowymi aresztowaniami. Politycznie podzieliła się - ~~bardziej~~ prawicowa część włącza się do ZWZ, natomiast grupy radykalniejsze na czele z zast. kom. Henrykiem Boruckim /też jako Komend./ zachowują samodzielność a w kwietniu 1943 łączą się z Milicją Ludową RPPS i tworzą PAL. Siedziba Kierownictwa Warszawa - następnym szczeblem Kierownictwa były inspektoraty. Pomorze - okręg wchodziło w skład "Inspektoratu Ziemi Zachodnich", z konspirac. kwaterą w Kutnie. Kierownik Stanisław Ludwicki ps. Ziółkowski. Kom. Okręgu Pomorze był por. Paweł Piątkowski /oficer 4 Pułku Lotn. w Toruniu/. Nawiązywanie kontaktów w Gdańsku, Tczewie, Lipnie, Brodnicy, Grudziądzu, Bydgoszczy, Gdyni, Kowalewie i Czernikowie. Przenikanie do niemieckiego aparatu administr. blankiety, dokumenty dla zagrożonych i przemykanie do Gen. Guberni. - Wywiad z zamierzeń władz okupac. i przekazywanie do Kutna wzgl. Warszawy.

"Polska Armia" Powstanie od 6.I.1940 w Toruniu

- też jedna z pierwszych organ. - działała przez cały okres okupacji. Założyciele: Franc. Stachowski, Zygm. Popowski, Fr. Chojecki, Edward Kalinowski i Wysocki. Wykonano dla autorytetu własną pieczęć /w późniejszym czasie jeden z członków dostarczył kierownictwu pieczęć Dowództwa Okręgu VIII i tą się posługiwano/. Edward Słowikowski /Biały Grot/ zastępcą organizacji, po śmierci Stachowiaka komendant PAP. Charakter antysanacyjny.



III 13/18

Przystępowały i inne organizacje jak Grunwald, Gryf Pom. czy ZWZ. Negatywny stosunek do AK. Mizerski z Torunia komend. w Gdańsku. Kontakt z "Gryfem". Aresztowania Gestapo - 10.10.43 również Słowikowski i około 500 osób. Poszczeg. grupy działają nadal m.i. 23.I.45r. wybuch na dworcu głównym w Toruniu.

Zrazu "Gryf Kaszubski" potem "Gryf Pomorski"

- Od wiosny 1940 - do końca okupacji. Inicjatorami grupa ukrywających się : Józef Dombek, Klemens Bronk, Bronisław Brunka, Jan Gierszewski. Kontakt z ks. Józefem Wryczą jesienią 1940 r. i pozyskanie jego wraz z luźną grupą patriotów i również braci Józefa i Leona Kulasów z Lipusza pow. Kośc. Ks. Wrycza też żył w ukryciu ze swoją grupą. Organizacja typowo niepodległościowa. Działalność na miarę możliwości i sił. W końcu aresztowania.

AK od listopada 1939-1945 najpierw ZWZ "Związek Walki Zbrojnej" a w lutym 1942 na podstawie rozk. Sikorskiego nazwa AK również używano nazw Polski Związek Powstańczy lub "Polska Armia Krajowa".

- Pomorski Okr. jako "Pomnik", "Reid", "Saki" podporządkowany dowództwu obszaru zachodniego krypton. "Zamek" do którego należał i Poznań. Kwatery w Warszawie do 1944 r. Pierwszym dow. od lipca 1941 r. płk Bor-Komorowski, później Główny Dow. AK. Od IX.1944 r. dowódcą obszaru zachodniego płk Miłkowski - i nim objął funkcję w drodze z Krakowa do Warszawy aresztowany. Jego następcą płk Jan Cergowski. Biuro kontaktowe w Warszawie mieszk. dr. med. Henr. Czuperskiego. "Jerzy" wysłał na początku listopada 1939 r. na Pomorze dwóch oficerów mjr. Ratajczaka i płk. Ghylińskiego. Próby terenowych ogniw ZWZ w Bydgoszczy Zyga, Szadkowski, Leon Hofman, Jesiński w Toruniu kpt. Łęgowski. Dopiero w r. 1941 zdolano zorganizować szkielet organizacji na Pomorzu.

Okręgi obojniaki, toczewski, gdański, wybrzeże, Grudziądz, Lipno, Włocławek, Nieszawa. Inspektorat toruński kpt. Łęgowski, inż. Poluszkiewicz "Zbik", mjr Orłowski. Insp. ~~funkcyjny~~ Inowrocław mjr Kryszek i Orzechowski. Inspektorat Brodnica Alfons Jarocki, Grudziądz tow. Ogrodnik.

- Działalność AK 1/ prace organ. do ewent. powstania 2/ bieżąca sz działaln. sabotaż. -dywersja 3/wywiadowcza 4/ propagandowa.

Dążenie do podporządk. sobie Grunwaldu, Gryf Pom. i PAI Jednak w drugiej połowie 43 r. po aresztowaniach i rozbitku tych organ. rozbitki tychże przyłączyły się do AK. Również "Młody Las", luźna organizac. w pow. Brodnica. Pozatem tym "Biały Orzeł". "Bojowa Organ. Ludowa" I Związek Jaszczurczy i Polskiego Zw. Bojowego Wyzwolenia i XXX itd. Magazynowanie broni na okres powstania.

Zgrupowanie partyz. "Frab" lub "Jedliny". Kontakt z polsko-radz. grupami desantowymi i współdziałanie. Kilka akcji. Działalność wywiadowcza. Oárodek Doów. w Poenemunde.



Tomi dnie. 28.02.1949r.

28

III/3/49

Aleksandrowscy pracownicy PKP u konspiracji 1939-1945.

- 1) Nazwisko bieltanowski pseudonim „bitek” kierownik powiązany, jeden z pierwszych konspiratorów u podziemia 1939 roku należał do organizacji „Stuska Związek Polski” (SZP), a w lutym 1940 roku do „Związku Walki Zbrojnej”. Był aktywnym pracownikiem podziemia oraz przywoził z Łomży i z Kutna do Aleksandra Bibulskiego prace organizacyjne „bitek” u konspiracji podległo kilka osób. Został aresztowany przez gestapo w kwietniu 1940 r., a w listopadzie tegoż roku zamordowany w Łachan. Prochy jego zostały pochowane w cmentarzu „Aleksandra - Kuj - Mosięż” kilka opichonata się rodzina BiTZelenski. Na miejscu grobu wzniesiono pochowanie poświęcił niekorenka Rozewicz.
- 2) Antoni Łotarski pseudonim „ellacij”, kierownik powiązany. W grudniu 1939 roku wstąpił do organizacji „Stuska Związek Polski” (SZP), następnie do „Związku Walki Zbrojnej” i do AK i pracował do wyjazdu Aleksandra „ellacij” był pracownikiem wywiadu miał grupę ludzi, dokonat kilku robotarzy na kolei i kolportował prace podziemne.
- 3) Ewelina Maszyńska kolejni przywoził z Łomży do Aleksandra - Kuj, gazetki „Polka Złota” i „Białym Informacyjnym”, dostarczał do szeregów przywozła.
- 4) Zajączkowski - Maszyńska kolejni przywoził z Kutna i z Łomży do Aleksandra - Kuj, prace podziemne i inne dokumenty dostarczał do szeregów przywozła.
- 5) Czarnecki etnicz „Związek Walki Zbrojnej” aresztowany przez gestapo i więziony we Łtostan 1940 r.

Jadwin Zoluski



2.5.2.1939 Aresztowani nauczyciele pow. wieszawskiego.

Rybicki Stanisław	zam. Sadlno Bogusze
Gruza Franciszek	"
Bruzda Władysław	" Piłkowo
Liśniak Czesław	" Tomitowiec
Kotodziejczyk Edward	" Synogaj
Przybyłski Stanisław	" Krójcin
Przybyłski Zdzisław	" Piotrków-Kuj.
Albrecht Lucjan	" Byczyna
Albrecht Zygmunt	" Piotrków-Kuj.
Kozak Franciszek	" Piotrków-Kuj.
Bartosik Zygmunt	" Synogaj
Kuliński Władysław	" Zakrzewek
Horonki Roman	" Lubzin
Kruszyński	" Piotrków-Kuj.
Dowuder Młodkiewicz	" Stomkowo
Żelichowski Stanisław	"
Cybarczyk Stanisław	" Tomisław zamordowany w obozie Mauthausen 25.9.1944
Gruza Józef	" Mokrzyce — " — " — Dachau 1941
Kamiński Kazimierz	" Lubanie — " — " — Dachau 1940
Kapciński Karol	" Miszcin zginął 1939
Kopce Józef	" Sadzin zmarł w obozie Gussen 16.12.1941r.
Królikowski Władysław	" Wieszawa — " — " — 2.10.1940.
Pattowski Lucjan	" Straszewo zamordowany w Oranienburgu 4.5.1940.
Pilewski Bolesław	" Piotrków-Kuj zginął 1939
Rogozka Józef	" Sniatki zamordowany w Gross-Rosen 7.10.1944
Samborski Józef	" Aleksandry — " — " — Gussen 18.9.1941
Szarafinowa Władysława	" Piotrków-Kuj zaginiona 1939
Świątek Tadeusz	" Radziejów zmarł w obozie Zabikowo 31.5.1944
Świątek Lesław	" Lubanie zamordowany w Dachau 1940
Wozniak Stanisław	" Piłkowo zmarł w Gussen 30.9.1941
Wojcik Stefan	" Sadlno — " — Dachau 15.11.1940.
Włoczek Jan katecheta	" Radziejów zamordowany w Dachau 12.6.1944.
W. Wajsoch Antoni — " —	" Piotrków-Kuj — " — " — Gestapo 1939
Zaborski Marian	" Bieżno zginął 1939
Zaginiony	"
Augustyniak Józef	" Dobre zginął 26.10.1941r.
Cieszkowski Zygmunt	" Radziejów zginął w l.p.
Cymblich Marian	" Lichoronek zginął w 1944r.
Kutakowski Lucjan	" Bopkero — " — Dachau
Kuroni Benedykt	" Straszewo aresztowany i improwizowany 1939.
Kotyja Herman	" Byczyna zginął 1939r.

Z Dekanatu wieszawskiego zginęło 15 księży i 5 zakonnych.

\* Olwia 30 października lub 1 listopada 1939 roku rozstrzelano w Piotrkowie-Kuj. jedenastu księży katolickich, między innymi byli:

- Kotarski z Piotrkowa-Kujawskiego
- Piechociński z Młkoszyna
- Bobolek z Bromiszewa
- Mikołajczyk z Sadlna
- Wolcki
- Nowakowski

(J. Żelewski)



Zastępcam prawo autorskie  
6.08.73r.

III/3/21

Tadeusz Zalewski

Touriz

"NALECZ" "JUR"

ul. Booniewskiego 54 m 4



Sprawa "BIAŁEGO GROTA"

drobne  
" od kołpaka do serca" w Przypisie 1

na imię \_\_\_\_\_  
data 30.08.73 podpis \_\_\_\_\_



Tadeusz Zalewski

1ss. Natęcz

b. Komendant AU Sprawa „Białego Grona”  
Obwód wrocławski

III/3/28

Toruń.  
... Jest bardzo ciemno i trochę ślisko. Po chwili oczy przyzwyczajają się mimo szczelnie zasłoniętych okien, coraz głębsza staje się czerń bram, zaczynają błyszczeć szyby, widać śpieszących do domu.

Ulica Podmurna pustoszeje. U jej wylotu od strony teatru stoi Leszek, w pobliżu skrzyżowania Podmurnej z Szewską stoi Julia. Mimo znacznej odległości widzą się nawzajem, a to jest konieczne. Stoją dość długo, już tak długo, że można odczuć mróz.

Z bramy, którą obserwują wychodzi kobieta, po krótkiej chwili mężczyzna. Rozmawiają dość długo, śmieją się. Na pewno - oni. Skręcają w ulicę Most Pauliński. Julia zdążyła dać znak "Skrzатовi". Kiedy go minęli ruszył za nimi, w znacznej odległości za "Skrzatem" - Julia i Leszek. Stają nagle przy ulicy Jęczmiennej, kiedy kobieta i mężczyzna wchodzi do kamieniczki pod nr 17. Zajmują swe stanowiska - Julia u wylotu ul. Sukienniczej i Nowomiejskiego Rynku, Leszek u wylotu ul. Sukienniczej i ul. Wysokiej. Znowu czekają dość długo, ochłonęli już, czekają - zaczyna być coraz zimniej, ale "oni" wychodzą z bramy, z nimi jeszcze jedna kobieta. Mężczyzna bierze je pod rękę, wchodzi w ulicę Sukienniczą. Rozweseleni zdążają na prywatkę odbywającą się u gestapowców przy ul. Warszawskiej nr 13. "Skrzat" zza węgła ul. Zaszpitalnej idzie za nimi, przyspiesza kroku, chwilami podbiega. Jest już bardzo blisko, ~~wyciąga prawą rękę~~ z kieszeni płaszcza *wyciąga broń...*

x x x

Toruń, 6 stycznia 1940 r. Pierwsze tajne spotkanie tak dużego grona podoficerów zawodowych Wojska Polskiego. Wśród nich jest Jan Stachowiak, chorąży dywizjonu żandarmerii, Franciszek Chojecki,



Edward Kalinowski, Zygmunt Popowski, Ostateczne podjęcie decyzji o nazwie powstającej organizacji konspiracyjnej - będzie się nazywała Polska Armia Powstania. Jej dowódcą zostaje Jan Stachowiak. Trudno określić bliżej polityczne oblicze PAP-u. Bardzo ogólne sformułowania na temat demokracji i równości w przyszłej Polsce mówią raczej o tym, że nigdy dostatecznie jasno nie sprecyzowano programu politycznego tej organizacji.

W kwietniu 1940 roku do Polskiej Armii Powstania wstępuje Edward Słowikowski, przed wojny kapral rezerwy żandarmerii. Przyjmuje pseudonim "Biały Grot". Jest aktywny, bardzo ambitny, lubi wyręczać kierownika PAP-u Jana Stachowiaka w wielu czynnościach. Z czasem zostaje jego zastępcą.

Od czerwca tegoż roku w organizacji zaczyna pracować Maria Staufer, prowadzi konspiracyjną kancelarię Polskiej Armii Powstania. Organizacja rozwija się dzięki temu, że jest dobrze zakonspirowana. Zasięgiem swym obejmuje nie tylko miasto Toruń. Posiada swoje komórki w wielu miastach Pomorza, między innymi w Bydgoszczy, Nakle, Lipnie, Brodnicy, Grudziądzu, Chełmnie, Rypinie, a nawet w Kartuzach, Gdyni i Gdańsku.

Działalność organizacji PAP - to przede wszystkim wywiad, dobrze zakonspirowany, nawet w organach władz niemieckich takich jak np. policja. I akcje sabotażowa wykonywana przez specjalne grupy - były sukcesy, nawet znaczne. W roku 1942 wykolejenie pociągu pod Gardeją, a w czerwcu tego samego roku, aż dwóch pociągów na trasie Chojnice-Starogard. Były także sabotaże drobne, ale systematycznie osłabiające siły wroga. Działalność Polskiej Armii Powstania nie zakłócają żadne aresztowania udają się wszystkie przeprowadzone akcje. Tak jest do kwietnia 1943 r. W marcu komendant PAP-u Jan Stachowiak poddaje się operacji przepukliny. Operacja się udaje. Powraca do domu, ale jeszcze tego samego dnia dostaje silnych bo-



III/3/24

leści, tak silnych, że powrót do szpitala staje się konieczny. Przypomina sobie nagle, że tuż przed wyjściem ze szpitala lekarz niemiecki dał mu zastrzyk w najbardziej czułe miejsce; "wzmacniający", jak twierdził. Żona - Monika odwozi go do szpitala. Lekarz niemiecki odmawia udzielenia natychmiastowej pomocy. Po ostrej wymianie słów z żoną chorego, zostaje przyjęty do szpitala. Stan zdrowia Jana Stachowiaka pogarsza się z każdą godziną. Bardzo cierpi. Dochodzi do ogólnego zakażenia organizmu. W tym czasie częste wizyty choremu składa Edward Słowikowski, za każdym razem prosząc, a nawet żądając, aby umierający Stachowiak przekazał mu kompletne listy imienne członków Polskiej Armii Powstania /PAP/.

Komendant PAP-u, Jan Stachowiak, nie godzi się na to, wie o tym także jego żona. Natarczywość Słowikowskiego budzi ich podejrzenia.

W poniedziałek rano 4 kwietnia 1943 roku Jan Stachowiak umiera. W dniu pogrzebu gestapo dokonuje pierwszych aresztowań - 40 członków Polskiej Armii Powstania. <sup>(Rel.) M. Stachowiakowa</sup> Edward Słowikowski, dotychczasowy zastępca

komendanta PAP-u, obejmuje stanowisko zmarłego, swoim zastępcą mianuje Edwarda Kalinowskiego, kierownikiem wywiadu Jana Kieruja, szefem Sztabu - Zygmunta Popowskiego. Idee walki Polskiej Armii Powstania

pozostają te same. Zmienia się natomiast styl pracy organizacji. Przede wszystkim słabnie działalność sabotażowa, zaniechano dużych akcji. Liczba nowoprzyjętych członków znacznie wzrasta. Otrzymują oni przydział do tak zwanych "Oddziałów ogólnego powstania", które pozostają bez określonego programu działania. Tajna kancelaria Polskiej Armii Powstania zaczyna wydawać szereg dokumentów, np. legitymacje członkowskie z podpisem komendanta Edwarda Słowikowskiego i pieczęcią "Dowództwo Okręgu Korpusu VIII" /pieczęć tę dostarczyła Maria Staufer, żona podpułkownika WP przebywającego w Oflagu/, akty nadawania stopni podoficerskich i oficerskich z nazwiskami /a nie pseudonimami/ awansowanych. Zdarza się, że ta sama osoba posiada



III/3/25

dwie legitymacje stwierdzające jej przynależność do Polskiej Armii Powstania - wynika z tego, że nie prowadzono nawet ewidencji wydanych dokumentów, a wydawano ich bardzo dużo. (Rel.) *Major Cichy, Bolesław Kobiński.*

Po pierwszych aresztowaniach następują dalsze i zawsze masowe. Wzbudza to ogromny niepokój wśród członków organizacji i wszystkich Polaków. Również budzi niepokój Dowództwa Okręgu Armii Krajowej. Wywiad Armii Krajowej postanawia dojść przyczyn masowych aresztowań. Zaczyna intensywnie działać.

Pewnego dnia do Komendanta toruńskiego garnizonu AK - Sylwana Stankiewicza ps. "Mogila", "Butler", przyszedł jego dawny znajomy Szymon Samołowicz ps. "Sosnowski". Pracował on w Polskiej Armii Powstania od chwili jej założenia, dlatego metody działania nowego kierownictwa budziły w nim poważne zastrzeżenia. Zwierza się z nich staremu przyjacielowi. Sylwan Stankiewicz zaproponował mu współpracę z Armią Krajową i skontaktował go z szefem jej wywiadu. To był początek.

Samołowicz od dawna zna Słowikowskiego, bywają u siebie, przyzwyczaili się do jego sposobu bycia, ale od niedawna zaczyna mu się uważnie przyglądać, chwilami go nie poznaje. Słowikowski się zmienił, stał się apodyktyczny, niecierpliwy, wybuchowy, bez przerwy się spieszy. Dochodzi między nimi do spięć, a do konfliktu w momencie gdy Słowikowski wręcz zażądał od Samołowicza listy imiennej 48 osób, które należały do podległego mu oddziału PAP-u. W obecności Figurskiego i Wojciecha Koca, Słowikowski wyciąga pistolet i grozi nim Samołowiczowi. Zostaje jednak obezwładniony. Samołowicz wybiega z mieszkania Słowikowskiego, a w domu opowiada całe zajście swej żonie. Następnego dnia 23 sierpnia 1943 roku przed południem, Samołowicz zostaje aresztowany przez gestapo. W czasie przesłuchania gestapowcy żądają od niego wykazu 48 osób należących do jego oddziału.



III/5/26

Wywiad AK ma początkowo ogromne trudności z ustaleniem, kto jest komendantem Polskiej Armii Powstania kryjącym się pod pseudonimem "Biały Grot". Pó pewnym czasie dochodzi do ustalenia, że pod nazwiskami: Edward Słowikowski, Rudzki, Podhalański, Burchardt, Jastrzębski, Lewandowski i Jan Trzebiatowski, występuje jedna osoba i że wreszcie ona jest "Białym Grotem". (Rel) *L. Staniewicz, S. Samołowicz, L. Kuczyński, J. Zajac*

Wywiad AK upewnia się o tym ostatecznie po incydencie Samołowicza ze Słowikowskim. Sieć wywiadu zagęszcza się. Dochodzą nowe dane. Po umieszczeniu przez Gestapo Szymona Samołowicza w obozie koncentracyjnym w Mauthausen żona jego Stanisława rozpoczyna pracę w wywiadzie Armii Krajowej.

W dniu 25 sierpnia 1943 roku gestapo dokonuje nowych aresztowań. Okoliczności w jakich tego dokonało rzuciły podejrzenie na Edwarda Słowikowskiego, że jest współpracownikiem gestapo.

Tego dnia Słowikowski zwołuje odprawę aktywu PAP-u. Odprawa odbywa się w jego mieszkaniu, które wynajmuje u krawca Kazimierza Cieszyńskiego przy ul. Żeglarskiej nr 25. Na odprawę przybywa kilkanaście osób z terenu województwa. W pewnej chwili wkracza gestapo i wszystkich aresztuje. Słowikowski znajduje się w tym czasie w tealecie na klatce schodowej. Mimo że cały dom jest otoczony przez agentów gestapo w ciągu kilku godzin /mieszkanie stało się tzw. "kotłem"/, Słowikowskiemu udaje się uciec. Wśród aresztowanych znajduje się m.in. Maria Sztauferowa prowadząca tajną kancelarię PAP-u i właścicielka mieszkania. Świadkiem tego wydarzenia jest Zofia Sander, która z dzieckiem udała się do pracowni krawieckiej Cieszyńskiego po odbiór spodni. Gestapowcy zatrzymują ją na kilka godzin, wypuszczają późnym wieczorem. W sąsiednim pokoju gestapowcy pilnują kilkunastu mężczyzn, którzy w pozycji stojącej z rękoma podniesionymi, zwróceni są twarzami do ściany.



III/5/27

Następnego dnia zaaresztowano jej męża - Leona Sandera.- Jednym z ~~dużo~~ ~~licznych~~ aresztowanych w mieszkaniu krawca Cieszyńskiego był Zieliński Józef. Z relacji jego wynika, że mieszkanie to było "kottlem" przez kilkanaście dni i że z tego mieszkania gestapowcy wywieźli do Bydgoszczy około pięćdziesięciu osób, a w ogóle z Torunia w tym czasie około dwustu.

Do wniosku tego doszedł <sup>on</sup> po licznych rozmowach ze współwięźniami bydgoskich lochów w gestapo. Zieliński Józef był świadkiem jednej tragicznej ucieczki z mieszkania krawca Cieszyńskiego. Próbował jej pomóc nauczyciel o nieznanym mu nazwisku. Udało mu się wybiec na ulicę. Ostrzeliwał się, ciężko ranny pod murami kościoła św. Jana został ujęty i z grupą, w której był Józef Zieliński został przewieziony do Bydgoszczy, a następnego dnia rozstrzelany.

W tym samym <sup>(okresie)</sup> ~~okresie czasu~~, wywiad AK donosi, że "Biały Grot" próbuje nawiązać kontakty z organizacjami podziemnymi, działającymi w Dobrem, Radziejowie i Aleksandrowie Kuj. O tym donoszą m.in. Grześkowiak i Bolesława Zalewska ps. "Tażyna". Z tymi wiadomościami przyjeżdża do Torunia na kolejną odprawę do inspektora AK, Bronisława Petkiewicza, komendant obwodu nieszawskiego Tadeusz Zalewski ps. "Nałęcz" i "Jur".

<sup>Bolesława Kalinowska "Lula"</sup>  
Barbara Kalinowska, bliski współpracownik "Białego Grota", kilkakrotnie usiłuje nawiązać kontakt z Kazimierzem Kozianowskim ps. "Rufin", komendantem dzielnicy AK na Podgórz.

Mieszkanie krawca Cieszyńskiego przy ul. Żeglarskiej 25, w którym mieszka Edward Słowikowski zaczyna być systematycznie obserwowane przez wywiad AK. Bardzo w tym pomocne staje się mieszkanie Erwina Grabosza przy ul. Szerokiej nr 33, tutaj bowiem spotykają się wywiadowcy ze swoim kierownictwem, składają meldunki, otrzymują dalsze instrukcje.

Co dalej ze Słowikowskim?

(Dokonanie w następnym numerze)



III/13/28

s. 6

III/15/28

x wspomniana Kalińska zajmowała stanowisko referentki  
wojskowej Służby Kobiet w Garnizonie Tomińskim A K.  
Przešla na współpracę ze Storkowskim - P A P.  
Zobradziła nazwiska i pseudonimy: komendanta Okręgu  
Pomorskiego płk. Patubickiego ps. "Jomusz", "Cyadus",  
który był poszukiwany przez gestapo i szefa Tęczyńskiej  
Komendy Okręgu por. iuz. Henryka Gwóźdźwachowa  
ps. "Michał", "Blerta", zginął w walce z Landermannem  
we wsi Luboniec k. Słupca w wrześniu 1944 r.





## Sprawa "Białego Grota"

Po tych ostatnich aresztowaniach Słowikowski ukrywa się w Toruniu przy ul. Szewskiej nr 19 u Dybowskich, Jednak pomimo, że gestapo rozesłało za nim listy gończe, obserwatorzy z wywiadu AK jak: Stanisława Samołowiczowa, Zbigniew Polniaszek, Czesława Bagińska, Zofia Stankiewiczowa ps. "Stanisława" - komendantka Wojskowej Służby Kobiet garnizonu toruńskiego, Jan Makowski, Leszek Matuszkiewicz, "Zając", Kosior, Cz. Wiśniewski, Marek Jankowski i inni widują go na ulicach miasta o różnej porze dnia.

Często chodzi w towarzystwie drugiego mężczyzny, czasami w towarzystwie stale tych samych kobiet.

Komendant toruńskiego garnizonu AK kpt. Sylwan Stankiewicz od pewnego czasu osobiście kieruje pracą wywiadu. Przygotowane przez niego akcje dają bogaty materiał dowodowy w sprawie "Białego Grota". Wywiadowcy AK otrzymują polecenia sfotografowania "Białego Grota" i osób, które mu towarzyszą. W dniu 12 października 1943 roku wywiad AK otrzymuje wiadomość, że Słowikowski występujący już pod nazwiskiem Jan Jastrzębski został zaaresztowany przez gestapo. Fakt ten nie wpływa na osłabienie pracy wywiadu. Materiał dotyczący osoby "Białego Grota" powiększa się z każdym dniem. Ustalono, że od przed wojny zamieszkiwał on przy ul. Małe Garbary 14 w mieszkaniu Bronisławy Herbstowej, że pochodzi z Białostoczczyzny, a jego matka była Niemką. W mieszkaniu Herbstowej <sup>mieszkał</sup> zamieszkiwał do kwietnia 1943 r. i mimo zmiany mieszkania /na ul. Żeglarską 25/ pozostawał w u niej zameldowany w dalszym ciągu /aż do końca życia/.

Bronisława Herbstowa zwierzyła się przy okazji jednej z rozmów z pracownikiem wywiadu z kłopotów, jakie miała z powodu swego lokatora, kiedy w końcu grudnia 1942 r. udała się do niemieckiego urzędu po kartki żywnościowe dla siebie, swego kuzyna zamieszkałego u niej i Edwarda Słowikowskiego. Słowikowski, jako nigdzie nie pracujący, kartek żywnościowych nie dostał, natomiast wezwano go, aby



następnego dnia stawił się w gestapo. Polecenie to spełnił. Kiedy wyprowadzał się od swojej dotychczasowej gospodyni "z wdzięczności - jak powiedział - za dobrą opiekę" pozostawił jej krótki list dziękczynny z zapewnieniem, że może się jej bardzo przydać, gdyby zechciało ją aresztować gestapo, czy ~~niemiecką~~ policja.

Inna grupa badająca szczegóły śmierci komendanta PAP-u Jana Stachowiaka donosi, że w kilka dni po jego pogrzebie, Edward Słowikowski próbuje wydobyć od wdowy po zmarłym dokumenty konspiracyjne, a na trzeci dzień po tym fakcie w mieszkaniu Moniki Stachowiakowej przy ul. Małe Garbary 14 gestapo przeprowadza gruntowną rewizję, zrywając nawet podłogę. Rewizja nie dała oczekiwanych rezultatów - dokumentów nie znaleziono. Gestapowcy opuszczając mieszkanie oświadczają, że gdyby znaleźli listy członków Polskiej Armii Powstania, to Monikę Stachowiakową spotkał by los taki jak jej męża. Zachowanie się Słowikowskiego w szpitalu podczas odwiedzin u konającego komendanta PAP-u i u jego żony Moniki w mieszkaniu /żądanie dokumentów konspiracyjnych, list imiennych członków - co było sprzeczne z założeniami organizacji podziemnej/, jak i groźby gestapowców utwierdziły wdowę, że do śmierci jej męża przyczynił się wyłącznie Słowikowski. /Warto wiedzieć, że konspiracyjna działalność Stachowiaka nigdy oficjalnie nie była znana przez gestapo/. (Rel.) M. Stachowiakowej

Wywiad Armii Krajowej ustala z całą pewnością, że w końcu lipca 1943 r. zaaresztowanych zostało przez gestapo trzech oficerów Polskiej Armii Ludowej, którzy przybyli z Warszawy w celu nawiązania ewentualnej współpracy z PAP-em. ~~Za~~aresztowani zostali nazajutrz po przeprowadzeniu rozmów z Edwardem Słowikowskim w obecności Marii Stauferowej. Od aresztowanych przez gestapo przedostają się grypsy. ~~Z nich~~ Wynika, że w czasie przesłuchiwań konfrontowani byli ze Słowikowskim, który ze swobodą porusza się po "niemieckim urzędzie".<sup>1/</sup>

-----  
1/ W jednym z grypsów Wojciech Koc napisał do swej żony Wandy, że



III/5/31

napisy

podczas maltretowania go w śledztwie gestapowcy przypominają mu słowa, które będąc w konspiracji mówił tylko do Słowikowskiego. Koc w grypsie zapewnił swoją żonę, że Słowikowski wydał go w ręce gestapo. (Rel.) Kocowej.

Szymon Samołowicz, aresztowany 23 sierpnia 1943 roku zeznał po powrocie z obozu, że podczas śledztwa w Gestapo w Bydgoszczy przypro- wadzono człowieka nakrytego kocem, w którym rozpoznał /po głosie i niezakrytej części garderoby/ Słowikowskiego. Słowikowski wskazał i powiedział, że to jest właśnie "ta świnia" Samołowicz, który nale- żał do konspiracyjnej organizacji. Samołowicz również widywał Marię Stauferową na korytarzu w gestapo zachowującą się tam swobodnie. Zeznania Jasińskiej i Zofii Mijał /żony wiceprezydenta Grudziądza zamordowanego w Mauthausen-Gusen/ potwierdziły, że w czasie przesłu- chań w gestapo w Toruniu przy ul. Bydgoskiej 39 widziały również Słowikowskiego nakrytego kocem, oraz spotykały Stauferową. Podobną taktykę konfrontacji gestapo praktykowało w areszcie przy ul. Wały Gen. Sikorskiego nr 10. Aresztowane kobiety wyprowadzano na podwórze na rzekomy spacer, a z korytarza Słowikowski informował gestapowców, która z nich należała do organizacji /oświadczenie wię- źniarki Wandy Kocowej/. (Rel.) Szymon Samołowicz

Są także liczne ostrzeżenia przed Marią Stauferową, prowa- dzącą tajną kancelarię PAP-u. Aresztowanie jej przez gestapo jest interpretowane niejednoznacznie. Wywiadowcy: "Stanko", "Stanisława", "Zosia", "Pfeifer" i wielu innych zdołali ustalić, że jeszcze przed aresztowaniem Edward Słowikowski wchodził do gmachów policji i gesta- po przy ul. Bydgoskiej 39, Warszawskiej nr 13, Mickiewicza 28, Wały Gen. Sikorskiego 10.

Edward Słowikowski od października 1943 roku jest aresztowany, a mimo to kilkakrotnie dochodzą wiadomości, że widziano go w Bydgosz- czy i Grudziądzu. Wywiad AK ma jednak trudności w sprawdzeniu infor-



macji, choć jego sieć stale się powiększa.

W ostatnich dniach stycznia 1944 roku "Biały Grot", występujący już od kilku miesięcy pod nazwiskiem Jan Jastrzębski, znowu pojawia się w Toruniu. Zręcznie zainscenizowana ucieczka z gestapo, zmiana nazwy organizacji PAP-u na Polską Armię Podziemną i kilka zdań potępienia dla zdrajców /bezimiennych!/ zamieszczonych w rozkazie specjalnym, ma na nowo wzbudzić zaufanie pozostałych przy życiu członków organizacji i zachęcić nowych do wstępowania w jej szeregi. "Biały Grot" staje się coraz bardziej niepopularny nawet wśród tych członków organizacji, którzy ufali mu w największej wierze, że działają dla dobra wyzwolenia ojczyzny.

Teraz działa już z niewielką grupą swoich najbliższych współpracowników: Heleną von Cieszyńską, <sup>Bolesław</sup> ~~Barbara~~ <sup>Kalińska</sup> Kalinowską, Franciszkiem Brzeskim, Sergiuszem Kosteckim, Zmienia mieszkanie. Po pewnym czasie wywiad AK ustala, że zamieszkał u Marii <sup>Stawianowskiej</sup> S. przy ul. Podmurnej nr 91 na pierwszym piętrze i że z tego domu jest drugie wyjście przez bramę pod nr 12 przy ul. Dzierżyńskiego /dawna Chełmińska/. "Biały Grot" wielokrotnie jest znów widziany, kiedy wchodzi do gestapo lub policji przy ul. Bydgoskiej 39, Mickiewicza 28, Warszawskiej 13, Wały Gen. Sikorskiego 10. Wywiad posiada zdjęcia "Białego Grota" i niektórych jego współpracowników.

W październiku 1944 roku do Torunia dochodzą wieści pełne grozy, o śmierci pod gilotyną w Gdańsku Leona Sandera i Kamińskiej, za dostarczanie "lewych" dowodów osobistych Słowikowskiemu, Zygmunta Neumana i Feliksa Makowskiego, za dostarczenie broni Słowikowskiemu. Wszyscy oni dawniej współpracowali z "Białym Grotem".

Specjalnie powołany sąd Armii Krajowej pod przewodnictwem sędziego występującego pod pseudonimem "Dąb", <sup>a oskarżał prokurator "WALA"</sup> po wnikliwej analizie działalności "Białego Grota" i jego najbliższych współpracowników, wydaje



III/5/33

wyrok śmierci na Edwarda Słowikowskiego, Helenę von Cieszyńską, ~~Bolesława Kalinowską~~ ~~Barbarę Kalinowską~~, Franciszka Brzeskiego - i Marię ~~Siegiemianowską~~

Rozkaz wykonania wyroków powierzono "Skrzatowi" - oficerowi łącznikowemu AK. Spotyka się on w restauracji "Strzelnica" przy ul. Przedzamcze z inspektorem Bronisławem Petkiewiczem ps. "Krzysztof", "Wiktor" i wraz z wyrokami otrzymuje szczegółowe instrukcje.

"Skrzat" pozwala sobie jednak na nieubordynację wobec dowództwa; na własną rękę organizuje kontrwywiad, który niemal dzień po dniu zdaje mu sprawozdanie. Do grupy wywiadowców "Skrzata" należą: Julia Bartoszevska - Zajac, Leszek Matuszkiewicz i Jan Makowski. Ze sprawozdań tych wynika tylko jedno - Edward Słowikowski i jego współpracownicy to agenci gestapo.

Mieszkanie "Białego Grota" przy ul. Podmurnej 91 jest obserwowane teraz bez przerwy, nawet w nocy. Jest to możliwe od czasu, kiedy zastępca szefa wywiadu Leszek Stankiewicz ps. "Pfajfer" pozyskał specjalnie do tego celu pokój mieszczący się w kamieniczce przy ul. Podmurnej nr 58 u Marty Miżyńskiej, dokładnie naprzeciw okien i bramy prowadzącej do mieszkania "Białego Grota". W pokoiku tym najczęściej przebywa "Zosia" - Stanisława Samołowiczowa. Obserwacje prowadzi przez wiele miesięcy. <sup>(Rel.) Samołowiczowej</sup> W końcu 1944 r. "Biały Grot" ~~przez~~ spostrzegł się, że jest śledzony. Przy spotkaniu ze swoją dawniejszą gospodynią Bronisławą Herbstową powiedział, że jeżeli jeszcze zauważy Samołowiczową, to wyśle ją tam, gdzie znajduje się jej mąż. Pewnego dnia, już u schyłku jesieni wywiadowcy donoszą, że Słowikowski od kilku dni nie pojawia się w swoim mieszkaniu i nie widać go także na ulicach. Najprawdopodobniej wyjechał. Czyżby go ktoś ostrzegł o wydanym na niego wyroku śmierci?

Po kilku tygodniach - jest. "Skrzat" ze swoją grupą przygotowuje się do wykonania rozkazu. Jest czwartek 11 stycznia 1945 roku, godzina 9,25 wieczorem.



111/15134

Wchodzą w ulicę Sukienniczą. "Skrzat" idzie za nimi, przyspiesza kroku, chwilami podbiega. Jest już bardzo blisko. ~~Wyciąga prawą rękę z kieszeni płaszcza~~ <sup>brawej</sup> ~~Strzela dwa razy do mężczyzny.~~ <sup>wyciąga broń</sup> Wymierzony strzał trafia pod lewą łopatkę, drugi - ugodził w głowę - konfident runął na chodnik staczając się do rynsztoku. Do kobiety tej z lewej strony - Heleny von Cieszyńskiej strzela raz, posiek trafia w serce, konfidentka pada martwa na chodnik. Następna konfidentka <sup>Bolesława</sup> ~~Barbara~~ <sup>Kalinowska</sup> ucieka przez jezdnię, "Skrzat" strzela, chwytą się za ramię krwawiące, ale ucieka jeszcze szybciej. "Skrzat" zawahał się <sup>(Rel. Słowicki)</sup> nie wolno mu wystrzelić ostatniego naboju z pięciu jakie miał. Mężczyzna i kobieta leżą martwi przed domem z numerem 8. "Skrzat" wycofuje się ulicą Zaszpitalną i dalej Wałami Gen. Sikorskiego. Obserwatorzy Julia i Leszek także spełnili swoje zadania, już ich nie ma. Natychmiast nadjedzie patrol niemieckiej policji, zaczną się biegania. Trupy będą leżały prawie do samego świtu oświetlone reflektorami samochodu. Za dwa dni na słupach ogłoszeń okupant ogłosi wysoką nagrodę 10.000 marek dla tego, kto wskaże człowieka, który zastrzelił Johanna Jastrzębskiego. Zaś "Skrzat" - Józef Śliwowski, rozkazem Dowódcy Armii Krajowej z dnia 15 stycznia 1945 roku zostaje odznaczony Krzyżem Walecznych.

W środę 17 stycznia 1945 roku, dosłownie na kilkadziesiąt godzin przed wyzwoleniem Torunia, gestapo aresztuje Julię Zając i Lecha Matuszkiewicza. Aresztowano ich z grupą około 40 osób - większości członkami PAP i AK. Były to już ostatnie ofiary działalności Słowickiego, po którego likwidacji pozostała /w jego pokoju/ lista zawierająca nazwiska 32 osób.<sup>2/</sup> Przeciekła ona w ręce gestapo i

-----

2/ Poza autorem listy za śmierć Polaków odpowiedzialny jest adiutant Słowickiego - Franciszek Brzeski ps. "Janat<sup>bur</sup>", który dorę-

Wojp.



11/15/35

czył listę do gestapo /zeznanie byłego członka podziemia Tadeusza Nowaka, syna Nowaka Jana aresztowanego 17 stycznia 1945 roku - działacza w Opiece Społecznej Okręgowej Delegatury Rządu /oraz gospodyni głównego mieszkania zdrajcy Maria S. *Siemianowska*

*Wsp.* [Następnego dnia po aresztowaniu Lecha Matuszkiewicza, S. Maria powiedziała Marcie Bartoszewskiej /matce Juli Zajac/, że Lech został aresztowany. O fakcie tym matka Lecha nikomu nie mówiła. W kilka dni później Maria S. *Siemianowska* w obecności Bartoszewskiej wyznała Matuszkiewiczowej, że jej syn został aresztowany przez gestapo, ponieważ należał do AK i miał otrzymać w najbliższych dniach jakąś nominację wojskową. Oświadczenie to było zaskoczeniem dla samej Matuszkiewiczowej, która nie wiedziała nawet, że jej syn był w konspiracji /z zeznań Marii Matuszkiewicz/. (Rel.) *Matuszkiewicz*

uzupełniła bilans ofiar do liczby sześciuset. 20 stycznia 1945 roku w godzinach popołudniowych grupa aresztowanych zostaje *odstawiona* ~~ostar-~~czona pod eskortą Volksszturmu i gestapo z aresztu przy ul. Wały Gen. Sikorskiego na Dworzec Główny i przetransportowana do Bydgoszczy. W przeddzień wyzwolenia miasta wywieziono więźniów w kierunku Nakła, skąd nikt nie powrócił.

[Eskorta składała się z toruńczyków należących do Volksszturmu, byli to: Poliński, ~~Kozłowski~~ Lewandowski, Gajzler, Reszke i inni.

Nazwiska rozstrzelanych z listy:

*pełna* { Jan Nowak, Bronisław Krzemiński, Kazimierz Ceranowicz, Mieczysław Okuniewski, Lech Matuszkiewicz, Zbigniew Sękowski, Paweł Bukowski, Kazimierz Ignaczak, Ignacy Mazany, Leon Jercha, Florian Siemianowski, Paweł Kufrowski, Bożena Zagrabska, Klara Münchberg, Izabella Münchberg, Małgorzata Leyer, Maria Sobolewska, Julia M Bartoszevska Zajac i inni.

[ Członkowie Polskiej Armii Powstania podjęli walkę z okupan-



III/15/36

tem hitlerowskim - był to największy obowiązek ich życia, ale oddali je zdradzeni przez jednego z najbardziej ponurych ludzi, jakim kiedykolwiek przeniknął do polskiego ruchu oporu - "Białego Grota".

*Zezwania mój rywickichykh wosetackim i zriadkim poradzik szolzia Stawistaw  
Kawciński 16. I. 1970 r.*

*Leonek Zaleski*

*21. lipiec 1972 r.*





prekariat  
J. Filipki

## Z działalności "Z a t o k i "

## Okręgowej Delegatury Rządu.

Od tamtych lat upłynęło kilka dziesięcioleci, przy życiu pozostało niewiele świadków wydarzeń, które pragnę tutaj utrwalić z dwóch powodów: aby raz jeszcze, wbrew powierzchownym opracowaniom dotyczącym życia konspiracyjnego na Pomorzu w latach 1940 - 1945 ukazać jego różnorodność i inność w stosunku do reszty okupowanego kraju i aby spełnić obowiązek wobec nieżyjących towarzyszy broni - pamięć o nich przekazać potomnym.

Wiosną 1941 roku przybył z Warszawy do Torunia Delegat Antoni Antczak /ps. Adamski/ z zadaniem powołania do życia Okręgowej Delegatury Rządu na Pomorzu i Prusy Zachodnie.

Na konspiracyjnym zebraniu, w którym udział wzięli Feliks Antczak, Kazimierz Ceranowicz, Bronisław Krzemieński, Wojciech Patyras i Franciszek Rochowiak, wybrano Kierownika Okręgowej Delegatury Rządu Franciszka Rochowiaka /ps. Zaklicki/, a powołanej Delegaturze nadano kryptonim "Zatoka".

Franciszek Rochowiak z zawodu dziennikarz, a w czasie okupacji palacz w kotłowni byłej oficerskiej szkoły Artylerii w Toruniu, posiadał wszelkie cechy osobowości aby sprostać postawionym przed nim niezwykle trudnym zadaniom: inteligentny, konkretny, przewidujący, wymagający wobec siebie i przełożonych, patriotą, gotowy ponieść wszelkie ofiary dla dobra "jczyzny". Pierwszą czynnością organizacyjną jaką dokonał było podzielenie Pomorza na sześć obwodów /Obwód równał się trzem powiatom/. Kierownikami obwodów i równocześnie Powiatowymi Delegatami Rządu byli: Sylwan Stankiewicz /Toruń/, Stefan Rowicki /Bydgoszcz/,



Wiśniewski /Grudziądz/, Sobiecki, a potem Marciniak/tczew/, Stanisław Stępniewski /Gdynia/, Bronisław Krzeniński /Inowrocław/ i Hagenbard /Prusy Zachodnie sięgające poza okręg Górnicki/

Bezpośrednim przystąpieniem do walki przeciwko hitlerowskiemu okupantowi było uruchomienie przez Franciszka Rochowiaka pracy wywiadu. Kierował tym wydziałem Lipski /były naczelnik wojewódzki w Toruniu w latach 1930-1939/. Szeroko rozbudowana sieć gminny wywiadu objęła miasta, gminy i wieś. Przedmiotem jego zainteresowania było dosłownie wszystko, co dotyczyło poczynąń okupanta próbującego coraz precyzyjniej i bezwzględniej opanować życie podbitego narodu. Szczególnie jednak ważne były dane o ruchach szwadronu wernachtu, jego liczbie i uzbrojeniu, dane dotyczące policji, a także wiadomości o tych Polakach, którzy przytępując do współpracy z okupantem stali się wyjątkowo niebezpieczni. Dwa razy w tygodniu odbywały się zebrania wywiadowców ; opracowany materiał na podstawie ich sprawozdań, już zaszyfrowany przekazywany był niemiłosiernie do instancji wyższych podziemia. Już wówczas w pierwszych miesiącach niewoli powszechna była świadomość członków Delegatury Rządu iż utrzymanie polskości w. Ród dzieci i młodzieży zapewnienie jej nauczania języka ojczystego jest jednym z najważniejszych zadań. Rozpoczął więc pracę wydział oświaty, którym kierował ksiądz Józef Grutsche, przedwojenny nauczyciel gminny. Kto pamięta okupację hitlerowską na Pomorzu włączonym w organizm samej rzeszy, bezwzględny zakaz mówienia po polsku nie tylko w urzędach i miejscach publicznych, ale także w domach i kary jakie spotykały krnąbrnych Polaków za niestosowanie się do zarządzeń doceni bohaterstwo tych nauczycieli, którzy zaczęli nauczać w konspiracji.

Na szczególną pamięć zasłużyli:

Władysława Patulska

Eugenia Grzegorzczak

Maria Wizmur

Kazimiera Wojewoda



- |  |                       |
|--|-----------------------|
| Jadwiga Sobolewska                     | Bolesława Zalewska    |
| Stefania <del>szkimska</del> Czarnaeka | .. Szablewska         |
| Aleksandra Gromadzka                   | Alojzy Wojtas         |
| Józefa Orłówna                         | Urazula Daszyńska     |
| .. Lipska                              | .. Piotrowska         |
| Maria Bigoń                            | Joanna Swietlich      |
| Maria Buraka                           | Stanisława Swietlich  |
| Zofia Kopeć                            | .. Karowska           |
| Zofia Moroz                            | Irena Rucińska        |
| Waleria Felchnerowa                    | Eryka Fangowska       |
| Urszula Klundor                        | Janina Skibińska      |
| Klżbieta Jaworska                      | Franciszek Poberezsko |
| ... Jesze                              | siostry Grzybowski    |
| Maria Kwiatkowska                      | ... Deręgowski        |
| Halina Hrozik                          | siostry Grzynkowskie  |
| Marian Sobecki                         | Monika Pawłowska      |
| Józef Jelita - Dąbrowski               | Zbigniew Stankiewicz  |
- i wielu innych.

Każdy dzień nasilający się terrorku okupanta przynosił nowe ofiary. Pozostawały bez środków do życia kobiety, których mężowie nie powrócili z wojny lub zostali aresztowani, bądź musieli się ukrywać na łasce losu pozostałych dzieci, których rodzice znaleźli się w licznych obozach. Starcy dożywali swych chwil w strachu i głodzie. Zaistniała zatem pilna konieczność zniesienia tym wszystkim pomocy.

Okręgowa Delegatura Rządu powołała więc Wydział Opieki Społecznej. Kierownikiem Obwodu Toruńskiego tego wydziału mianowała Franciszek Rochowiak Sylwana Stankiewicza /ps. Butler, Mogiła/, przed wojną pracującego na stanowisku st. inspektora w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu. Początkami działalności Wydział Opieki Społecznej jest związane moje wspomnienie. O pierwszym osobistym spotkaniu z Franciszkiem Rochowiakiem. Było to w czasie zebrania odbywającego się w mieszkaniu Ludwika Polniaszka przy ul. Krasieńskiego nr 128.



III/3/40

Uczestniczyli w nim m.in. Sylwan Stankiewicz, Mieczysław Bagiński, Piotr Jaźwiecki Bronisław Pietkiewicz - działacze Okr. Delegatury Rządu - konspiracyjnego organu administracyjnego, a równocześnie członkowie Armii Krajowej.

Franciszek Rochowiak przedstawił mi się jako Zalkicki /pseudonim/, omówił krótko zasady działania Wydziału opieki i wręczył 10.000 marek na pierwsze potrzeby powiatu nieszawskiego /byłem już wówczas komendantem Obwodu nieszawskiego AK/. Odtąd co miesiąc otrzymywałem pieniądze a przekazywał mi je Sylwan Stankiewicz lub Józef Sliwowski /ps. Skrzat ppr AK/ - oficer łącznikowy pomiędzy podziemną władzą cywilną ODR i kierownictwem wojskowym AK. Zapomogi miesięczne w zależności od sytuacji potrzebujących wynosiły od 100 - 200 marek. Zapomogi jednorazowe specjalne np. w wypadku zgonu były o wiele wyższe. Der-ctanie ich miał z konieczności charakter zakonspirowany. Przed wszystkim zajmowały się tym kobiety, których kontakty z tymi samymi osobami łatwiej uchodziły uwadze okupanta i nie ujawniały delegującej ich organizacji. Wymyślenie ofiarodawcy byli zazwyczaj "bezdzielnymi mającymi oszczędności, zamożną rodziną". W tej służbie zasłużyły się szczególnie .. siostry Kisielewskie, Jolanta Białkowska, Maria Pankrac, Kobus. .. siostry Dybowskie, Jadwiga Le<sup>n</sup>iewska, Bolesława Zalewska, Skrobicka, Maria Rochowiak, Zofia Stankiewicz, Lidia Sliwowska, M. Polniaszekowa ,, Królikowska Maria Rajpold, Ruchala Karczewska, Czesława Bagi<sup>n</sup>ska, .. Kałamajsk ... Wiśniewska, .. Ostaszewska, Maria Basińska, Seweryna Kemnitz, Maria Kisielewska, ~~Marianka~~ Maria Wizmur, Eligiusz Baranowski, Piotr Jaźwiecki, Józef Sliwowski, Adam Przybyła, Jan Nowak, Tadeusz Nowak, Sylwan Stankiewicz, Lech Stankiewicz, Z. Sękowski, Bronisław Krzemiński, Jerzy Grzęda, K. Ceranowicz. T. Zalewski, nazwiska tych ludzi można by mnożyć setkami.



III/3/41

W podlegającym mi Obwodzie nieszawskim stałą opieką finansową i materialną objęte były sieroty w Aleksandrowie-Kuj., które usunięte z domu sierot weszły pod opieką zakonnicy siostry Elwiry na strychu jakiejś rudery. Ciągły kontakt z nimi utrzymywała Bolesława Zalewska /ps. "Tajnyka"/ organizatorka akcji, w wyniku której zdobyto dużo odzieży włączając się do niemieckich magazynów. Systematyczną opieką otoczony był Dom Starców w Walentynowie, prowadzony przez siostrę zakonną Marię Wering, która przeżyła ogromny dramat kiedy Niemcy niedwuznacznie dali jej do zrozumienia, że jeżeli nie podpisze volkalisty /a była polonianką/ to zlikwidują tzw. problem polskich starców, tym bardziej, że potrzebne były pomieszczenia dla starców narodowości niemieckiej. Za moją namową siostra W. podpisała volkalistę i uratowała życie kilkadziesiąciu bezbronnym starcom.

Nieocenione usługi w pracy Wydziału opieki społecznej oddały osoby pracujące w aptekach - otrzymywały pieniądze na pokrycie bezpłatnie wydawanych lekarstw i zabiegali o to aby niezbędne specyfiki trafiały przede wszystkim do Polaków. W Aleksandrowie-Kuj. byli odpowiedzialni za tę pracę Jadwiga Ulewska-Leńska i mgr Jagodziński w Toruniu z aptekami współpracowała Skrobicka i Kałamańska /komendantka wojskowej służby kobiet na dzielnicy Toruń-Mokre/, a także Zosia Stankiewicz /ps. Stanisława/, komendantka WSK na powiat i garnizon toruński. W Bydgoszczy zaś pracą kierowała Maria Rochowiak. Wydział Opieki Społecznej miał swoich współpracowników w niemieckich urzędach. W Aleksandrowskim Zarządzie Miejskim /Stadtserwaltung/ pracowała Anna Burzyńska i Józef Bolt, w Starostwie /Landratsamte/ Maria Wizmur, M. Pankrac, Paczkowska i Stawska. Oni to w wiadomy sposób fałszowali pedantycznie prowadzoną niemiecką buchalterię i przechodzili zanki sejfów aby zdobyć kartki na żywność i odzież. Kilka dziesiąt worków maki i kaszy na przestrzeni dwóch lat 1943-1944/ zdobył na potrzeby opieki Eligiusz Baranowski.

Pomoc Wydziału Opieki Społecznej dochodziła częstokroć do niemieckie



druty i kraty. Paczki żywnościowe i odzieżowe otrzymywali więźniowie w Potulicach i powstańcy warszawscy przetrzymywani w okolicach Grudziądz. Próbowano docierać do obozów jenieckich, w których umierali głodni żołnierze radziecy. Akcją organizowali Lidia Sliwowska i jej mąż Józef Sliwowski /ps.Skrzat/, M. Polniakowa, Karczewska siostry Millerówny i Królikowska.

Przedstawiona działalność ODR jest niepełna. Pozostawia dużo białych plam i znaków zapytania, na które być może odpowiedź już nigdy nie będzie. Odeszli w przeszłość bohaterowie sami znani z imienia i nazwiska i bardzo wielu bezimiennych, którzy swoją codzienną służbę dla narodu rozumieli jako swój święty obowiązek.

Tak samo ją rozumiał Franciszek Rechowiak ps. "Zakliki", inicjator wszystkich przedstawionych powyżej poczynań Okręgowej Delegatury Rządu "Z a t o k a", który nie chcąc ujawnić nazwisk współtowarzyszy walki wybrał dobrowolną śmierć w celi gestapo przy ul. Bydgoskiej w dniu 22 listopada 1944 roku.

Tadeusz Zalewski  
/ Ps. "Nakęcz", "Jur" /

Sierpień 1932 rok, Toruń.



26. 11. 79 r.

Ar S K

Obwód mirowski krytycznym „Kierowniczym” „Kwiaty”

Lp.	Kat.	imię	pseudonim	data ur.	przebieg funkcyj	okres działalności	miejsce	uwagi
1	Kielieńska	Maria	Maria					
2	Yarosińska	Zuzanna						
3	Kniewińska	Marta						
*4	Pełno	Elżbieta	Elżbieta					
5	Kypniecka	Beata						
6	Gębska	Wanda						
7	Brzaska I	Maria	Brzaska					
8	Brzaska II	Maria	Brzaska					
9	Matozowska	Wanda						
10	Basilewska	Maria	Wanda					
11	Zelazowska	Beata	Beata					
12	Kelwicka	Wanda	Wanda					
13	Kieliewska	Maria	Maria					
14	Kieliewska	Maria	Maria					
15	Pałkiewicz	Maria	Maria					
16	Kobus	Zofia	Zofia					
17	Dybowska	Maria	Maria					
18	Dybowska	Zofia	Zofia					



nauczycielka ze Lwowa

Województwo: Lubelskie, Powiat: Międzybuzki, Gmina: Międzybuzki, ul. ...  
 15. VII. 1949r. powst. Międzybuzki, Kiz. A K  
 15. VII. 1949r. powst. Międzybuzki, Kiz. A K  
 15. VII. 1949r. powst. Międzybuzki, Kiz. A K

— " —  
 — " —  
 — " —  
 — " —  
 — " —



Lp.	Kaznicko	čimig	prezde	obara ur.	prydat gunkaj	čares dzialakunsi zaru.	učijeje	čaraqi
19	Dybevska	Krystyna			tsaravivka tsaravivka opiska spiteva	1943-45		čaraqi Kz. AK
20	Lejneriska Zol. Kuzovka	Jochneqa			optaka tsaravivka opiska spol. fajne kabele	1943-44	čmarla topice	"
21	Mielnar	Maria			opiska spiteva	1945-44	čmarla	čmarla nazivno Pijta
22	Faozkonvska				opiska spol. fajne spol. 1943-45	1943-45	čmarla	"
23	Clenda	Halina			tsaravivka opiska spiteva	1943-45	čmarla	"
24	Bezyguska	Auna	1916		tsaravivka opiska spiteva	1943-44	čmarla	"
25	Rialkovska				tsaravivka opiska spiteva	1943-44	čmarla	"
26	Starvska				opiska spol. fajne spol. 1943-45	1943-44	čmarla	pravlakonstrukivna grupa
27	Bierobivjska	Jovana			tsaravivka spol. fajne spol. 1943-45	1943-45	čmarla	čalej vis. Kz. AK
28	Prabovska				tsaravivka spol. fajne spol. 1943-45	1943-45	čmarla	"
29	Piečovska	Yelena			tsaravivka spol. fajne spol. 1943-45	1943-45	čmarla	"
30	Horovska	Leontyna			tsaravivka spol. fajne spol. 1943-45	1943-45	čmarla	"
31	Michalika	Avelia	1898		tsaravivka spol. fajne spol. 1943-45	1939-40	čmarla	čmarla nazivno prazgustava v Amerikane 13.11.1950n
32	Biator	Jamina			tsaravivka spol. fajne spol. 1943-45	1943-45	čmarla	čalej Kz. AK
33	Jorafij				tsaravivka spol. fajne spol. 1943-45	1940-40	čmarla	čalej Kz. AK
34	Balcerak	Stena			tsaravivka spol. fajne spol. 1943-45	1943-45	čmarla	čalej vis. Kz. AK
35	Dražbonia	Halina			tsaravivka spol. fajne spol. 1943-45	1939-41	čmarla	"
36	Kuzjoda	Kazimira			tsaravivka spol. fajne spol. 1943-45	1942-44	čmarla	čmarla nazivno
37	Fakul'ska	Blachyl'sana			tsaravivka spol. fajne spol. 1943-45	1942-44	čmarla	čmarla nazivno



III/3/45

3.

III/3/45

№	Imię i nazwisko	Imię	Prezelo	data ur.	przydział służby	Okres działości	miejsce urzędowania	nazwa
28	Tobolewska Józefa	Józefa			Tajne kwaterunki	1940-44	Warszawa - Aleksandrowska	Warszawa - Aleksandrowska
38	Kocier	Idaria			Tajne kwaterunki	1941-44		"
40	Ryszarska	Marta			Tajne kwaterunki	1941-44		"
41	Czarwicka	Stefania			Tajne kwaterunki	1942-44	Warszawa	"
42	Grawadzka	Aleksandra			Tajne kwaterunki	1940-44	Aleksandrowska	"
43	Orłowa	Józefa			Tajne kwaterunki	1940-44	Aleksandrowska	"
*44	Przybyłowska Helena	Helena			Tajne kwaterunki	1942-44	Aleksandrowska	"
45	Przybyłowska Kosińska	Kosińska			Tajne kwaterunki	1941-44	Aleksandrowska	"
46	Przybyłowska Helena	Helena			Tajne kwaterunki	1942-44	Aleksandrowska	"
47	Przybyłowska Helena	Helena			Tajne kwaterunki	1942-44	Aleksandrowska	"
48	Przybyłowska Helena	Helena			Tajne kwaterunki	1940-44	Aleksandrowska	"
*49	Przybyłowska Helena	Helena			Tajne kwaterunki	1940-44	Aleksandrowska	"
50	Przybyłowska Helena	Helena			Tajne kwaterunki	1942-44	Aleksandrowska	"

T. "Kwaterunki" "Kwaterunki" Kpt.  
 A. Kwaterunki "Kwaterunki" Kpt.

Tomu, d. 26. 11. 45 r.







5.

- z p. Breknera rozumiám, že myslíte, že je to, ale na temat tej pracy w korespondencji nie mi nie uświadziła.
- Obecnie ożcham na relacje oł p. Rochoniat i p. Bunyńskiej.
- Czy przypadek ma Kawi rejście do redakcji w TK?
- Jak wstąpił artykuł na temat zlikwidowania Stenikonckiego?
- Koryguję z okazji magus wyjątkie i z tego uaja nie jst w sprawie służby Kawi pomocy z trudnej obywateli z uwagi na codziennie rozprawienie się wazkiem o godz. 10-tej.

Drogi p. Kawi, przesyłam serdeczne gratulacje z okazji tej szalenie ciekawego i wspaniałego artykułu w TK z dnia 18. 11. 1971.

Łaczący mi dużo serdecznych pozdrowień.

Bolesława i Jadwiga

Łańcut

Łańcut, ol. 20. 11. 1971.

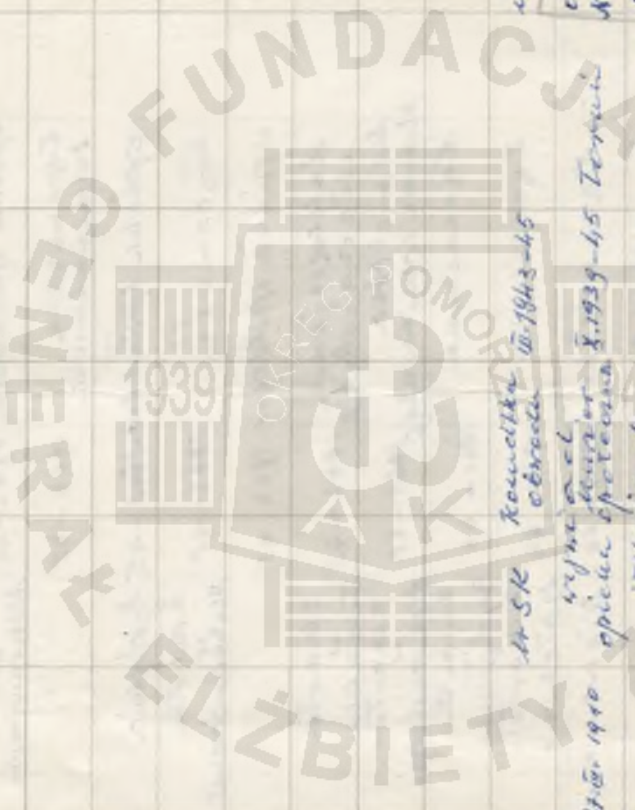


nr 5 K

do kandyd. 13/48

Obwód niemiecki im. p. Niemcewicza „Nieszczęśliwójka”

nr	imię	pseudonim	data urodzenia	okres działalności	uwagi
1	Halina	„Maria”			
2	Trena				
3	Klawa				
4	Emilia	„Klara”			
5	Wanda				
6	Janina				
7	Anna				
8	Wanda				
9	Wanda				
10	Wanda	„Klara”			
11	Wanda	„Klara”			
12	Wanda	„Klara”			
13	Wanda	„Klara”			
14	Wanda	„Klara”			
15	Wanda	„Klara”			
16	Wanda	„Klara”			
17	Wanda	„Klara”			
18	Wanda	„Klara”			
19	Wanda	„Klara”			
20	Wanda	„Klara”			



13/48



1/3/49

2.

III/3/49

Sp.	Na zniško	ime is	prečko	data umr.	psyhichič skupina	obras skupina	umr./ica zavr.	umrži
19	Ladavarska od. Ulinška	Jarčnik			opisto ko- opiska spolecna	1943-44	Alhvanovs valy s iz Kn. AK	
20	Wizmar	Maria			izoznačna opiska spolecna tajne namenske	1943-45	Zwarto fopce Zwarto Alhvanovs	" " <sup>accyfa v Alhvanovs</sup> " <sup>uzniško usia S2 sta</sup>
21	Saorkonka	Halina			opiska spolecna	1943-44	Zwarto Alhvanovs	"
22	Chud				izoznačna paraitična	1942-45	"	"
23	Buryjska	Anna			opiska spolecna	1942-45	Elypina Zwarto	"
24	Piatkovska	Kasimira			Tosovs	1943-45	Alhvanovs	"
25	Starika				opiska spolecna	1942-45	prencipolobane učite grupe	
26	Biorclijev	Tolmara			lekarstvena učo študijska	1943-45	Zwarto Tosovs	lekcije, valy s iz Kn. AK
27	Glabonska				komolka Alhvanovs	1943-45	Zwarto Alhvanovs	" Pčelny učarika
28	Pechocka	Melena			izoznačna	1940-44	Zwarto Bydgoskiy Zwarto	valy s iz Kn. AK
29	Wrenika	Lecatyka			izoznačna	1940-44	Zwarto	"
30	Nichalika				izoznačna	1939-40	Ničarav, Zauorokovana porre gskapo,	
31	Prata	Paulina			komolka obryjny focitarski	1943-45	"	valy s iz Kn. AK
32	Sorofin				konfornična	1940-	Echecich	"
33	Balceva	Anna			fourtanika	1943-45	Zwarto Loch	"
34	Soborov	Halina			izoznačna tajne namenske	1939-49	"	"
35	Kejroba	Kasimira			tajne namenske	1942-44	Zwarto Alhvanovs	"
36	Pepulika	Radystana			tajne namenske	1942-44	Zwarto Alhvanovs	"
37	Gregorevka	Eugenia			tajne namenske	1940-44	Zwarto Alhvanovs	"











Trupatka z y fi ③

NSK

III / 3 / 59

Kudblek WSK na imp. Tooni była  
p. Kalime Ruzsowka p. dudnita -  
z imp. Kambakowata z imp. "Tszime" jak kthe  
WSK obu mu sowa

(X 44) <sup>1943 r</sup> Przekazanie "dudnita" była Kudblek WSK na gorn.  
i powiat Tooni, ale zdeto k funkcji p. Stan -  
skierowcy i była Kudblek Inspektaratu.

dudnita przyjeżdżata do Tszime do Aleksandra  
W pow. Mirowski Stan WSK - 40 kobiet (sam,  
rozpisal, i znowi ?)

Kontakt po tym WSK Trupatka z y fi?

funkcyjnowaty 3 skrynek - punkty

- I Skrynka powiatu? w Jasiwickiego  
ul. Proste 13 I  
dla obwodni Mirowski
- II Skrynka Stankiewicz  
ul. Wyszowa n. p. Rejboldowij.  
w niej przechowywane za specjalnym pro-  
pizowaniem broni - magazyn  
w m. Rejboldowij  
to był również kontakt WSK
- III Skrynka na planowie 38<sup>IV</sup> (dom dla  
Mirowski)  
tam mieszkał Stankiewicz w 1944 r  
tam odbyła się odprawa Wiktor, Sylwan, Zelenki  
i generał Woi Wyrostkijski szef  
militarny powiat Zelenkijski  
na Stacji w miocy.



cs. III/5. Materiały inne - J. Galwski:

1. opr. B/34 - "Sprawa Białego Grota"

- mpis kop.

lc. 105. 1-10

2. "Wrażenia recenzyjne o artykule  
"Sprawa Białego Grota" - mpis  
omyc. E. Sawachis

lc. 15. 11





10/5/1

B/34

(~~Tony Nałęcz~~)

1990

TADEUSZ ZALEWSKI



Sprawa "Białego Grota"

40  
Party merwiolowe spomocniła  
p. Dobrosława Korwacka  
18.01.1999



Toruń

..... Jest bardzo ciemno i trochę śliżko.  
 Po chwili oczy przyzwyczajają się i mimo szczelnie zasłoniętych okien, coraz głębsza staje się ozeń bram, zaczynają błyszczeć szyby, widać śpieszących do domu.  
 Ulica Podmurna pustoszeje. U jej wylotu od strony teatru stoi Leszek, w pobliżu skrzyżowania Podmurnej z Szewską stoi Julia. Mimo znacznej odległości widzą się nawzajem, a to jest konieczne. Stoją dość długo, już tak długo, że można odczuć mróz.  
 Z bramy, którą obserwują wychodzi kobieta, po krótkiej chwili mężczyzna. Rozmawiają dość głośno, śmieją się. Napewno oni.- Skręcają w ulicę Most Pauliński. Julia zdążyła już dać znak "Skrzátowi".- Kiedy go minęli ruszył za nimi. W znacznej odległości za "Skrzátom" - Julia i Leszek.  
 Stają nagle przy ulicy Jęczmiennej, kiedy kobieta z mężczyzną wchodzi do kamieniczki pod nr.17. Znowu czekają, dość długo. Ochłonęli już, czekają - zaczyna być coraz zimniej. Ale oni wychodzą z bramy, z nimi jeszcze jedna kobieta. Mężczyzna bierze je pod rękę, wchodzi w ulicę Sukienniczą. "Skrzát" idzie za nimi, przyśpiesza kroku, chwilami podbiega. Jest już bardzo blisko, wyciąga prawą rękę z kieszeni płaszcza .....

Toruń, 6 stycznia 1940 r. Pierwsze tajne spotkanie tak dużego grona podoficerów zawodowych Wojska Polskiego. Wśród nich jest Jan Stachowiak, chorąży dywizjonu żandarmerii, Franciszek Chojecki, Edward Kalinowski, Zygmunt Popowski. Ostateczne podjęcie decyzji o nazwie powstającej organizacji konspiracyjnej - będzie się nazywała Polska Armia Powstania. Jej dowódcą zostaje Jan Stachowiak.

Trudno określić bliżej polityczne oblicze PAP-u. Bardzo ogólne sformułowania na temat demokracji i równości w przyszłej Polsce mówią raczej o tym, że nigdy dostatecznie jasno nie sprecyzowano programu politycznego tej organizacji.

W kwietniu 1940 roku do Polskiej Armii Powstania wstępuje Edward Słowikowski, sprzed wojny kapral <sup>rez</sup> żandarmerii.

Przyjmuje pseudonim "Biały Grot". Jest aktywny, bardzo ambitny, lubi wyręczać kierownika PAP-u Jana Stachowiaka w wielu czynnościach. Z czasem zostaje jego zastępcą.

Od czerwca tegoż roku w organizacji zaczyna pracować Maria Sta-ufer- prowadzi <sup>konspiracyjną</sup> kancelarię Polskiej Armii Powstania.



Organizacja rozwija się dzięki temu, że jest dobrze zakonspirowana. Zasięgiem swym obejmuje nie tylko miasto Toruń. Posiada swoje komórki w wielu miastach Pomorza, między innymi w Bydgoszczy, Nakle, Lipnie, Brodnicy, Grudziądzu, Chełmie, Rypinie, a nawet w Kartuzach, Gdyni i Gdańsku.

Działalność organizacji PAP - to przede wszystkim wywiad, dobrze zakonspirowany, nawet w organach władz niemieckich takich jak np. policja. I akcja sabotażowa wykonywana przez specjalne grupy. Były sukcesy, nawet znaczne; w roku 1941 spalenie młynów w Toruniu i Lubiezu / choć do dzisiaj istnieją spory na temat, która z organizacji działających na terenie Torunia dokonała tej akcji /, w roku 1942 wykolejenie pociągu pod Gardeją, a w czerwcu tego samego roku, aż dwóch pociągów na trasie Chojnice- Starogard. Były także sabotaże drobne, ale systematycznie osłabiające siły wroga. Działalność Polskiej Armii Powstania nie zakłócają żadne aresztowania, udają się wszystkie przeprowadzone akcje.

Tak jest do kwietnia 1943 roku. W marcu komendant PAP-u Jan Stachowiak poddaje się operacji przepukliny. Operacja się udaje. Powraca do domu. Ale jeszcze tego samego dnia dostaje silnych bólei, tak silnych, że powrót do szpitala staje się konieczny. Przypomina sobie nagle, że tuż przed wyjściem ze szpitala lekarz niemiecki robi mu zastrzyk " wzmacniający ", jak twierdzi...- Stachowiak mówi o tym swej żonie Monice. Ta odwozi go do szpitala. Lekarz niemiecki odmawia udzielenia natychmiastowej pomocy. Po ostrej wymianie zdań z żoną chorego, przyjmuje go do szpitala. Stan zdrowia Jana Stachowiaka pogarsza się z każdą godziną. Bardzo cierpi. Dochodzi do ogólnego zakażenia organizmu. W tym czasie częste wizyty choremu składa Edward Słowikowski za każdym razem prosząc, a nawet żądając, aby umierający Stachowiak przekazał mu kompletne listy członków <sup>Polonii</sup> Armii Powstania /PAP/.

Komendant PAP -u, Jan Stachowiak, nie godzi się na to, wie o tym także jego żona. Natarczywość Słowikowskiego budzi ich podejrzenia, *to pomieszczenie* Rano 4 kwietnia 1943 roku Jan Stachowiak umiera. W dniu pogrzebu gestapo dokonuje pierwszych aresztowań 40 członków Polskiej Armii Powstania. Edward Słowikowski, dotychczasowy zastępca komendanta PAP-u, obejmuje stanowisko zmarłego. Swoim zastępcą mianuje Edwarda Kalinowskiego, kierownikiem wywiadu Jana Kieruja, szefem sztabu,- Zygmunta Popowskiego.

Idee walki Polskiej Armii Powstania pozostają te same. Zmienia się natomiast styl pracy organizacji.



Przed wszystkim słabnie działalność sabotażowa, zaniechano dużych akcji. Liczba nowo przyjętych członków znacznie wzrasta. Ale otrzymują oni przydział do tak zwanych " Oddziałów ogólnego powstania ", które pozostają bez określonego programu działania. Tajna kancelaria Polskiej Armii Powstania zaczyna wydawać szereg dokumentów na przykład legitymacje członkowskie z podpisem komendanta Edwarda Słowikowskiego i pieczęcią; " Dowództwo Okręgu Korpusu VIII " /pieczęć tą dostarczyła Maria Staufer, żona podpułkownika WP przebywającego w Ofllagu /, akty nadawania stopni podoficerskich i oficerskich z nazwiskami / a nie pseudonimami / awansowanych. Zdarza się, że ta sama osoba posiada dwie legitymacje stwierdzające jej przynależność do Polskiej Armii Powstania- wynika z tego, że nie prowadzono nawet ewidencji wydawania dokumentów, a wydawano ich bardzo dużo. Po pierwszych aresztowaniach następują dalsze i zawsze masowe. Wzbudza to ogromny niepokój wśród członków organizacji i wszystkich Polaków. Wzbudza niepokój wśród Dowództwa Okręgu Armii Krajowej. Wywiad Armii Krajowej postanawia dojść przyczyn masowych aresztowań. Zaczyna intensywnie działać.

Pewnego dnia do Komendanta toruńskiego garnizonu AK, Sylwana Stankiewicza ps. <sup>1939</sup> ~~Mogila~~ <sup>przeprzeć</sup> ~~przeprzeć~~ Buller, jego dawny znajomy Szymon Samołowicz. <sup>1945</sup> Pracował on w Polskiej Armii Powstania od chwili jej założenia, dlatego metody działania jej nowego kierownictwa budziły w nim poważne zastrzeżenia. Zwierzył się z nich staremu przyjacielowi. Sylwan Stankiewicz zaproponował mu współpracę z Armią Krajową i skontaktował z szefem jej wywiadu. To był początek.

Samołowicz od dawna zna Słowikowskiego, bywają u siebie, przyzwyczaił się do jego sposobu bycia, ale od niedawna zaczyna mu się uważnie przyglądać, chwilami go nie poznaje. Słowikowski się zmienił, stał się apodyktyczny, niecierpliwy, wybuchowy, bez przerwy się śpieszy. Dochodzi między nimi do spięć, a do konfliktu w momencie, gdy Słowikowski wręcz zażądał od Samołowicza listy imiennej osób, które należały do podległego mu oddziału PAP-u. W obecności Figurskiego i Wojciecha Koca, Słowikowski wyciąga pistolet i grozi nim Samołowiczowi. Zostaje <sup>Jednak</sup> ~~razem~~ obezwładniony. Samołowicz wybiega z mieszkania Słowikowskiego, a w domu opowiada całą rzecz swej żonie. Następnego dnia 23 sierpnia 1943 roku, przed południem Samołowicz zostaje aresztowany przez gestapo. W czasie przesłuchania gestapowcy żądają od niego wykazu osób, które należą do jego oddziału.







Mieszkanie

W mieszkaniu krawca Cieszyńskiego przy ulicy Żeglarskiej 25, w którym mieszka Edward Słowikowski, zaczyna być systematycznie obserwowane przez wywiad AK. Bardzo w tym pomocne staje się mieszkanie Erwina Grabosza przy ulicy Szerokiej nr. 33- tutaj bowiem spotykają się wywiadowcy ze swoim kierownictwem, składają meldunki, otrzymują dalsze instrukcje.

Po tych ostatnich aresztowaniach Słowikowski ukrywa się w Toruniu, ale mimo, że gestapo rozesłało za nim list gończy, obserwatorzy z wywiadu AK Stanisława Samołowiczowa, Zbigniew Polniaszek, Czesława Baggńska, Zofia Stankiewiczowa i Jan Makowski widać go na ulicach miasta o różnej porze dnia. Często chodzi w towarzystwie drugiego mężczyzny, nierzadko w towarzystwie stale tych samych kobiet. (5)

Wywiadowcy AK otrzymują polecenie sfotografowania " Białego Grota" i osób, które mu towarzyszą. 12 października 1943 roku wywiad AK otrzymuje wiadomość, że Słowikowski występujący już pod nazwiskiem Jan Jastrzębski został zaaresztowany przez gestapo. Fakt ten nie wpływa na osłabienie pracy wywiadu. Materiał dotyczący osoby "Białego Grota", powiększa się z każdym dniem. Ustalono, że od przed wojny zamieszkiwał on przy ulicy Małe Garbary 14 w mieszkaniu Bronisławy Herbstowej, pochodzi z Białostocyzny, a jego matką była Niemka. - W mieszkaniu Herbstowej zamieszkiwał do kwietnia 1943 i mimo zmiany mieszkania /na ul. Żeglarską 25/ pozostawał u niej zameldowany w dalszym ciągu /zresztą do końca życia/. Bronisława Herbstowa zwierzyła się przy okazji w jednej z rozmów z pracownikiem wywiadu z kłopotów jakie miała z powodu swego lokatora, kiedy w końcu grudnia 1942 roku udała się do niemieckiego urzędu po <sup>kartki</sup> marki żywnościowe dla siebie, swego kuzyna zamieszkałego u niej i Edwarda Słowikowskiego. Słowikowski, jako nigdzie nie pracujący, kartek żywnościowych nie dostał, natomiast wezwano go, aby następnego dnia stawił się w gestapo. Polecenie to spełnił. Kiedy wyprowadzał się od swojej dotychczasowej gospodyni " z wdzięczności jak powiedział - za dobrą opiekę " pozostawił jej krótki list dziękczynny z zapewnieniem, że może się jej bardzo przydać, gdyby zechciało ją aresztować gestapo, czy niemiecka policja-.

Inna grupa badająca szczegóły śmierci komendanta PAP-u Jana Stachowiaka donosi, że w kilka dni po jego pogrzebie, Edward Słowikowski próbuje wydobyć od wdowy po zmarłym dokumenty konspiracyjne, a na trzeci dzień po tym fakcie w mieszkaniu Moniki Stachowiakowej gestapo przeprowadza gruntowną rewizję, zrywa nawet podłogę.

przy ul. Ścisłowskiej  
u trionbowickich  
L. Matuszkienczyk  
Julia Zajac,  
S. Kosiński  
ce. W. S. W. W.  
Marek Janowski

po Stanisławie Samołowiczu  
Zbigniew Polniaszek  
Czesława Baggńska  
Zofia Stankiewiczowa  
Jan Makowski



III/5/2

/Warto wiedzieć, że konspiracyjna działalność Stachowiaka nigdy oficjalnie nie była znana przez gestapo/-

Wywiad Armii Krajowej ustala z całą pewnością, że w końcu lipca 1943 roku zaaresztowanych zostało przez gestapo trzech oficerów Polskiej Armii Ludowej, którzy przybyli z Warszawy w celu nawiązania ewentualnej współpracy z PAP-em - zaaresztowani zostali nazajutrz po przeprowadzeniu rozmów z Edwardem Słowikowskim w obecności Marii Stauferowej. Od aresztowanych przez gestapo przedostają się grypsy, że w czasie przesłuchiwań konfrontowani byli ze Słowikowskim, który ze swobodą porusza się po tym "niemieckim urzędzie".- Są także liczne ostrzeżenia przed Marią Stauferową, prowadzącą tajną kancelarię PAP-u. Aresztowanie jej przez gestapo jest interpretowane niejednoznacznie.

Wywiadowcy; "Stanko", "Stanisława", "Zosia", "Pfeifer" <sup>i wielu innych</sup> zdołali ustalić, że jeszcze przed aresztowaniem Edward Słowikowski wchodził do gnaohów policji i gestapo przy ulicy Bydgoskiej 39, Warszawskiej nr. 13, Mickiewicza 28.-

Edward Słowikowski od października 1943 roku jest aresztowany, a mimo to kilkakrotnie dochodzą wiadomości, że widziano go w Bydgoszczy i Grudziądzu. Wywiad AK ma jednak trudności w sprawdzeniu informacji, choć jego sieć stale się powiększa.

W ostatnich dniach stycznia 1944 roku "Biały Grot", występujący już od kilku miesięcy pod nazwiskiem Jan Jastrzębski, znowu pojawia się w Toruniu. Zrećznie zainscenizowana ucieczka z gestapo, zmiana nazwy organizacji PAP-u na Polską Armię Podziemną i kilka zdań potępienia dla zdrajców /bezimiennych ! / zamieszczonych w rozkazie specjalnym, ma na nowo wzbudzić zaufanie przy życiu pozostałych <sup>przy życiu</sup> członków organizacji i zachęcić nowych do wstępowania w jej szeregi.

"Biały Grot" staje się coraz bardziej niepopularny nawet wśród tych członków organizacji, którzy ufali mu w największej wierze, że działają dla dobra wyzwolenia ojczyzny.

Teraz działa już z niewielką grupą swoich najbliższych współpracowników: Heleną Cieszyńską, Barbarą Kalinowską, <sup>Franuszek</sup> Brzeskim, Sergjuszem Kosteckim. Zmienia mieszkanie. Po jakimś czasie wywiad AK ustala, że zamieszkał u <sup>Siergiejowski</sup> .... przy ulicy Podmurnej nr.91 na pierwszym piętrze i że z tego domu jest drugie wyjście przez bramę pod nr.12 przy ulicy Dzierżyńskiego. "Biały Grot" wielokrotnie jest widziany <sup>kiedy wchodzi do</sup>



III/15/8

gestapo lub policji przy ulicy Bydgoskiej 39, Mickiewicza 28, Warszawskiej 13.

Wywiad posiada zdjęcia " Białego Grota " i niektórych jego współpracowników. W październiku 1944 roku do Torunia dochodzą wieści pełne grozy ~~o śmierci w Gdańsku Leona Kosa z Wauthausen.~~ o śmierci pod gilotyną w Gdańsku Leona Sandera i Kamińskiej, <sup>Kowala,</sup> Zygmunta Neumana i Feliksa Makowskiego, <sup>czyli Burgharda rozstrzelane.</sup> wszyscy oni dawniej współpracowali z "Białym Grotem".

Specjalnie powołany sąd Armii Krajowej pod przewodnictwem sędziego występującego pod pseudonimem "Dąb" <sup>a oskarżał prokurator "WtA"</sup> po wnikliwej analizie działalności "Białego Grota" i jego najbliższych współpracowników, wydaje wyrok śmierci na Edwarda Słowikowskiego, Helenę Cieszyńską, Barbarę Kalinowską, Brzeskiego, <sup>- i S...</sup> Rozkaz wykonania wyroków powierzono "Skrzатовi" - oficerowi łącznikowemu AK. Spotyka się on w restauracji "Strzelnica" przy ulicy Przedzamcze z inspektorem Bronisławem <sup>et</sup> Paskiewiczem ps. "Krzysztof", "Wiktor" i wraz z wyrokami otrzymuje szczegółowe instrukcje.

"Skrzat" pozwala sobie jednak na niesubordynację wobec dowództwa; na własną rękę organizuje <sup>sekretny</sup> wywiad, który niemal dzień po dniu zdaje mu sprawozdanie. Do grupy wywiadowców "Skrzata" należą; Julia Zajać, Leszek Matuszkiewicz i Jan Makowski. Ze sprawozdań tych wynika tylko jedno; Edward Słowikowski i jego współpracownicy to agenci gestapo.-

Mieszkanie "Białego Grota" przy ulicy Podmurnej 91 jest obserwowane teraz bez przerwy, nawet w nocy. Jest to możliwe od czasu, kiedy zastępca szefa wywiadu, Leszek Stankiewicz <sup>ps. Płajfar</sup> pozyskał specjalnie do tego celu pokój mieszczący się w kamienicach przy ulicy Podmurnej nr. 58 <sup>u Marty Alizyńskiej</sup> dokładnie naprzeciw okien i bramy prowadzącej do mieszkania "Białego Grota".- W tym pokoiku najczęściej przebywa "Zosia", Stanisława Samożowiczowa. Obserwacje prowadzi przez wiele <sup>tygodni, więcej.</sup> Pewnego dnia, już u schyłku jesieni wywiadowcy donoszą, że Słowikowski od kilku dni nie pojawia się w swoim mieszkaniu, nie widać go na ulicach. Najprawdopodobniej wyjechał. Czyżby go ktoś ostrzegł o wydanym na niego wyroku śmierci? Po kilku tygodniach - jest. "Skrzat" ze swoją grupą przygotowuje się do wykonania rozkazu. Jest sobota <sup>11 stycznia</sup> 20 <sup>1945</sup> roku, godzina 9<sup>25</sup> wieczorem.



III/5/9

Wchodzą w ulicę Sukienniczą. "Skrzat" idzie za nimi, przyspiesza kroku, chwilami podbiega. Jest już bardzo blisko. Wyciąga prawą rękę z kieszeni płaszcza. Strzela dwa razy do mężczyzny, do kobiety, tej z lewej strony, raz. Druga <sup>Halina z Kalskiego</sup> ucieka przez jezdnię, "Skrzat" strzela. Chwyciła się za rękę, ale ucieka jeszcze szybciej. "Skrzat" zawahał się - nie wolno mu wystrzelić ostatniego naboju z pięciu jakie miał. Mężczyzna i kobieta leżą martwi przed domem z numerem 8. "Skrzat" wycofuje się ulicą Szpitalną i dalej Wałami Gen. Sikorskiego. Obserwatorzy Julia i Leszek także spełnili swoje zadania., już ich nie ma. Natychmiast nadjedzie patrol niemieckiej policji, zacznie się bieżanina. Trupy będą leżały prawie do samego świtu oświetlone reflektorami samochodu. Za dwa dni na słupach ogłoszeń okupant ogłosi wysoką nagrodę 10.000 marek dla tego, kto wskaże czkowieka, który zastrzelił Johanna Jastrzębskiego. Zaś "Skrzat"- Józef Sliwowski, rozkazem Dowódcy Armii Krajowej z dnia 1 stycznia 1945 roku zostanie odznaczony Krzyżem Walecznych.

W piątek, 17 stycznia 1945 roku dosłownie na kilkadziesiąt godzin przed wyzwoleniem, <sup>Armią</sup> gestapo aresztuje Julię Zajac i Leszka Matuszkiewicza.

~~Wystawili ich na strzał.~~ Aresztowano ich z grupą 30 osób - w większości członkami Polskiej Armii Powstania i natychmiast rozstrzelano. Były to ostatnie ofiary. One dopełniły liczby sześciuset. Członkowie Polskiej Armii Powstania podjęli walkę z okupantem hitlerowskim- był to największy obowiązek ich życia, ale oddali je zdradzeni przez jednego z najbardziej ponurych ludzi, jaki kiedykolwiek przeniknął do polskiego ruchu oporu- "Białego Grota".

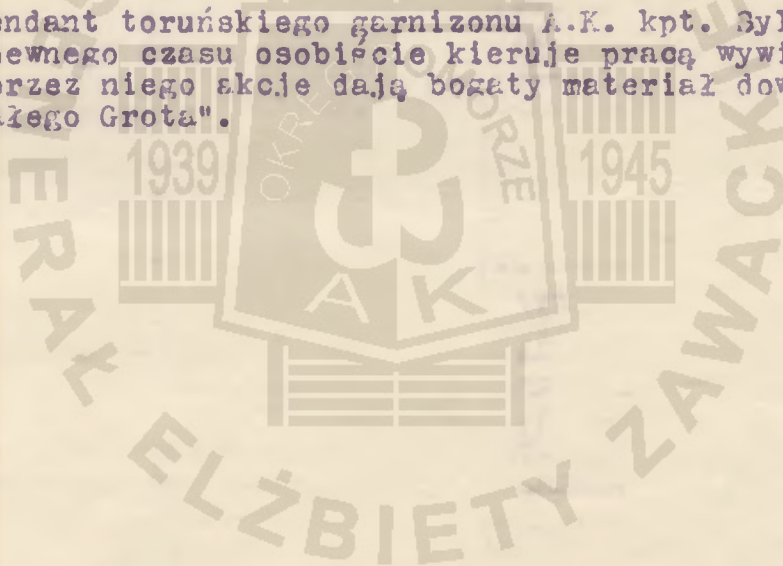
Jadwiga Zaleska

21 lipiec 1972, Toruń



- Str. 4. Jako komendant A.K. obwodu nieszawskiego /o pseudonimach "Na-  
łęcz" "Jur"/ przyjechałem z tymi wiadomościami do Torunia na  
kolejną odprawę do inspektora A.K. Bronisława Petkiewicza.
- Str.4. Jednym z bardzo licznych aresztowanych w mieszkaniu krawca  
Cieszyńskiego był Zieliński Józef. Z relacji jego wynika, że  
mieszkanie to było tak zwanym kotłem przez kilkanaście dni  
i że z tego mieszkania wywozili gestapowcy do Bydgoszczy oko-  
ło pięćdziesięciu osób, a w ogóle z Torunia w tym czasie oko-  
ło dwustu. Do wniosków tych doszedł po licznych rozmowach ze  
współwięźniami bydgoskich lochów w gestapo. Zieliński Józef  
był świadkiem jednej tragicznej ucieczki z mieszkania krawca  
Cieszyńskiego. Próbował jej pewien nauczyciel o nieznanym mu  
nazwisku. Udało mu się wybiec na ulicę. Ostrzeliwał się, cięż-  
ko ranny pod murami Bazyliki św. Jana został ujęty i z grupą  
w której był Zieliński Józef przewieziony do Bydgoszczy, a na-  
stępnego dnia rozstrzelany.
- Str. 4. Wywiad A.K. upewnia się o tym ostatecznie po incydencie Samo-  
łowicza ze Słowikowskim.
- Str. 4. W sąsiednim pokoju gestapowcy pilnują kilkunastu mężczyzn.  
Stoją oni z podniesionymi rękami zwróceniem twarzami do ściany.
- Str. 5. Komendant toruńskiego garnizonu A.K. kpt. Bylwan Stankiewicz,  
od pewnego czasu osobiście kieruje pracą wywiadu. Przygotowa-  
ne przez niego skłaje dają bogaty materiał dowodowy w sprawie  
"Białego Grota".

*Andrzej Pini  
Kowal*









IV/1. Korespondencja z Fundacją: - Jadwiga  
Zalewska:

1. Pismo z 6.04.1999r. w sprawie pomocy  
w zbieraniu dokumentacji (do Barbary i  
Leszka Zalewskich), kserokop oryg. k. 1 s. 1
2. Pismo z 27.03.2002r. do Leszka  
Zalewskiego, kopia mpis. k. 1 s. 2
3. Pismo z 27.03.2002r. do Bolesławy  
Zalewskiej, kop. mpis. k. 1 s. 3





Toruń, dn. 6 04 1999 r.

L. ok. 844/WSK

Kopia

Państwo Barbara i Leszek Zalewscy  
71-402 Szczecin, ul. Unisławy 2/38

Szanowni Państwo !

W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej dziękujemy serdecznie za życzenia urodzinowe. Cieszymy się z kontaktu z Państwem.

Mamy także serdeczną prośbę: nasze Archiwum prowadzi intensywną akcję zbierania relacji kobiet - żołnierzy z terenu całej Polski. Jeśli zechcieliby Państwo pomóc nam w tej pracy w Szczecinie - byłibyśmy bardzo wdzięczni. Naszą współpracowniczką w Szczecinie jest p. Danuta Szyksznian ( adres: 76- 614 Szczecin, ul. Bazarowa 26/2 tel. 22-53 -71) W razie potrzeby prosimy kontaktować się z Nią.

Z wyrazami głębokiego szacunku  
oraz z serdecznymi pozdrowieniami

Anna Rojewska  
*Anna Rojewska*  
Dokumentalistka Archiwum WSK

(odpowiedzialna za kontakty z woj. zachodnio - pomorskim)



IV/1/2

FUNDACJA  
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej  
ul. W. Garbary 2, tel. 55-22-186  
87-100 TORUŃ

Toruń dnia 27 III 2002 r.

L. dz. 982 Pom  
.....

Szanowny Pan  
Leszek Zalewski  
Ul. Uniszawy 2 m 38  
71 - 402 Szczecin

Szanowny Panie

W załączeniu przesyłam Biuletyn Fundacji , w którym przedsta-  
wiona jest nasza ubiegłoroczna działalność natomiast nasza tegoro-  
czna sytuacja finansowa podobnie jak w wielu instytucjach społec-  
znych jest tragiczna .

Dlatego też osmielałem się zwrócić do Pana o pomoc finansową  
dla naszej Fundacji . W zamian oferujemy nasze wydawnictwa .

I tak np. w opublikowanej 5 części Słownika Biograficznego  
Konspiracji Pomorskiej jest biogram śp. ~~Leszek~~ Zalewskiego .  
Jeżeli Pan jest zainteresowany nabyciem tej publikacji informuję  
iż, koszt książki łącznie z przesyłką wynosi 25 zł / można je  
przesłać na nasze konto/.

W oczekiwaniu na życzliwe przyjęcie naszej  
propozycji i pomocy , życzę zdrowia z  
poważaniem

*[Signature]*  
.....

Dokumentalista mgr Michał Ojczyk



FUNDACJA  
Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej  
ul. W. Garbary 2, tel. 85-22-186  
87-100 TORUŃ

IV/1/3

L. Dz. 983 Pam .....

Toruń dnia 27 III 2002 r

Szanowna Pani

Bolesława Zalewska

ul. Broniewskiego 54 m 4

87-100 Toruń

Szanowna Pani

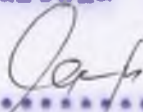
W załączeniu przesyłam Biuletyn Fundacji, w którym przedstawiona jest nasza ubiegłoroczna działalność, natomiast nasza tegoroczna sytuacja finansowa podobnie jak w wielu instytucjach społecznych, jest tragiczna.

Dlatego też ośmielam się zwrócić do Pani o pomoc finansową dla naszej Fundacji. W zamian oferujemy nasze wydawnictwa.

I tak np. w opublikowanej 5 części Słownika Biograficznego Konspiracji Pomorskiej jest biogram śp. Tadeusza Zalewskiego.

Jeżeli Pani jest zainteresowana nabyciem tej publikacji informuję, iż koszt książki łącznie z przesyłką wynosi 25 zł / można je przesłać na nasze konto/.

W oczekiwaniu na życzliwe przyjęcie naszej propozycji i pomoc życzę zdrowia z poważaniem.

  
.....

Dokumentalista mgr Michał Ojczyk



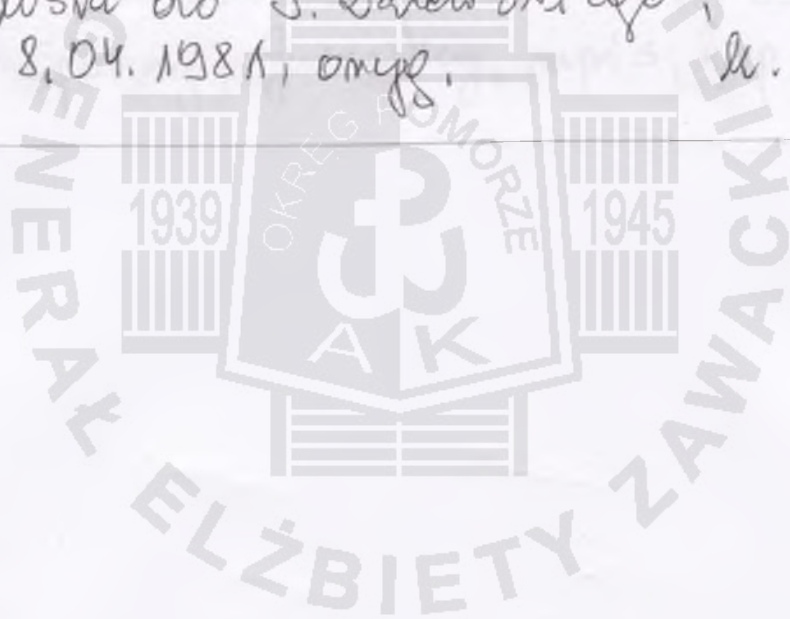
IV/9. Korespondencja Tadeusza Żalwskiego  
z E. Zawacką: - zupeł. relacji

1. List E. Zawackiej z 15.12.1978 - prośba  
o przesłanie relacji, ręk. kop. k. 1 s. 1
2. Pismo jak wyżej z 23.12.1978 -  
- prośba o inf. dot. Obwodu AŻ Mieszawa,  
ręk. kop. k. 1 s. 2
3. Pismo T. Żalwskiego z 16.01.1979;  
inf. o WSK, ręk. oryg. k. 1 s. 3-4
4. Pismo jak wyżej z 20.01.1979,  
ręk. oryg. + kserokop. k. 2 s. 5-6
5. Pismo T. Żalwskiego z 15.02.1979,  
dot. Julii Zajac, Kaminińskiej, ręk. oryg. k. 1 s. 7
6. Pismo E. Zawackiej do Bolesławy i  
Tadeusza Żalwskich z 23.03.1979,  
ręk. kop. k. 1 s. 8
7. Pismo T. Żalwskiego z 2.03.1979 -  
- wyjaśnienia do listu z 23.02.1979,  
ręk. oryg. k. 1 s. 9
8. Pismo E. Zawackiej z 22.05.1979,  
ręk. kop. k. 1 s. 10
9. Pismo E. Zawackiej z 28.08.1979,  
ręk. kop. k. 1 s. 11
10. Pismo T. Żalwskiego z 1.10.1979,  
ręk. oryg. k. 1 s. 12



cd. IV/2 Zalewski Tadeusz.

11. Pismo E. Zawackiej z 16.10.1979,  
rękp. kop. k. 1 s. 12
12. Pismo J. Zalewskiego z 20.02.1980,  
(Bochowiań), rękp. oryg. k. 1 s. 13
13. Pismo jak wyżej z 1.09.1980-  
A. Michalska, rękp. oryg. k. 1 s. 14
14. Notatka E. Zawackiej - dot.  
treści listu do J. Zalewskiego,  
rękp. z 8.04.1981, oryg. k. 1 s. 15





rd. P. B. Żalowski, Teżyna<sup>4</sup> Turyn, 15 XII 1945<sup>14/21/1</sup>

Szanowny Panstwo,

Muszę powiadomić, że partem bardzo zdru-  
żone stowarzyszenie Państwo do badania med.  
pomorskim rodnem oporn

Byłam w Państwie dwukrotnie, prowa-  
dziłam na to wiele godzin a nie wysku-  
piła konkretnych informacji. Otrzymałam  
dwukrotnie obietnicę, że relacja zostanie  
złożona. Jest to sprawa drugiej wagi, po-  
magać mi nie pozwolę zrelacjonować infor-  
macji o FK w sprawie mieszanki z  
Państwem, jestem w posiadaniu bogatej  
materiału.

Przez utracone wiary o działalności  
FK jest dobrym wynikiem naszej służby;  
niechcimy się odtężyć obywateli pryncipi-  
alnie w kodzie tradycji - kultura narodu.

Być może, że następny, jakis istotne  
przebiegi, w dotychczasowym obietnicy, ale  
proszę już tyle mi się!

Składając dni Państwa bardzo re-  
decyjnie z yorem a zdrowych i kulturalnych  
w gromie rodnym - proszę zwrócić  
o mi zwrócić z przyrzeczeniem relacji

Elżbieta Zawacka  
kpt FK "Z"







Komendanci Garazonu i Obrode Tomińskiego „OBEJSCIE”:

- Bronisław Felkiewicz ps. „Triktor”, „Kryzstof” - 24.2 i AK do 1941 r.
- Stanisław Kuceliński ps. „Boqutlar” - AK 1942 do 11.1944 r.
- Szymon Stankiewicz ps. „Mozita”, „Butla” - AK od 11.1944 do 04.1945 r.

Komendantki bSK Garazonu i Obrode „Tomińskiego”:

- Barbara Katińska ps. „Stula”, „Barbara” - B-44 - AK 1941-1942, <sup>opiek</sup> za zbrodzą organizacji skazana na karę śmierci z grzesz. Stenbo-wskiego. Wyrok wykonano 11.01.1945 r. na ul. Fakiemnickiej w d. 21.35. Jej kochanowi zostali E. Storchowski, H. Cieszyński, B. Katińska, zostali ranni, F. Bieski i in. Siemianowka nie była wówczas w tym towarzystwie. W czasie odwrotu Niemców z Tomia Katińska została zastrzelona.
- Halina Szezerewska ps. „duolucita” - AK 1943 do 15.10.1944 r.
- Zofia Stankiewicz ps. „Stomietara” - AK - od 15.10.1944 do 04.1945 r.

Obwód Nienauwki 24.2 i AK należał do Inspektoratu łódzkiego, od stycznia 1940 do stycznia 1943 r.

Wojciech Olczerski vel Andrzej Łobuzowicz zajmował علاوه stanowisko w Inspektoracie łódzkiem od stycznia 1940 r. do połowy roku 1941 r. „Andrzejowi” podległemu bezpośrednio ze stanowiska kom. wydziału.

W obwodzie Nienauwskim w 1940 r. odbył się kurs z polskimi kpt. Jarosławem kom. obrode.

Maria Wismar była aresztowana w 1940 r. i została zwolniona.

Julia Bortowska - Zofia była wyfranką w Franciszka Rocho-wiana. Bortowska była aresztowana w drodze 17 stycznia 1945 r. parę dni przed wyrokiem Tomia, 20 stycznia 1945 r. w grupie 40 osób wywiezionych do Bydgoszczy, w przeddzień wyroku miała miastka wywieziona w 2 wozach w kierunku Naktu. Szczęśliwie nie porożyc.

Z. Kobus była pielęgniarką, udatat brata w szkole w drużynie sanitarnych.

W SK Stopnie oficerskie: młodsza komendantka, komendantka, st. komendantka, instruktorka.

Pytaniem Basińskiej czy drużyna shtadaty przyniesie? Basińska odpowiedziała jej, że nie istnieje koleżanki shtadaty myśle, (wyjechała do Komandy)

Funkcje: Kicińska ps. „Gizela” drużynowa w Łączności i sanitarna od 1943-1945 r.

Z. Kobus - drużynowa - komendantka plutonu sanitarnego od 1943-1945 r. (niezłoty)

- Leszczyńska pracownik ofstki obrodowej AK i opieki społecznej
- Maria Wismar tajne naucezanie,
- Kosińska tajne naucezanie,
- M. Gromycki tajne naucezanie i opieka społeczna
- Portalska tajne naucezanie
- Bortowska opieka społeczna,

B. Zaleska ps. „Tazyma” wywiad i kurier między sztabem Obrode Nienauwskiego, a Inspektoratem Tomińskim AK.

Dr A. Marlicz i T. Bardajewicz niezłoty od wien lat.

Ja mogę powiedzieć, że materiały sanitarne zdobywane były przez oficerów, z wyjątkiem Białobronskiego ps. „trianba”, który pracował w sklepie opatrunkowym i drogerii w Aleksandrowie. Z funkcjami podziemia zakupił 5 kg. podług w stannie szafy, szelki plestrów, parę tysięcy bandażów, teli, leg. woty, liqwinny i t.p. Dr Marlicz przygotował oluzia i losi zastrzyków, iwent, strycharch, nosce dla rannych. Ja zdobyłem trzy komplety instrumentów chirurgicznych, zakupił je w Tomaszowie i Cieszkowku, w których leżeli i leżali też żołnierze w szpitalu.

Zdobycie materiałów AK przed wyrokiem byłym w usoga - 24.04.1945 i pierwszy raz szpitala par. w Aleksandrowie. Idęj.



- ✓ - Lesiewiczka pracownica apteki niemieckiej oddała duże ilości zdobywając leki dla polskich dzieci i chorych rodziców. Każdego miesiąca wplacała im określony sumę na pokrycie leków, w latach 1943-1945r.
- B. Zaleska "Tęczyzna" zakupiła płótno na 1000 opasek ~~na~~ białoczerwonych i specjalne płótno na pracy startowej dla lodowiska samolotu. Materiały te należały do kompetencji tajemnicy, Radiodbiorniki były meliorowane u J. Klepsa w piwni haftowym, u Szwarcwaldskich na poddaszu szkoły Rezerwistów, jeden z odbiorników był u Ewy Baranowskiej, która miała grupę - była i jest Polką obywatelką.
- ✓ - Siostry do jądrego zabrały materiały nie przypominając sobie
- Na życie podopiecznych rodziców akorcion nie było.
- ✓ - W listopadzie 1940 roku z polecenia "Androja" byłym zaborcą - zamy za następnym doręczyci szifr na biulet "Zagrobie" - Tłumaczeński przy ul. Kopernika 24. i pro Warszawa.
- Szifry miały charakter ściśle tajny, wiadując do nich kłuska kurier był pozbariony ich wartości.
- Szifry uziorno kilka, były literowe, cyfrowe i ustalone w księzice przesłone wyrazu, każdy posiadał nawolowa i odbiorca, każdy szifr posiadał swój klucz do rozwiązania.
- Por. Zmumkowski nie znał, kpt. Knyziak wyśle mi uz, że bierat w Guernicetani.
- Kpt. Biakopolan odmiedzić mić w ubiegłym roku, w rozumie naszej zrozumiem chęć zdobyć materiały historycznych. Na pytanie moje o jakiej organizacji p. Biakopolan ualecat otrzymatem odporców i spijajca, w konwoji żaric rozumaj p. Biakopolan zobraclit że za czas otrzymanych materiałów historycznych zobraclit mi przy należności konspiracyjną, wie stety, powożni ludzie nie zawsze porażnie postępują.

Jadwiga Zaleska

Uzupełnienie do relacji

Początek działalności w SZP.

W październiku 1939r. w Aleksandrii - Kuj. spotkałam przypadkowo Kazimierza Widtaszewskiego ps. "Witek" - znajomy z okresu międzywojennego. Widtaszewski miał kontakt z warszawo, jako kolejarz przywoził gazetki "Polska żyje". Był aresztowany w kwietniu 1940r, i tegoż roku został zamordowany w Szwajcarii.

Bolesława Zaleska.



Tadeusz Zalenski  
ul. Brońwickiej 54/4  
87-100 Toruń

Toruń, d. 20. I. 1979 r.

Do władz  
Słowa Elżbieta Zoracka

~~Publicznie Toranizator Historii  
Kamień Wiktorii Kobiet w kacie  
o Niepodległej Solid  
w Bydgoszy~~

Szanowna Pani!

Z przyjemnością podzielię się informacjami, które posiada-  
dam, lecz są one nie wyczerpujące.

- + Bożena Zagrabiska ur. 22. VI. 1921 r., aresztowana 17. I. 1945 r.  
Matka i siostra zamieszkiwały przy ul. Świdnicka 97 w Toruniu.
- Razem z B. Zagrabiską aresztowane siostry Klara i Teabela  
++ Müchberg, P.A.P.
- + Matgorzata Leyser z d. Kramlik ur. 1921 r., aresztowana  
9. I. 1945 r. po masturbacji z koleżanką, a następnie are-  
stowana 16. I. 1945 r., zamieszkiwała przy ul. Świdnicka 7  
w Toruniu. Siostra matki, Elżbieta - dwunastoletnia  
udata się pracującą do miasta z paczką dla Matgorzaty.  
Przy pl. Rępańskiego zauważyła transport więźniów  
wyjeżdżających z Torunia, podbiegła do kolejarzy aby  
podać paczkę siostrze. Kolejarz Czapla paczkę nie  
pozwoleł oddać. Od Bożeny Zagrabiskiej otrzymana pier-  
ścienek złoty, który w późniejszym terminie oddata do  
matce.
- + Maria Sobolewska ur. 24. X. 1913 r. aresztowana 18. XII. 1944 r.  
Wienka przy ul. Świdnicka 15. II p. w stałym Kowalichy.
- + Julia Bartoszewska - Zajac, aresztowana 18. I. 1945 r.  
Pracownik Cładowej Delegatury Rządu, - siostranka wojewody  
Franciszka Rochoviańskiego ps. "Łoklicki"  
Transport więźniów 40 osób w tym 7 kobiet wyjeżdżający  
do Bydgoszy zostawiona 1945 r., a następnie wywieziona  
w kierunku Naktu - w las, zginęła 21-22. I. 1945 r.  
Party to oficerzy z ostatniej listy b. kom. P.A.P.
- + Kraniach aresztowana z ojcem i matką 6. marca 1940 r.,  
zamordowana w Ravensbrück. Należała do Z 4 Z. zam.  
przy ul. Rąbrego 11 w Toruniu.
- + Monika Zygmuntowa córka z br 2 zginęła w  
w Berlinie 25. VI. 1942 r. ~~Wojewódzki Urząd~~  
~~Wojewódzki Urząd~~ ~~Wojewódzki Urząd~~ ~~Wojewódzki Urząd~~

Tadeusz Zalenski



Tadeusz Żalowski  
ul. Poromianickiej 54/4  
87-100 Włocławek

Toruń, d. 20. I. 1979 r.

Do wiadomości  
Pani Elżbieta Żuracka

~~Polkie Towarzystwo Historyczne  
Komisja Historii Kobiet w walce  
o Niepodległość Polski  
w Bydgoszczy~~

Szanowna Pani!

Z przyjemnością podzielił się informacjami, które posiadałam, lecz są one nie wyczerpujące.

- + Bożena Zagrabaska ur. 22. VI. 1921 r., aresztowana 17. I. 1945  
Matka i siostra zamieszkałe przy ul. Mickiewicza 97/1 w Toruniu
- Rascem z B. Zagrabaską aresztowane były Klara i Izabela  
++ Müunchberg, P.A.P.
- + Matgorzata Leyer z d. tramiak ur. 1921 r., aresztowana  
9. I. 1945 r. po przestępstwach zbrojnych, a następnie aresztowana  
16. I. 1945 r., zamieszkała przy ul. Ścieńkiewicza 7  
w Toruniu. Siostrą matki, Elżbieta w dniu 20. I. 45  
udała się tramwajem do miasta z paczką dla Matgorzaty.  
Przy pl. Ropraczników zauważyła transport więźniów  
wyskokujących z tramwaju, podbiegła do kolumny aby  
podać paczkę siostrze. Konwojent Gajzler paczkę nie  
pozwoleł oddać. Od Bożeny Zagrabaskiej otrzymała pier-  
ścionek złoty, który w późniejszym terminie oddała jej  
matce.
- + Maria Sobolewska ur. 24. X. 1913 r. aresztowana 18. XII. 1944;  
Mieszkała przy ul. Lindera 15. II p. w studium Konalickiej
- + Julia Bartosiarcka - Zajac, aresztowana 18. I. 1945 r.  
Pracownice Obrotowej Delegatury Rządu, - szyfrantka wojewo-  
Franciszka Rochowicka ps. "Łokliczi"  
Transport więźniów 40 osób w tym 7 kobiet wysłany  
do Bydgoszczy 20 stycznia 1945 r., a następnie wysłany  
w kierunku Naktła - w las, zginęli 21-22. I. 1945 r.  
Pozty to ofiary z ostatniej listy b. kom. P.A.P.
- + Kraniach aresztowana z ojcem i matką 6. marca 1940 r.,  
zamordowana w Rowensbrick. Należała do Z 4 Z. zam.  
przy ul. Batorcego 11 w Toruniu.
- + Konika Ływska siostrzenka z br 2 zgilotynowana  
w Berlinie 25. VI. 1943 r.

~~Wszystkie informacje zostały przekazane Pani Elżbiecie Żurackiej~~

Tadeusz Żalowski



mel B Zelenky

TV/3/7  
Toni, d. 15. II. 79 n.

Lea uovna i draga Tavi!

Ar zatgesevni pmesytam vyjatnicuie  
odnosnie Julii Tavae, jej srobovishke oraz  
pracy a podrieciuie.

- ✓ Kamin'ska, jako masovnik Berydiumu  
v Tomiu, za vystavianie "levnykh" ob-  
ravol'ov osobistykh sostata aviztorova  
23 siera 1943 roku. Stracena pmer-  
ticiuie 23 vneciuia 1944 roku v Gdaisku.  
Ar tym samym dnu sostat straceny na  
qilotykie Leon Sauder, kotory otrizumat  
dovody od Komunisticheskij i olorgazyt kom.  
FAP a Edwardovi Stonihovskiemu.  
Zagubila mi sja notatka z nazniskami  
kubit z krotocarka, kotore byly zamordovane  
v lesie k krotocarka za helpertan pracy  
podrieciuie.  
Klyby Tavi byla taskava, - to interesujuie  
mnie nazniska dicitacii AK na sta-  
novishkakh Mierovodnykh "K.O. "POMNIK"  
(byi moze mie vsytkie pozadani).

Zatgesevny sadleceve podrieciuia  
i sizereny pomyshlno oppracovain  
pervnoj istorii BSK.

Polstava i Tadena  
Z Almaz



p Zalewski Torim Torim, 23<sup>11/12/8</sup>

- Granowski i Drodzy Państwo,  
Dziękuję za list z cennymi informacjami.
- W związku z tym proszę mi się pewna west-  
pliwie: czy owe Helene von Cieszyńska  
została zabita czy tylko ranna? (K. Ci-  
chanowski podaje imię). Pewne mogą  
relacje z PIP podaje Cieszyńska Pro-  
mowa, zamieszkała Zęplawa 25 - czy to  
ta sama, jakoby żona Kowca?
  - Czy znany był Panu Florian Sokolowski  
z Wrocławia, jakoby kmielt Podokroga  
Patulskiego (u pewnym okolicy), w imię  
wesoło delegat Radca (nie pewnego tworu)
  - Miał u widzenia supra Prymaka vel  
Doyant, nancyst, który przyjeżdżał  
z Radziejowa do Gmowocetaria. Czy Pan  
co o nim wie?
  - Zależało spracowaniu supra B. Chruszowskiego  
z Sopota (z uprzejmą prośbą o zwrot) oraz  
zestawieniu komendy Okręgu Państwa

Łęcyńskie podwożenie  
Eubute Zawada



Wyjaśnienie do listu z dn. 23. II. 1979 r.

2. III. 1979 r.

— Odniesienie Heleny von Cieszyńskiej zamu. przy ul. Tęczyńskiej 17 w Toruniu, wyjaśniam, że Helena von Cieszyńska była zamordowana i pochowana na cmentarzu św. Jakuba (sprawdzitem u grabarza) przez jej męża, który był treacherem i zdrajcą (miał drugą żonę).

— Brak podania przez K. Ciechanowskiego imienia Heleny z powodów że rozumiał, wstąpił do Toruń, Ciechanowski z pominięciem zmuszonej pracy dwunastoletniej przy zbieraniu materiałów do książki „Kuch Oporny w Toruniu” nie uzyskał ich od b. członków AK z Inspektoratu Toruńskiego. Ludzie ci wprost wyobcowali się ze wspomnień i historii o tej publikacji. A w tym względzie archiwum K i MO udostępniło Ciechanowskiemu akta zeznań z 1945 roku oskarżonych alekondów, które zawierają materiały składowe <sup>ze znanym ujęciem wglądów</sup> o pracy Inspektoratu Toruńskiego. Poważne konsekwencje, a nie słuszne — naszczone piętno porostawia w ośrodkach — do ich zamilczenia. Nawet Związek Wzajemnej Umiejętności z Boki D. miasta, by tych ludzi poznać w swojej szeregach, zomniast przebieg — to kilka set (dotyczy tego <sup>dotyczy tego</sup> toruń), a ich zaśluzi barona oświecie, ale nie za <sup>dotyczy tego</sup> Toruń, sprzeczną.

— Major Florian Kłotowskiego osobistość nie znam. Prądopodobnie że Sokolowski mógł współpracować z Okręgowym Delegatem Bezpieczeństwa Francuskiego Rochowickim ps. „Zabliński”, który stowarzyszył to zażmował od kwietnia 1941 r. do 14 listopada 1944 r. Sokolowski w takim powiązaniu mógł zaopatrywać finansowo wydział opieki społecznej na swoim terenie, gdyż Rochowicki opieki społecznej stał na pierwszym planie poza wywiadem. Na Toruniu były takie układy współpracy AK i OOR, na przykład: kpt. Sylwan Stankiewicz pobierał od Rochowickiego pieniądze i opiekę społeczną na garnizon toruński, ja pobierałem pieniądze na swój teren. Byłoby tak że pomagali mi sobie wzajemnie w werbowaniu ludzi do konspiracji.

— Major Krysiak organizował komórkę konspiracyjną w Dobrem. W połowie 1940 roku komórka ta została zlikwidowana przez Gestapo. Przyryną aresztowania były nie ostrojne wiadomości z radia zakonspirowanego w komórkę fabrycznym autorski w Dobrem.

— Odniesiona tajemnica, ale znana — dipiuska (siostra Kosińskiego) petwita funkcję Tęczyński między Kosińskim Kosińskim ps. „Rufin” komendantem obwodowym Podgórze, a Sylwanem Stankiewiczem ps. „Mojta”, „Butler” komendantem garnizonu Toruń.

Tadeusz Balarski



Torun, 26 05 79

IV/2/10

Szanowny i Drogi Panie,  
Wracowam z dłuższej podróży natychmiast  
odpowiedziem na list z dn.

Oby miałam przeszyty 25 marca, niedzi-  
elnie 20 mg druską.

- Pisknie jest tablica, którą fotografy Pan  
przesłał. Gdzie ona się znajduje? Kiedy zarę-  
czył tablicę u Aleksandra, w Toruniu, nie w Toruniu!

- Dyskusię za dnia o miastach, to jego zdaje-  
nie jest u niego w Lublińcu, w 1411 jako  
"Janina". Tamże zdaje się być Opatowski, jego jako "Rudolf"  
(Lublińcu, nie ma z nim odnośności).

- Czy wiesz Pan podryskowca p. H. Gromkowskim  
Znam Sankolno - męstwo, tam męstwo, w  
niektórych latach męstwa, w latach 1931/3

- Czy wiesz Pan kpt. Zygorskiego z Torunia, com-  
toż samo latem 1942? Był kmdtem inspektoratu.

- Miałam nadzieję, że po prostu J. Tomaszewicz  
z Torunia.

- Czy wiesz Pan męstwo, Zbyśkie, męstwo, męstwo  
druga Jan, pochodzi z Torunia? Był poms-  
kmdtem Torunia, obywatel? inspektoratu?  
(młody ordonik).

Oby z Pan mógł kiedyś w jakiś sposób lub  
punkt (od g. 15 do wieczora) przyjdź do mnie  
dla przyniesienia materiałów.

Zgromadziłem wiele pozdrowień i  
wysłany razem ku dłu Panu i Małżonki  
Złoty Te Zawache



P. T. Zalewski, Miśnowa

Toruni, 28. VIII 79

IV/2/11

Szanowni i Drodzy Państwo,

- Dziękuję za cenne relacje.  
- Miałam wiadomości, że Pańska relacja wystrane  
daleko, dotarła we właściwe miejsce, jest odpo-  
wiednio usortowana. Pytało się mnie o Pańską.

- W związku z relacją o Kemnitz: Interesuje  
mnie zwłaszcza jej koleżanki, w której była skrytka  
ka prasa i prasy. Proszę o jakikolwiek szczegóły,  
co to była za prasa, tytuły, ewentualnie daty,  
ile egzemplarzy, drukowane (gotów) czy maszyno-  
pisy, skrzynki prasy, do kogo miały wchodzić?

Co Państwo czytali (kiedy) z prasy podziemnej?  
(Mam zbyt mało danych o tym, co z prasy i jak  
dotarła do Torunia, w jakim regionie)

- Czy Hela Knudlin, wrotowa prasa Kemnitz,  
żyje i jest krewnym Stanisława Knudlina, Knudle  
Torunia, potem Koberne, mieszkałego Toruni, ul.  
Larumie 28 i pracującego jako kreślacz w Toruń-Kluczkach  
awenturancji 1 IV 1944 r.

- Czy Rostkowski Antoni to administrator magazynu  
Chodczek, awenturancji razem z Sokolarkim J.?

- Czy brzoścy możliwe zdołali zdobyć dane o  
biżyci Marii Rochowiak "Zakładnicy" (rok uwoln.  
i tel. w Kwestionariuszu)?

- Czy Państwo znacie przypadek cześć nar-  
wik z otwartej kobit z wyjeżdż. 30 z obwodni  
miśnowskiej?

Łączę bardzo serdecznie po zdrowieniu  
Elżbieta Zawacka

pytanie o "Zbigniewa" i Jakubowski



P. Zakowski Tadmor

Tadmor d. 1.3.79 <sup>11/2/12</sup>

W załączeniu przesyłam materiał relacji czterostoronicznej  
i odpisy informacji otrzymanych wczoraj z b. mojego  
terenu.

- Gdyby było możliwe proszę w kamorach koleśniczek  
o wamika poleptych i zamordowanych żołnierzy  
kobiet w SK - gdzieś kiedyś zginęły.  
Na wsiach kobiet niepełniłyby listy stracił  
AK walczących z okupantem na Łomżyźnie.  
Listy wamisk zależe, do takiej poleptych.

- Obecnie p. M. Rochowicz inżyniera  
do obywateli. Po powrocie postaram się o jej  
olawie osobiste.

Zależący na porządku dniach zjawienia

odpisania 3 x.

- podziękowania za relacje
- propozycja pomocy ze strony Teżym, one może zrobić odpis wykład poleptych
- o zmianie z dnia 11.7.79
- co wie o literaturze i nowicim z O. D. R.

P. T. Zakowski



p. T. Zaluski (Kusawa)

Tom 16 X 1979<sup>IV/2/175</sup>

Szanowny i Drodzy Państwo,  
W ślad za moim listem z 4. bm -  
ponow raz drukując za dnia z 28 IX  
bardzo proszę o dodatkowe dane

Rozumiem, że Państwo marzą o  
18 wyjazdach w kierunku kobiet w  
miejscu Kraj z PK.

Potrzebna są informacje o działalności tych  
kobiet w II wojnie, nie mówiąc o ich  
rytmie (co mi nie przeszkadza w ich poro-  
waniu z innymi) przy najgorszym dniu w całej  
historii wojny. Czy też jest  
Planowa ich wyjazd w kierunku z  
kobiet w miastach wojennych.

Czy Państwo chcą przez Michaluk  
zadają mi pytanie o kobiety? Dla u-  
mniejszenia Michaluk w Warszawskim  
Starym Brzegu. Wierzę, że walk o nie-  
podległość moją miłą wyciągnęli.  
podobnie o ewentualnym miłych kobietach  
zamordowanych na terenie państwa Michaluk

Dziękuję z góry i łaskawie  
pozdrowienia  
Esterka Zaluska



J. Zaleski Toruń

Toruń dn. 20.02.1980r.

IV/2/13

Szanowna i Droga Pani!

Przepraszam za opóźnioną korespondencję, a powodem tego była chyba obowiązkowa wycieczka na wesele, która zapłała mi nie obowiązkami odpowiedzi na tematy przeżyte żołnierskich w 1939-1945r. i przetrwałymi <sup>moją pracę.</sup> wojennymi.

Pragnę śpieszy z odpowiedziami, w załączeniu przesyłam:

- ✓ trzy strony relacji, odpis relacji A. Banajskiej i dwie kartki z pytaniami pisane przez Sz. Ławę.

- ✓ Wkrótce przesyłam pisemnie do p. Rochowicz i proszę o dobre osobne oraz krótką relację z działalności i podjęciem, załączam w liście dokument na odroczenie posunięcia Archiwum Krzyżem Zasługi z Mierosław nr 35319. Bohatera „Zaklickiego”.

Twierdzą dotychczas, że weryfikacja Rochowicz nam się potwierdzi odbioru listu.

w tym trybie zamierzam wysłać artykuł do Dziennika do KATK.

Przepraszamy serdecznie poróżnienie  
Protestera i Jadę Zaleską

P.S. załączam adres: Kasia Rochowicz ul. Chodkiewicza 37/13 bl. II. Bydgoszcz 85-649



Leningrad, dnia 1. X. 80 r. 17

IV/2/14

Pracownicy Leningradu!

List otrzymany od Ławri zmusił nas do prze-  
oglądnięcia, a następnie uzupełnienia materiałów  
o Kurkli Michalickiej. Informacja podana Ławri  
przez mnie 20. II. 80 r. o zamordowaniu przez gestapo  
Kurkli Michalickiej z d. Kreniuckiej jest niepoprawna.  
Zwłoki tej patriotki zostały ekshumowane przez  
spółczesników, w żałobnej uroczystości bratem  
udzielnym wraz z rodziną w kwietniu 1945 r.  
z miejsca stracenia do wspólnej mogiły na  
cmentarzu w Aleksandrowie-Kuj.

W 1939 r. we wrześniu H. Michalicka miała porozumienie  
konspiracyjne z Kasimirem Tridtaszewskim ps. „bitch”  
Tridtaszewski był aresztowany przez gestapo w Kurlandii  
w kwietniu 1940 r., a w październiku 1940 r. został za-  
mordowany w obozie. Prochy jego zostały dożuty  
spalonymi na cmentarzu w Aleksandrowie-Kuj. Ktoś  
wymyślił zajęciem się z „Kazymierzem”,  
Kurlicia Michalicka w okresie niepełnego wyzdumienia  
należała do Związku POW w Niemczech, z ramienia  
organizacji była związana z Kasimirem Tridtaszewskim  
prezensem pionierskiego POW w Aleksandrowie,  
zestępnym w posiadaniu zdjęć ze zjazdu b. POW. Kuj  
w Aleksandrowie 1938 r., na którym Kurlicia H. siedzi  
obok Tridtaszewskiego, a grupa pionierów w maciejor-  
kach otacza sztandar POW.

Rel. H. Gronkowskiego: Kurlicia Michalicka od 1923-1935 r.  
pracowała w seminarium Panowickim w Niemczech  
i w charakterze kierownika instytucji, a jej mężem był  
sekretarzem tegoż seminarium.

Relacje i zdjęcia p. Spornego własnym za bardzo  
cennie.

Zaczynamy dzień o sardaccyjski porządek  
D. T. Zolensky

PS. Zdjęcia ożenki na Ławria,  
w związku z tym list p. Niemińskiego.



P. Tadłom Zalewski.

8 II 87 IV / 19 / 15

Szanowny Panie  
miałem mieć brak opublikowania przez Pana  
artykuła o „Białym Górciu”

Wiem, że „Rocznik Tarnobrzegki” bardzo poważnie  
autorów przyciska do Tarnobrzegki (publikacji  
w miastach art. od brzojów WSK w Tarnobrzegu)

Proszę skontaktować się z dr S. Zakrzewskim  
redaktorem „Rocznika Tarnobrzegki” prześle mi  
mię (adres: ul. Władysława Gombrowicza 14)

Jeżeli Pan decyduje się przedstawić w sprawie  
przebiegu mojej choroby mógłby Pan napisać  
do ... b. Siedziwego Szpitala Spec. WSK  
Proszę przesłać mi na prof. WSK S. Salomo-  
nowicza i może w tym pomóc

Pytanie o werenne kontakty H. Horszowskiej 1939 r.  
o Rzeszowie o Białym Górciu



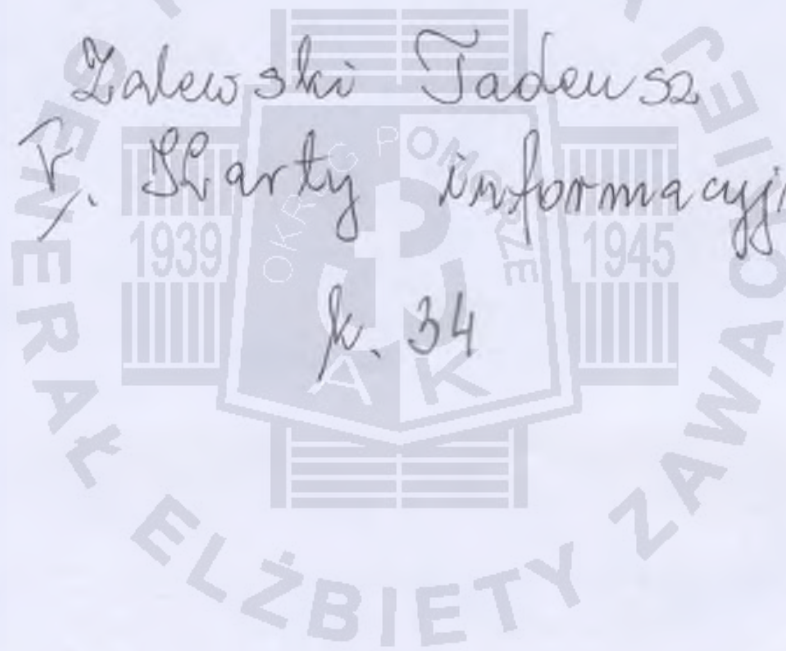
T:U-11/620 Pom.

Wieszewa

Zaleski Tadeusz

Pr. Party Informacyjne

k. 34





Michalski

Zalowski Tadeusz

1  
wg listy Zalowskiego z 1945 r. zawiadamia  
dr Jankowskiego o sprawie  
w sprawie (jakich?) zwrócić uwagę i  
zamiarom zawiadamia w sprawie, sprawa  
porozumienia między  
dr Jankowskiego, że nie jest on właścicielem  
pomieszczenia, - nie ma bynajmniej dowodu, że  
mieszkał to Zalowski  
wg dr Jankowskiego, Zalowski był DR



Teurka J. Zaleskiński

2

Notatki bez tytułu i prenumer. T. Zaleskiński

Podaje Sprawozdanie:

w grudniu byli: Berezinski

Stanislawski + 16 ludzi

Podaje Baginski

w Memorie był: Laskowski Todeusz

188

1900-19

ELŻBIETY



ARCHIWUM

Zaleski Jadwiga

Zaleska Bolesława ps 13 2/2

OTK  
Linnich  
Mieszko

notatka z rozmowy z T. i B. Zaleskimi 4 dni 12. VII 78  
w ich mieszkaniu Toru Brzozowskiego 54/5 3

Tadleson lat 80, b. zięty, chciw, schorowany (niep.)  
był galezy 1-udka kieszonki od 1942 do końca i razem  
zresztą pełnią funkcję del. paratek z ramienia  
Rochowicki (jego galezy przysiadła, od którego otrzymał  
pieniądze (ile? kieszonki?) na pomoc i opóźnienie i odroczenie  
istniejącego wyroku przesłany osoby, nieumyślnie nie otrzymał dnia  
zbrodni domu). Proszę by oficer wyjechał i dywizji  
obrode. Długo opowiadał o Zaleskim Zaleskome ps-  
laskowicy.

T. Z. przekazał informacje K. Ciele, T. Janaszk, Jędrzejko  
Klein, Siskingos - ale jego autentyczność nie została potwierdzona  
Pomoc, WTR, Zaleski i inni  
Verte













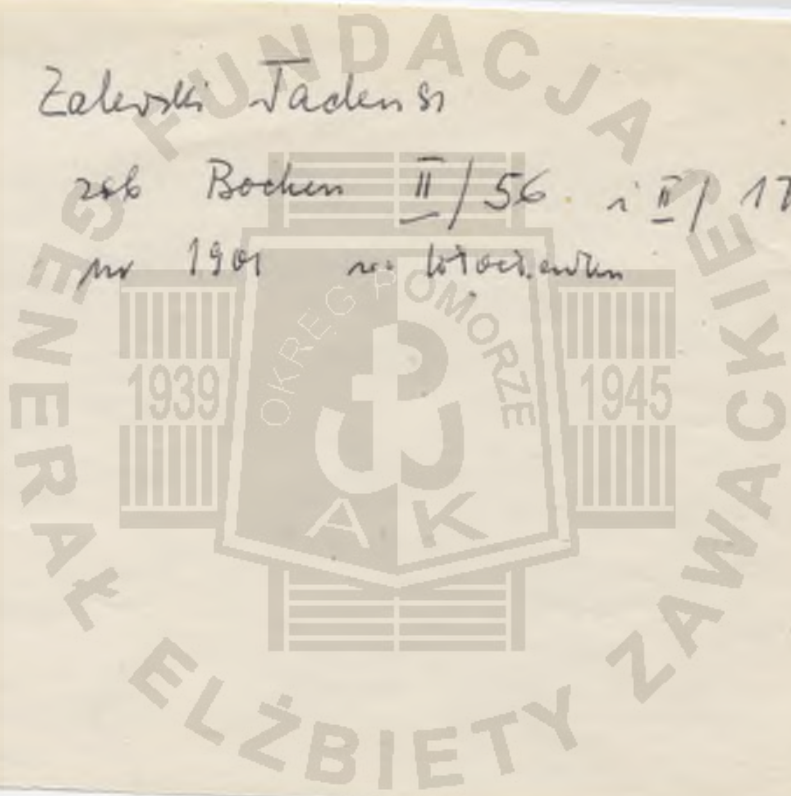


// Zaleski Tadeusz

Rezerwa  
PK

286 Bochen II/56. i II/173 6

nr 1901 nr. 1902, 1903





11 m "Nasz" Nieszawa PK  
Zalewski Tadeusz "Jus" "Nasz" pomocnik  
os. rel. Bolesławy Zalewskiej (340P) 7

- 1) T. Zalewski wykładał w Toruniu i wywiad na kurnie konspiracji w Aleksandrowie Kuj 1943r
- 2) Udział w wykopaniu wyroku na szafcecy komisarza porucznika Gestapo Dankuana
- 3) T. Zalewski dowodził akcją a) zlikwidowania żandarmów w lipcu 1943 pod tym samym obw. Nieszawa  
b) zabicia 2 oficerów i 2 podoficerów żandarmów szmatyrosobnej w Aleksandrowie Kuj (20. IV. 1943 na moście w Toruniu)
- 4) T. Z. przewoził wyfrę z Torunia do W-wy w listopadzie 1940 r.
- 5) T. Z. Komendant obwoła był w kontakcie z Okr. Delegatem Rządu na Pomorze i udzielał pomocy na zapomogi dla niebezpiecznych, domniemanych i indywidualnych osób.
- 6) T. Z wraz z żoną B. Zalewską przekazywali materiały sanitariusz dyw. szpitala w Aleksandrowie Kuj dr A. Marlinowi / sk 85



~~A~~m

Zaleski Tadeusz

11 m

par

Miechawa

8

w r 1940 (po parroci z miwoli) prowadził  
wypisad obrodni dla "Andrija"  
w r 1941 - razem prowadził wypisad,  
naprawy sity do Stanke wice do Torunia  
Stanke wice prowadził ten wypisad z reumi-  
nia okr. Del. Rz., był delegatem na miasto  
i parsat Torun w Rochowickie  
1942 - 45 kmdt obrodni kudinawa







Zalwski Jaden Mpr/Kpt  
Zoljin z okroglake  
awchitekt wntz,  
pro Jan, Matys

Mieszawa  
ITK

10

nr. 9 12 1909, u konspiracyj od 1940-45  
re obwodzin niessawdin "kuzapowisnyte",  
[Kwiaty] - od 1943 v Knudt tego obwodzin

AK  
ELŻBIETY ZAWA



Memare  
AK 11

Zalewski Tadeusz

W X 1940r przewził informację ukryte  
w podszewce buta od Józefa Obuchowca  
pp. "Andrzej" do Tadeusza Smolnickiego  
zam. w Warszawie ul. Kopernika 24

Źródło: informacja ustna B. Zalewskiego  
przebarana u kłódnicy Fundacji  
w dn. 14. IX 1996r.

MSy.



Zalewski Tadeusz

zamieszkały w Aleksandrowie Kujawskim,  
aresztowany dnia 26.10.1945 r.

Oskarżony z art.1. dekretu PKWN:

po wyzwoleniu nie zerwał łączności z AK, pełniąc w niej nadal funkcję komendanta na miasto Aleksandrów; polecał podwładnym sporządzanie wywiadu społecznego oraz dotyczącego stanów osobowych UB i MO; otrzymał i przekazał dalej 8 nielegalnych gazetek "Głos Prawdy"; z uzyskanych wiadomości sporządził raport 6.08.45 oraz przekazał go swoim władzom -

skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy dnia 22.06.1946. na 10 lat więzienia.

Podstawa informacji: pismo w sprawie Rewizji nadzwyczajnej z dnia 22.10.1990 r. -

Archiwum Fundacji

L.Stan.

Obw. Niezależna  
"FK"

12



Zalorski Tomasz, | SPÓŁKA / Akte sprawy  
ur. | Spółka z o.o. i innymi

do AK ustępuje 18.X.1944r, komendant rejonu 13  
kolejniczy Łąka

Organizacja u.o. Jura  
posiada 11 bloków, każdy blok ma 2 drzwi  
w jednej drodze i schody

W alfabetycznej formie opisanie w 1945r  
mieszkań.

1. Szeparski Franciszek, ul. 2020<sup>2</sup> do AK ustępuje  
początek 1944r. 11 bloków, ma dwa drzwi, dopisek  
"57k" według "SPÓŁKA" jest to jeden z pięciu  
drzwi, mieszka na parterze.

2. Bonanoski Eugeniusz ps. Biżak do AK ustępuje  
w listopadzie 1944r. 12 bloków |

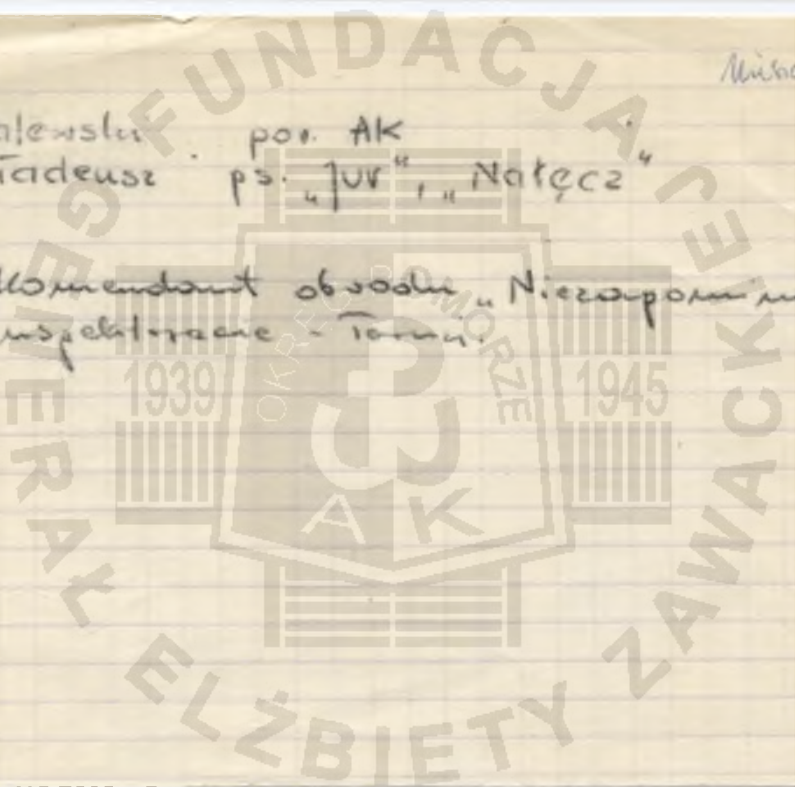
3. Porek Ignacy ps. "Wilk" - był sam tyłko uszczelniony  
na listy, lecz nie był jeszcze zaprzyszczony.



Miśkowa 14

Zajewski por. AK  
Tadeusz ps. "Jur", "Natecz"

Był komendant obwodzie "Niezapomniany" w  
inspekcji - Toruń





M-M

Mieszko AK

Tadeusz Zaleski

15

rodz. od. Bol. Zaleski, z dn. 12. XII 1908.  
<sup>arrestowany w 1945</sup>  
T. Zaleski <sup>arrestowany w 1946</sup> na 10 lat wygnania.  
W 1947 r. objawia się za amnestią, wyrok zostaje  
skrócony do 5 lat (opobocz) i wycaż z wygnania  
w październiku 1951 r.

M 57.







Zakowski Jacek

pseud. „Staniław”

miał m. in. kontakt organizacyjny  
z Renatą Hamerską w czasie jej pobytu  
w Obrowie w l. 1942-1945

rel. Renaty Hamerskiej

zob. T.: Hamerska - Rymar Renata - R-646/1221

Lipno

AK 17

KP/I.93



Niszczawa  
AK 18

Zalewski Jodekur por.  
kmdt obwodu „Niezapominajka”  
potwierdza w swym zeznaniu fakt mylo-  
mania myśla na Stowliowestum przez Jozefa  
Śliwowaskiego

Warczewice 2., 2 dziejów ruchu oporu...  
Roczn. Tor. 15 s. 64

OSP-94



MIĘSZANA

AK

19

ZALEWSKI T.

Początkowo zaangażowany w wywiadzie  
w Aleksandrowie Kuj. Godniej kmdt  
obrotu mienarskiego. 46/1945

1945/91

AK na Zamku s. 87



A

Zalowski Tadeusz

~~Przed~~  
Ak 20  
Kłopotawek

T. Jastrzęcki P. (list nr 2 z 25.06.92)

KP-95





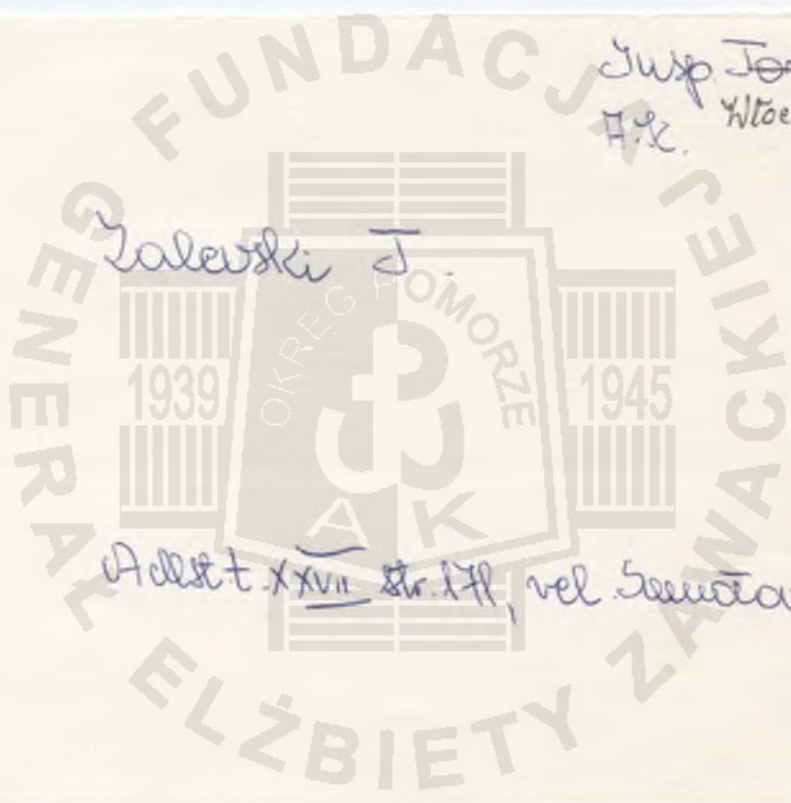




A

Jusp. Jozan  
H. K. Wtoelawck 22

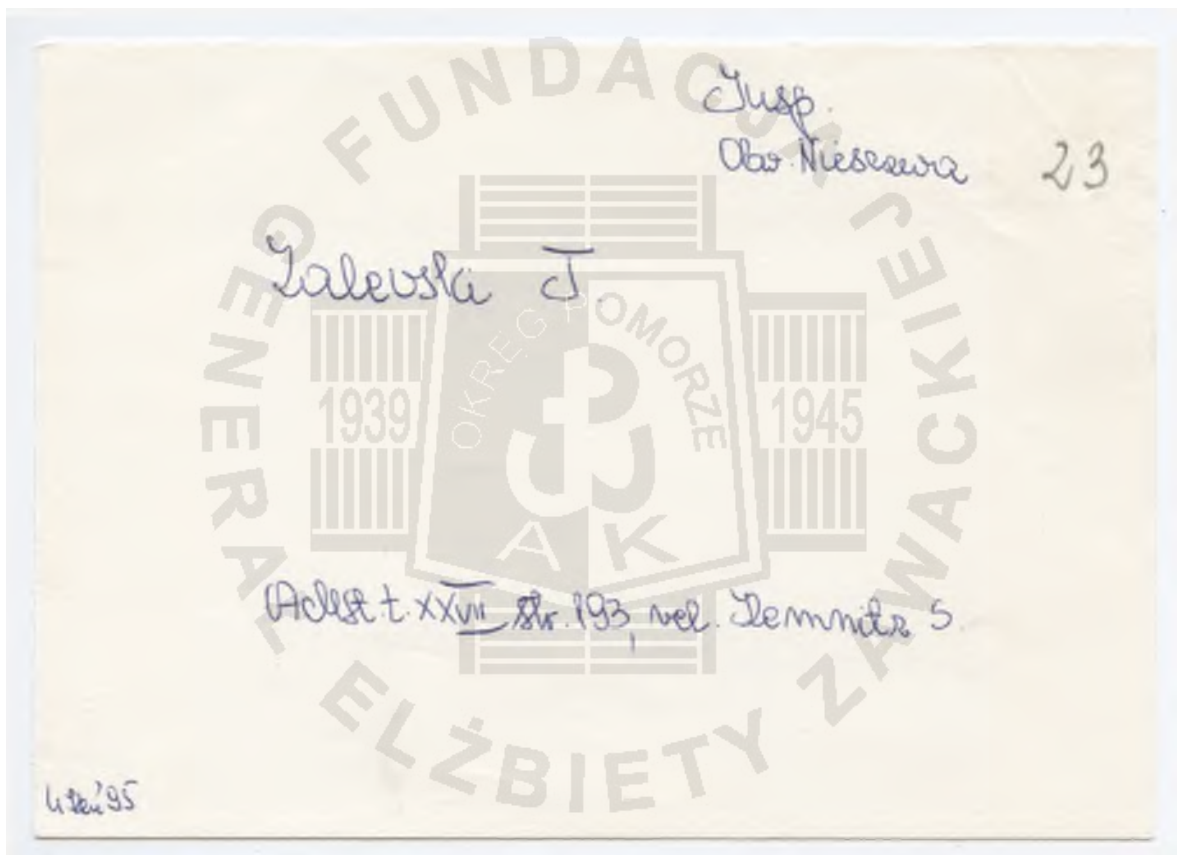
Galewski J



Adrest. XXVII str. 179, vel Sekretariz Stan

Wskaz 95







Głup. Wrocławski

24

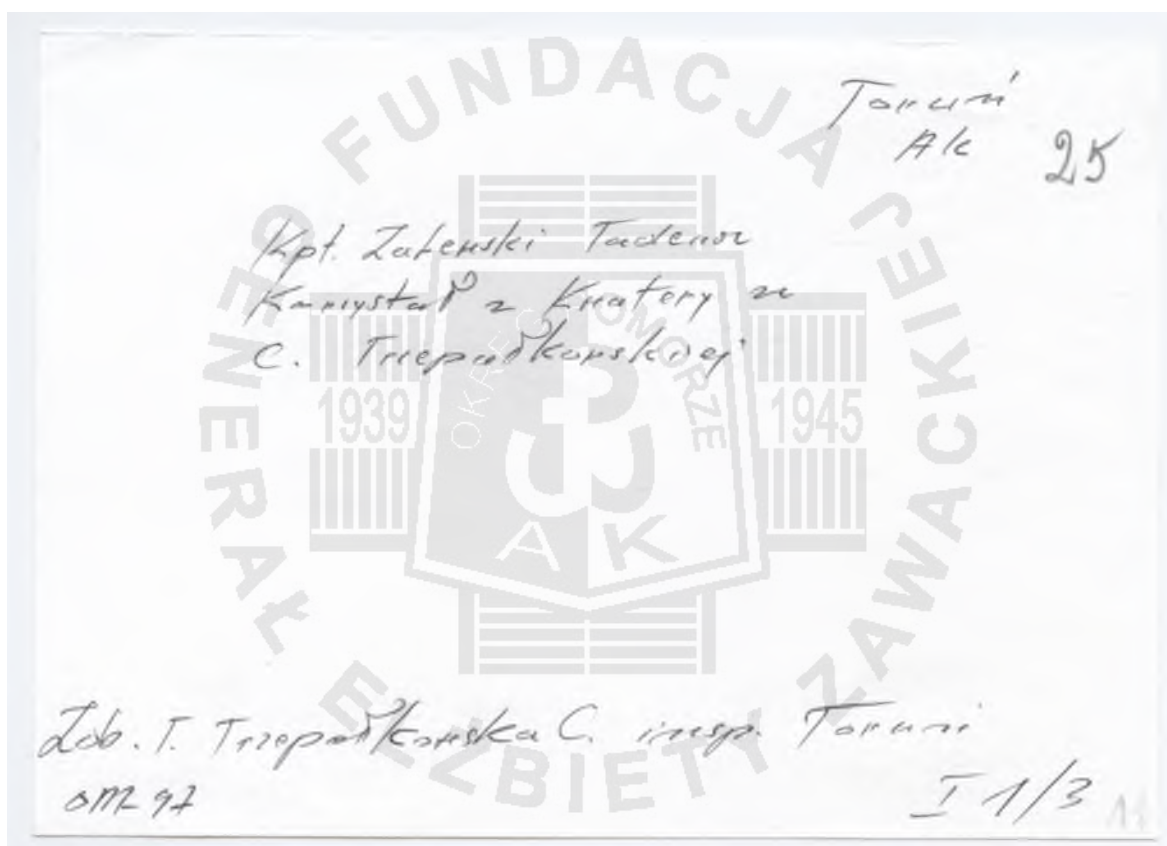
Zalewski Jacek ps. "Jur" - wywiad

ps. "Kłaczka" - w górze

Arch. t. XXVIII str. 194, red. Zalewski J.

U. D. 95







26  
W rozmowie telefonicznej  
przeprowadzonej dn. 3 XII 2001 r.  
p. Zaleska Bolesława  
poinformowała, że jej teści  
- ojciec Tadeusz Zaleski  
był uczestnikiem.

3 XII 2001 r. Słerski



a

Zalewski Tadeusz

Tamci  
"AK" 27

Oskarżony i skazany w procesie  
komunistycznym "17" - aktami "AK" 22.06.46r.  
odsunięty: Krzyż Zasługi, Medal  
Niepodległości i Medal "Polska,  
swemu Obrońcy".

zob. T: M-963/1676 Zbigniew Wojtaszek,  
z. II (poza Pom.)

Wsk. VI 101



Zalewski Tadeusz

Wiatawek

28

M-11/b20 Pom

Informacja dotycząca kultury osobistej.

1939

OKRĘG  
AK

MORZE

1945

Zob. Muszkiewicz, "Udział kobiet...", str 38

praca magisterska, Biblioteka FAPAK

31.VIII.2005. 46



Zeleniškis Tadeusz

Atostovėk  
AK 99

Relacija opublikovana

zab. Relacija cetauloni kauspiracijai paistorstieji;  
Nyd. FAPA, t. XXI, Tomis 2000, s. 3B.

MDi 09



Wrocław

AK

30

Zalewski Tadeusz ps. "Stanisław"  
żołnierz AK

Zob. T. Hamerska R. insp. Wrocław

Om-2002



Zalewski Tadeusz  
P

~~WO AK'-~~  
DSZ

31

AK  
Dowódca Obwodu Nieszawa. W związku z rozkazem o  
rozwiązaniu AK nie dotarł do komendy struktury  
pozostawiono w konspiracji. Od czerwca 1945 współpracował  
z Pietkiewiczem strukturą DSZ w Obwodzie nieszawskim.  
Aresztowany 31 października 1945.

zob. B. Ziśkowski, Powstanie styczniowe, Ziemia  
Kujawska, t. 20, 2007r., s. 73, 74.

M.H. IX. 08



Włodawek <sup>ZWZ AK</sup> Pomorze

32

+ ZALEWSKI Tadeusz

ps "Jur", "Natecz" 1901-1987

Wywiadowca kmdt obw. AK Mieszawa  
insp. Włodawek. W 1939 kampania  
wrzesniowa ppor. walczył w Armii Poznań,  
obrona Warszawy. Ucieknie z obozu jenieckiego  
w 1940 przysięga w ZWZ. Punkt kontaktowy  
likwidacja konfidentów i gestapo. w 1945  
aresztowany przez UB. Wyrok 10 lat - Wronki  
zwolniony na podstawie amnestii

Zob.

Michał Ojczyk

Słownik Biograficzny Konspiracji.  
Pomorskiej 1939-1945 część 5  
Fundacja „Archiwum Pomorskie AK”  
str. 150, 151 Toruń 2001

DRut  
2003



Zabkowski Jadu o2

Kieszawa

AK 33

Zob. Chrusnowski B. Delegatura  
Jadu i P m. Straj me Pomorski,  
Forum 2011, s. 100, 118.

syll. II, 15



Zabawski Tadusz

Kiesuwa

34

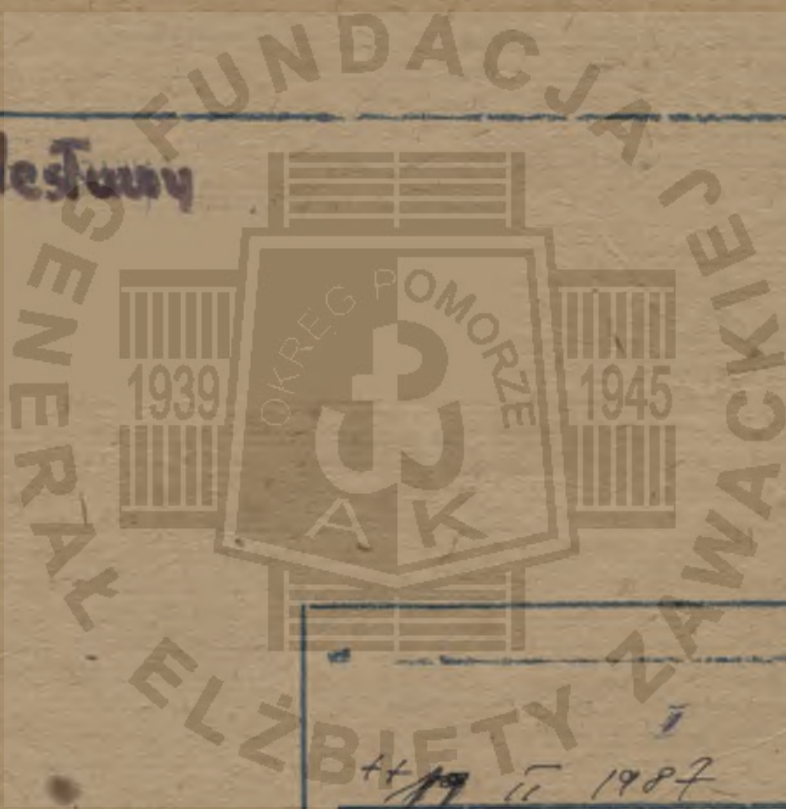
zob. Witkowski B., Polska Podsiemna  
na Kujawach..., Toruń 2008,  
s. 226, passim

ss. II '15



T. Zalewski

adres żony **Bolesława**  
Teruh



11 1987

M-11

AK-Nieszawa

Zalewski Tadeusz



Zalowski Jadysz

